

poradnik BIBLIOTEKARZA

Grudzień

12/2001

- MIROSŁAWA MAJEWSKA: Jakość w przedakademickim kształceniu bibliotekarzy
- Czy skomputeryzowanym bibliotekom zagrażają hakerzy?
- Wigilia szkolna
- Kalendarium rocznic w 2002 roku

Zdrowia, spokoju, radości na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia oraz całej 2002 rok wszystkim Czytelnikom życzy Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” i Wydawnictwo SBP



Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

INDEKS 369594

ISSN 0032-4752

BIBLIOTEKA SZKOLNA MOL

JEDYNY KOMPUTEROWY PROGRAM BIBLIOTECZNY

*zalecany przez
Ministerstwo Edukacji Narodowej
dla bibliotek szkolnych*

*- w zestawie zalecanych
środków dydaktycznych nr 0140*

**WYKONANY SPECJALNIE
DLA BIBLIOTEK SZKOLNYCH**

**POSIADA WSZYSTKIE
FUNKCJE POTRZEBNE
W BIBLIOTECE
SZKOLNEJ**

**PONAD 1700 SZKÓŁ
KORZYSTA
Z PROGRAMU**



ZYSKASZ NA CZASIE - JUŻ ZACZNIJ PRACĘ Z "MOLEM"

MOL [®] Sp. z o.o.

81-340 Gdynia
ul. Hryniewickiego 10
tel./fax (058) 661 15 83
tel./fax (058) 620 39 53
e-mail: mol@mol.com.pl



VULCAN

ZARZĄDZANIE OŚWIATĄ
51-657 Wrocław
ul. Kazimierska 15
tel. (071) 348 01 01
fax (071) 348 01 03
e-mail: vulcan@vulcan.edu.pl

Poradnik BIBLIOTEKARZA nr 12 (621), 2001

W NUMERZE

Od redaktora	2
PROBLEMY ● DOŚWIADCZENIA ● OPINIE	
Mirosława Majewska	3 Jakość w przedakademickim kształceniu bibliotekarzy
Lucjan Biliński	8 Czy skomputeryzowanym bibliotekom zagrażają hakerzy?
Ryszard Turkiewicz	10 Co zrobić z nadmiarem bibliotek w wielkich miastach?
RELACJE	
<i>Świat bibliotek</i>	
Grażyna Lewandowicz	12 12. Europejska Konferencja Czytelnicza w Irlandii
Hanna Łaskarzewska	13 ABDOS, czyli spotkajmy się znów za rok
Joanna Tyszka	14 Biblioteka jako centrum szkoły w dobie reformy edukacji
RECENZJE	
<i>Moje lektury</i>	
Jadwiga Sadowska	15 Jaka biblioteka publiczna?
	17 Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać! (oprac. J. Chruścińska)
	18 Europejska Sieć Doskonalenia PULMAN dla bibliotek, muzeów i archiwów
KOMUNIKATY	
KSIĄŻKA	
<i>Świat książki dziecięcej</i>	
Ewa Gruda	19 Jubileusze, nagrody...
Lidia Błaszczak	21 Bardzo ważny klucz
	22 Krajowe Targi Książki Akademickiej ATENA 2001 (oprac. J. Ch.)
<i>Kalejdoskop</i>	
Bogdan Klukowski	23 Zawsze warto
BIBLIOTEKA ● ŚRODOWISKO	
Lucjan Biliński	24 Nie dzielimy tego, co jest niepodzielne
Lucyna Partyka	25 Inowrocławska „Wielka Gra”
WARSZTATY CZYTELNICZE	
Elżbieta Kmiecińska-Pawłowska	27 Wigilia szkolna
Beata Partyka	29 Przeczytaj i ty
<i>Prawo biblioteczne</i>	
Krystyna Kuźmińska	31 Nowe regulacje dotyczące organizacji i wymiaru czasu pracy
<i>Z twórczości bibliotekarzy</i>	
Irena Kaczmarczyk	26 Boże Narodzenie
INFORMACJE ● KOMUNIKATY ● DONIESIENIA 32	
<i>Dodatek</i>	
Beata Jarośnińska	Kalendarium rocznic w 2002 roku

Standaryzacja zdominowała wiele sfer naszego życia. Wszystko co nas otacza można zmierzyć, ocenić, ujednolicić i porównać. Dzięki standardom możemy mierzyć, oceniać i planować działalność instytucji w aspekcie pozytywnej oceny użytkowników. Także o współczesnym obliczu bibliotek, zwłaszcza w dobie wejścia do Unii Europejskiej, decydują standardy, wyrażone nie tylko w formie ilościowej (te bowiem są stosowane w naszym bibliotekarstwie od dawna), ale przede wszystkim jakościowej. Standaryzacja jakościowa coraz śmielej wkracza do bibliotek, szkół i innych placówek jako element sprawnego zarządzania, oceny działalności, obejmujący sferę współpracy, współdziałania w ramach tworzonych sieci i systemów informacyjnych. Jakość w bibliotekarstwie jest celem, do którego wszyscy dążymy.

Problematyka zarządzania jakością usług bibliotecznych nie często jest przedmiotem rozważań konferencyjnych i opracowań publikowanych w wydawnictwach książkowych i prasie fachowej. Są to w dalszym ciągu przytyczki, wciąż brakuje szerszego, w miarę popularnego omówienia tych zagadnień. W tej sytuacji na uwagę zasługuje międzynarodowa konferencja pt. „Jakość w bibliotekarstwie” – zorganizowana we wrześniu 2001 r. – we wspaniałym, zabytkowym kompleksie zespołu klasztorowego kamedułów w Wigrach k. Suwałk – staraniem kilku instytucji: Instytutu Informatyki i Studiów Bibliologicznych UW, Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, programu Tempus Unique, Miejskiej Biblioteki Publicznej w Suwałkach i Książnicy Podlaskiej w Białymstoku. Celem dwudniowej narady było przybliżenie problematyki jakości w bibliotekarstwie – w aspekcie zarządzania biblioteką, szkołą, informacją itp., współpracy w środowisku, oczekiwań i opinii odbiorców. W tym zakresie standardy jakości mają szczególne znaczenie, pozwalają bowiem na miarodajną i zarazem kompleksową ocenę działalności placówek kultury i decydują tym samym o ich rozwoju. Referaty wygłoszone na tej konferencji dotarły już do wielu czytelników poprzez „Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy”, a wkrótce w formie tradycyjnej będą dostępne na łamach kwartalnika „Bibliotekarz Podlaski”.

W numerze grudniowym „Poradnika” zamieszczamy skróconą wersję jednego z referatów wygłoszonych na tej konferencji. Artykuł M. Majewskiej pt. „Jakość w przedakademickim kształceniu bibliotekarzy” jest próbą zdiagnozowania problemów jakości kształcenia bibliotekarzy na przykładzie działalności Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej. Autorka dokonała analizy takich mierników jakości jak: wizja i misja szkoły, programy i standardy kształcenia, drożność kształcenia, mierzenie jakości pracy szkoły itp., składających się w konsekwencji na proces kompleksowego zaspokojenia potrzeb i oczekiwań słuchaczy i wykładowców Studium Bibliotekarskiego. Czytelników zainteresowanych tematami innych referatów odsyłamy do relacji, która ukaże się na łamach naszego pisma w najbliższych numerach.

Lucjan Biliński tym razem proponuje Państwu rozważania nt. działalności hakerów komputerowych. W miarę rozwoju komputeryzacji wzrasta zagrożenie dla działających systemów informatycznych w postaci cyberterrorizmu. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że owe zagrożenia nie mogą mieć nic wspólnego z bibliotekarstwem. Jednak już w niedalekiej przyszłości również systemy biblioteczne mogą być objęte działaniami hakerów. Dlatego też warto ten artykuł przeczytać.

Kontrowersyjny może być dla niektórych bibliotekarzy tekst R. Turkiewicza pt. „Co robić z nadmiarem bibliotek w wielkich miastach?” Ciągłe niepokoją nas sygnały o likwidacji bibliotek, protestujemy przeciwko zmniejszającej się liczbie bibliotek, a tymczasem autor mówi o nadmiarze bibliotek (?). R. Turkiewicz przedstawia koncepcję przeorganizowania sieci bibliotek publicznych we Wrocławiu poprzez utworzenie bibliotek centralnych i ich filii – położonych blisko domu, zlokalizowanych w małych pomieszczeniach, ale z wyselekcjonowanym księgozbiorem, składającym się głównie z nowości (beletrystyka, literatura popularnonaukowa), książek modnych, chętnie czytanych. Oczywiście taka „żywa” biblioteka (czy punkt biblioteczny) wyposażona byłaby w komputer połączony z biblioteką centralną. Projekt autora (kontrowersyjny) może stać się początkiem dyskusji nad nowymi formami organizacyjnymi bibliotek publicznych – bardziej ekonomicznymi i ukierunkowanymi na potrzeby odbiorców. Polecam także Państwu uwadze krótki tekst L. Bilińskiego o próbach podziału WiMBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie na dwie samodzielne instytucje podporządkowane z jednej strony województwu, a z drugiej – miastu. Autor, podobnie jak Ministerstwo Kultury, Krajowa Rada Biblioteczna i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich broni bogatej tradycji Biblioteki, jej tożsamości kulturowej w regionie, oceniając propozycję podziału w kategorii dużych strat dla kultury, nauki i edukacji.

W tej rubryce nie reklamowałam dotychczas recenzji książek dziecięcych i młodzieżowych, które specjalnie dla „Poradnika” przygotowują autorki: Lidia Błaszczuk i Ewa Gruda – obie z Muzeum Książki Dziecięcej Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego. Wydawało mi się, że teksty te są chętnie czytane i nie wymagają mojej rekomendacji. Jednak pozytywne opinie, które otrzymuję od środowiska literackiego (autorzy książek, ilustratorzy) i wydawniczego informujące o dużych walorach tych artykułów składają mnie do złożenia w tym miejscu podziękowań obu autorkom. „Świat książki dziecięcej” to promocja „Poradnika” w kręgach pozazawodowych.

W numerze grudniowym nie może zabraknąć oczywiście akcentów bożonarodzeniowych. Taką świąteczną gwiazdką jest scenariusz przedstawienia pt. „Wigilia szkolna”.

Jednocześnie, żegnając się z czytelnikami w 2001 r. składam serdeczne życzenia zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia w atmosferze ulubionych kołęd i iskrzących się lampek choinkowych. Do zobaczenia w 2002 roku.

JADWIGA CHRUSCIŃSKA



Jakość w przedakademickim kształceniu bibliotekarzy¹

MIROŚLAWA MAJEWSKA

We współczesnym społeczeństwie ujawniły się trzy kategorie przemian: rozwój społeczeństwa informacyjnego, technologii komputerowej oraz globalizacja gospodarki.

Pochodną tych tendencji są m.in. zmiany w strukturze zatrudnienia na rynku pracy oraz w systemie edukacji. Pytanie – o to co robić, aby kształcić lepiej, pełniej, skuteczniej, czyli efektywniej – nabiera dzisiaj szczególnego znaczenia.

Demingowska filozofia jakości, wyrażona poprzez stwierdzenie „jakość to, co zadowala a nawet zachwyca klienta” zawarta w teorii i praktyce TQM (*Total Quality Management*) oraz zastosowana w światowym przemyśle i usługach, przenika coraz bardziej do sfery edukacji szkolnej. Skuteczny, zintensyfikowany system zarządzania stosowany w celu poprawy efektywności pracy jest kluczem do sukcesu. Może być wykorzystywany nie tylko w organizacjach nastawionych na zysk, ale wszędzie tam, gdzie liczy się sprawne działanie, w tym także skuteczność pracy szkoły.

Celem jakości kształcenia z punktu widzenia pedagogiki jest zapewnienie właściwych standardów kształcenia, ich doskonalenie oraz dostarczenie wszystkim odbiorcom produktu edukacyjnego (władzom oświatowym, szkole, uczniom, słuchaczom, pracodawcom) wiarygodnych informacji dotyczących poziomu przygotowania absolwentów.

Termin ten rozumiany jest jako zgodność efektów nauczania z jego celami założonymi przez osoby i instytucje zajmujące się nauczaniem.

Pojęcie jakości w edukacji jest wieloznaczne i subiektywne z uwagi na specyficzny charakter szkoły jako organizacji, doniosłości realizowanych celów, trudności w mierzeniu efektów, zróżnicowaniu klientów i udziałowców.

Oczywiście zarządzanie jakością w szkole nie jest tym samym co zarządzanie firmą. Aby pojawiła się jakość muszą zmienić się poglądy, postawy ludzi,

¹ Jest to skrócona wersja referatu wygłoszonego przez autorkę na konferencji pt. „Quelle Quality Evaluation in Library Service and Education. Jakość w bibliotekarstwie”. Wigry, 27-30.08.2001 r., zorganizowanej przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW, Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, program Tempus UNIQUE, Miejską Bibliotekę Publiczną w Suwałkach i Książnicę Podlaską w Białymstoku.

powinna zaistnieć chęć współdziałania wszystkich uczestniczących w procesie nauczania.

Nakreślona przez Deminga wizja funkcjonowania przedsiębiorstwa stała się bazą do projektowania różnych systemów jakości, z których największą światową karierę zrobił system oparty na normach ISO 9000 (*International Organisation for Standardization*). Wymaga on, aby instytucja przestrzegala określonych wymagań i procedur.

Szkoła, która pragnie zbudować system zarządzania jakością musi ustanowić określone środki zarządzania, takie jak:

- **planowanie jakości** – ustalenie polityki jakości powiązanej z wizją i misją szkoły oraz strategicznego programu działania, w tym standardów edukacyjnych wyznaczających poziom osiągnięć,
- **sterowanie jakością** – bieżące modyfikowanie postępowania dydaktycznego, wykorzystywanie wyników monitoringu i pomiaru jakości w celu poprawy efektywności,
- **doskonalenie jakością** – czyli skoordynowanie wszystkich działań podejmowanych przez szkołę. Dynamiczny charakter jakości pracy szkoły, pojmowany jako zaplanowany proces ciągłego doskonalenia wszystkich jej obszarów, wymaga obserwacji postępu: jak było, jaką drogę szkoła przebyła i jak jest teraz.

Do wskaźników mierzenia jakości pracy szkoły można zaliczyć:

- określenie miejsca szkoły w systemie edukacji – (wizja i misja szkoły),
- dostosowywanie programów nauczania do zjawisk zachodzących we współczesnym społeczeństwie i bibliotece – (budowa programów kształcenia),
- modernizacja treści nauczania w aspekcie drożności programowej między kształceniem pomaturalnym a wyższym (budowa standardów i wymogów kształcenia),
- udział w tworzeniu systemu szkolnictwa uwzględniającego drożność kształcenia na poziomie średnim, wyższym zawodowym (licencjackim) i magisterskim – (budowa drożności kształcenia),
- monitorowanie działalności szkolnej poprzez wyrażanie opinii przez absolwentów, nauczycieli (mierzenie wewnętrznej jakości kształcenia),
- współpraca ze środowiskiem w celu rozpoznania potrzeb i oczekiwań klientów szkoły, bibliotek, placówek naukowych, społecznych organizacji (mierzenie zewnętrznej jakości pracy szkoły).

Wizja i misja szkoły

Strategię zapewnienia jakości szkoły, Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej w Warszawie (CEBID) buduje systematycznie od prawie 50 lat. O zasadności kształcenia bibliotekarzy na poziomie średnim świadczy znaczna liczba absolwentów ok. 12 tysięcy osób, która zasilila biblioteki, ośrodki informacji i inne placówki związane z książką.

Rozmaitość zadań bibliotek, odrębny charakter zbiorów, zwiększone zapotrzebowanie na usługi informacyjno-biblioteczne, a obecnie burzliwy rozwój technologii informacyjnej stawia przed zawodem bibliotekarza nowe zadania i wymogi kwalifikacyjne. Wejście w kolejne tysiąclecie przyniosło nowe rozważania organizacyjno-programowe Centrum. Określona została na nowo wizja i misja placówki – (wizja jest miejscem do którego chcemy iść, misja zaś wyznacza kierunek dążenia oraz jej funkcje).

W wyniku działań zmierzających do rozszerzenia oferty kształcenia na zawody pokrewne związane z książką i dokumentem – Centrum zmieniło nazwę z dotychczasowej: Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy na nową: Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej. W Statucie CEBID zapisano, że „Centrum zapewnia kształcenie na poziomie średnim zawodowym oraz doksztalcanie i doskonalenie osób dorosłych w formach szkolnych i pozaszkolnych w specjalnościach: bibliotekarza, księgarza, pracownika informacji, archiwisty i dokumentalisty”.

W uzasadnieniu zmiany nazwy i statutu CEBID podano, iż zmieniająca się funkcja biblioteki w wyniku rozszerzenia jej zakresu o dziedzinę nowoczesnej informacji musi spowodować modyfikację, a nawet weryfikację dotychczasowego programu kształcenia i doksztalcania pracowników bibliotek. Ograniczenie kierunku kształcenia do wąsko pojętych problemów bibliotekarstwa mijają się z potrzebami biblioteki XXI wieku. Samo pojęcie biblioteka rozumiane jest obecnie dwojako: jako instytucja o założeniach tradycyjnych oraz jako możliwość czerpania wiedzy zgromadzonej na nośnikach elektronicznych, dostępnej za pośrednictwem Internetu wszędzie i o każdej porze. Biblioteki w krajach Europy Zachodniej to także archiwa specjalizujące się w dokumentowaniu życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego regionu.

Włączenie problematyki archiwalnej do zakresu nauczania Pomaturalnego Studium Zawodowego działającego w ramach CEBID-u posiada więc uzasadnienie merytoryczne i organizacyjne. Umiejscowienie archiwów państwowych w resorcie kultury i dziedzictwa narodowego² stworzyło dla Centrum nową ofertę programową poszerzoną o zagadnienia związane z działalnością informacyjną i obiegiem dokumentów administracji państwowej i samorządowej.

Centrum poprzez permanentne prowadzenie szerokiej działalności edukacyjnej w zakresie przygotowania kadr dla ogólnopolskiej sieci bibliotecznej i ośrodków dokumentacji realizuje również działania ochronne nad dziedzictwem kulturowym kraju, któ-

rym są biblioteki i ich zbiory, przyczyniając się tym samym do promocji tej problematyki i jej rozwoju.

Programy i standardy kształcenia

Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej jako placówka bibliotekarskiej edukacji ustawicznej, posiada autonomię w zakresie opracowania i modernizowania treści programowych w kształceniu bibliotekarzy, zaś ośrodki tworzące „sieć” powinny optymalnie dostosowywać programy nauczania do występujących lokalnie uwarunkowań i możliwości kształcenia bibliotekarzy i pracowników informacji.

Najnowsza *Dokumentacja programowa Studium Bibliotekarskiego*³, odpowiada przemianom merytorycznym i strukturalnym w bibliotekarstwie i ośrodkach informacji, a także wyzwaniom rynku książki, reformie edukacji, standardom europejskim. Nowe ukształtowanie treści programowych pozwoliło na wprowadzenie drożności kształcenia na poziomie wyższym, a rozwiązania systemowe, które udało się osiągnąć budziły autentyczne uznanie wśród partnerów programu TEMPUS z Niemiec, Wielkiej Brytanii i Holandii.

Pod względem budowy programu, za optymalne rozwiązanie uznano kształcenie modułowe, polegające na powiązaniu odpowiednich treści nauczania z umiejętnościami zawodowymi. Zbiór modułów daje możliwość uzyskania określonych kompetencji w zawodzie bibliotekarza.

W *Dokumentacji programowej* zawarte są standardy edukacyjne bibliotekarzy oraz normy opisujące pożądane cechy psychofizyczne, umiejętności i wiadomości wraz z przypisanym poziomem wymagań.

W procesie kształcenia zawodowego (teoretycznego i praktycznego) absolwent dwuletniego pomaturalnego studium bibliotekarskiego powinien umieć m.in.

- interpretować współczesne zjawiska, procesy komunikacji społecznej różnych środowisk i kultur,
- współpracować z bibliotekarzami i ośrodkami informacji naukowej w ramach sieci i systemów biblioteczno-informacyjnych oraz z otoczeniem społecznym biblioteki,
- interpretować zadanie obiegu książki i innych mediów w kategoriach socjo-ekonomicznych,
- zarządzać zbiorami zarówno w formie tradycyjnej, jak i z wykorzystaniem najnowszych technik teleinformatycznych,
- analizować zachowania i potrzeby czytelnice, doradzać, wpływać na kształtowanie postaw i wartości estetycznych,
- organizować pracę, promować i aktywizować itp.

Długi okres praktycznej realizacji programów nauczania w Pomaturalnym Studium Bibliotekarskim Zaocznym pozwala na ich sensowną weryfikację oraz na adaptację sugestii środowiska bibliotekarskiego dotyczących nowych przedmiotów i treści.

³ *Dokumentacja programowa. Pomaturalne Studium Bibliotekarskie. Zawód: bibliotekarz 414[01].* Warszawa 1999.

² Obecnie Ministerstwa Kultury.

Znacznie większe wymagania zawodowe na rynku pracy wobec pracowników bibliotek decydują o wprowadzeniu do programów nauczania nowych treści, uwzględniających kompetencje i umiejętności komunikowania się z otoczeniem, umiejętności menedżerskie, organizacyjne, a także swobodne porozumiewanie się w językach obcych. W roku szkolnym 2001/2002 do programu nauczania wprowadzono nowe przedmioty nauczania: „Techniki komunikacyjne” oraz lektorat języka obcego.

Celem przedmiotu „Techniki komunikacyjne” jest nabycie przez słuchaczy umiejętności organizowania wypowiedzi, doboru komunikatów, budowania relacji między ludźmi, nawiązywanie i podtrzymywanie kontaktów interpersonalnych. Program zakłada wykształcenie pożądanych zachowań komunikacyjnych w kontaktach z czytelnikami.

Wprowadzenie do programu lektoratu języka obcego jest istotnym uzupełnieniem kształcenia bibliotekarzy – zgodnym ze standardami edukacyjnymi w Europie. Aktualizacja programu studium pozwoli na wyposażenie kandydatów do zawodu bibliotekarza w dodatkowe umiejętności, tak aby mogli oni skuteczniej realizować funkcję sprawnego animatora kultury, organizatora informacji nie tylko w Polsce, ale i na świecie.

Drożność kształcenia

W prognozowanej strategii rozwoju edukacji narodowej na lata 2001-2005, wśród celów dotyczących podniesienia poziomu edukacji oraz jakości kształcenia i doskonalenia wymienia się zapewnienie wewnętrznej spójności i drożności systemu edukacji permanentnej jako kształcenia przez całe życie.

System kształcenia bibliotekarzy i pracowników informacji jest jednym z wielu elementów ogólnokrajowego systemu edukacyjnego. Pojawienie się w strukturze szkolnictwa wyższego dwóch stopni kształcenia: licencjackiego i magisterskiego przyczyniło się do aktywizacji działań nad drożnością pomiędzy wyższym a niższym poziomem nauczania.

W wyniku projektu badawczego TEMPUS JEP 12165-97 realizowanego przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW przy współpracy z Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej wyodrębniono w Instytucie studia licencjackie o profilu zawodowym i magisterskim, co umożliwiło uruchomienie drożności z kształceniem bibliotekarzy na poziomie średnim.

Od 1998 r. najlepsi absolwenci Pomaturalnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego działającego w ramach struktury CEBID-u mogą ubiegać się o przyjęcie na zintensyfikowane studia licencjackie w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW. Do czerwca 2001 r. studia wyższe na poziomie licencjackim ukończyły z powodzeniem ok. 200 absolwentów studium.

W październiku 2001 r. dalszą naukę rozpoczęła 60-osobowa grupa absolwentów studium bibliotekarskiego, która ukończyła szkołę w latach 1986-1993. Droga do studiów wyższych wiedzie także poprzez Roczny Kurs Bibliotekarski dla absolwen-

tów studium, przygotowujący do podjęcia zintensyfikowanych studiów licencjackich. Kurs ten realizowany jest przez Centrum od przeszło dwóch lat i cieszy się dużym powodzeniem.

Bibliotekarze kończąc ten dodatkowy etap nauki, doskonałą swoją wiedzę i umiejętności w zakresie działalności informacyjnej, nowoczesnych technologii, organizacji pracy, zarządzania zbiorami – a zwłaszcza komunikacji społecznej, marketingu, public relations i innych szeroko pojętych potrzeb środowiska lokalnego.

Nowy model systemu kształcenia bibliotekarzy i pracowników informacji oparty jest na drożności programowej w skali lokalnej – na podstawie porozumienia pomiędzy Uniwersytetem Warszawskim a CEBID-em. Obecnie poszerza się skalę drożności również na inne ośrodki kształcenia bibliotekarzy na poziomie wyższym. Rekomendacja jakości kształcenia daje Centrum możliwość podjęcia starań na Uniwersytecie w Białymstoku i Uniwersytecie Jagiellońskim w zakresie zapewnienia drożności całego systemu edukacji bibliotekarskiej.

Obecnie trwają działania wypracowujące formalny mechanizm drożności kształcenia bibliotekarzy na poziomie średnim i wyższym.

Uważa się jednak, że przyspieszeniu drogi do studiów wyższych powinny towarzyszyć bardziej radykalne zmiany systemowe i strukturalne, aby absolwenci szkół bibliotekarskich do zdobytych umiejętności praktycznych i samodzielnej pracy w bibliotece mogli dołączyć wiedzę teoretyczną uzyskaną na uniwersytecie w czasie krótszym niż 5 lat.

Mierzenie jakości pracy szkoły

System oświatowy, instytucje edukacyjne działające na podstawie aktów prawnych określają obowiązki i uprawnienia, metody i formy edukacji, a także charakterystykę zawodową, plany nauczania, treści kształcenia oraz wymagania niezbędne do uzyskiwania określonych kwalifikacji. Wymagania kwalifikacyjne, wynikające z zadań, do których powołana jest szkoła, powinny pełnić rolę punktów odniesienia w procedurze mierzenia jakości pracy szkoły.

Chodzi tu o ustalenie m.in. wymagań wobec:

- programów kształcenia,
- kwalifikacji i przygotowania dydaktycznego nauczycieli, warunków kształcenia, wyposażenia techniczno-dydaktycznego oraz organizacji procesu kształcenia,
- zdobycia odpowiedniej wiedzy i umiejętności przez uczniów – słuchaczy.

Wyniki mierzenia i uzyskiwane poprzez systematyczny monitoring obserwacje, powinny być wykorzystywane do doskonalenia jakości pracy szkoły, opracowania (jak to podkreśla rozporządzenie) programu rozwoju szkoły.

Rozporządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej (z dn. 13.08.1999 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego, Dz.U. nr 67, poz. 759) wskazuje na dużą zbieżność z wymaganiami projektowanej normy ISO 9001-2000 w zakresie mierzenia jakości szkoły.

Obowiązki szkoły zgodne z rozporządzeniem MEN	Obowiązki szkoły zgodne z projektem 9001:2000
Badać skuteczność działania szkoły	Badać efektywność systemu zarządzania jakością
Diagnostować wybrane obszary pracy szkoły i obserwować osiąganą jakość pracy	Prowadzić pomiar jakości i monitorowanie działalności szkolnej
Badać osiągnięcia edukacyjne uczniów	Prowadzić pomiar jakości wyników edukacji

Centrum tworzy koncepcję jakości pracy szkoły głównie poprzez sprawowanie nadzoru pedagogicznego. Jest on sprawowany przez dyrekcję Centrum oraz kierowników odpowiedzialnych za realizację procesu dydaktycznego w filiach.

Efekty czynności nadzoru (wnioski z hospitacji, obserwacji, analiz efektów nauczania) oraz podejmowane w ich wyniku decyzje (zmiany treści nauczania, literatury przedmiotu, poszerzanie zestawu pomocy dydaktycznych, usługi szkoleniowe dla nauczycieli, zakup sprzętu) stanowią podstawę do dostarczania informacji zwrotnych, które mogą przyczynić się do poprawy jakości działań pedagogicznych.

Monitorowanie działalności szkolnej pozwala ocenić stopień zadowolenia słuchaczy z przedstawionej im oferty edukacyjnej. W wyniku przeprowadzanych analiz można stwierdzić, że słuchacze pomaternalnego studium, związani zawodowo z bibliotekami różnych typów, dążą do posiadania wszechstronnego przygotowania zawodowego umożliwiającego im wykonywanie wszystkich rodzajów zadań składających się na profesjonalną działalność biblioteczno-informacyjną. O uzyskiwanych w szkole bibliotekarskiej umiejętnościach może świadczyć opinia jednej ze słuchaczek: „studium bibliotekarskie przygotowało mnie do wykonywania zawodu. Opracowanie książek, inwentarze, katalogi, akcesja czasopism, ruch wydawniczy, bezpośrednia praca z czytelnikiem nie stanowiła dla mnie problemu, zajęcia nie sprawiały mi żadnych trudności. Byłam przygotowana do pracy w bibliotece, nie przeżywałam stresu, że w przyszłym miejscu pracy mogę sobie nie poradzić”.

Ważnym jakościowo ogniwem w systemie zaocznego kształcenia bibliotekarzy w strukturze CEBID jest kadra dydaktyczna, pochodząca głównie z wyższych uczelni, bibliotek naukowych, publicznych (ok. 170 osób). Nauczyciele studium legitymują się rozległą wiedzą teoretyczną i bogatym doświadczeniem praktycznym.

Współpraca z IINiSB UW oraz partnerami zagranicznymi z Niemiec, Holandii, Wielkiej Brytanii w ramach programu TEMPUS, zaowocowała wymianą doświadczeń dydaktycznych poprzez uczestniczenie w zajęciach, w zagranicznych stażach studyjnych.

Zapoznanie się z technologią kształcenia formowało wśród nauczycieli inne spojrzenie na proces kształcenia zawodowego oraz inną infrastrukturę organizacyjno-techniczną. Rozszerzono bazę dydaktyczną studium bibliotekarskiego o nowoczesny sprzęt komputerowy z dostępem do Internetu, instalując sprzęt techniczny (kamery wideo, episkop). W badaniu efektywności metod nauczania pojawia się zawsze postulat zwiększenia zajęć wg zasady *biblioteka live*, co oznacza, że treści programowe realizowane są poprzez wycieczki dydaktyczne, pokazy uczestnictwa w różnych formach życia kulturalnego. Realizowane praktyczne zajęcia edukacyjne pozwalają poznać bibliotekę i związane z nią instytucje w jej organizacyjno-funkcjonalnym i przestrzennym ujęciu.

Aby edukacja bibliotekarska stała się ustawiczna, elastyczna i dostępna, powinna urzeczywistniać się poprzez wprowadzenie alternatywnych form i programów edukacji ustawicznej. Jedną z form, która może przyczynić się do rozwoju i modernizacji kształcenia bibliotekarzy jest nauczanie na odległość. Coraz większe znaczenie przypisuje się koncepcji połączenia pracy własnej słuchacza/ucznia dorosłego i opieki ze strony nauczyciela (tutora) poprzez mass media, telekomunikację i przekaz komputerowy (Internet, poczta elektroniczna), filmy dydaktyczne i inne materiały. Zalet Internetu jako idealnego interaktywnego medium nie potrzeba szerzej przedstawiać, pokonuje on zmaganie z przestrzenią, co w obszarze edukacyjnym jest niezmiernie ważne.

Wieloletnie doświadczenia Centrum w nauczaniu korespondencyjnym i zaocznym bibliotekarzy wskazują, że oferowane możliwości kształcenia na odległość w różnych miastach i czasie – przy wykorzystaniu mediów, technologii informacyjnej i komunikacyjnej oraz osobistych kontaktach z wykładowcami są efektywne i ekonomiczne. Choć dzisiejsza edukacja typu *distance learning* jest jeszcze kosztowna (odpowiednia baza materiałowo-dydaktyczna, doskonalenie kadry nauczającej) – jednak w niedalekiej przyszłości zasięg tej formy kształcenia będzie systematycznie poszerzał się. W Centrum pojawiły się już pierwsze próby stosowania tej formy. W Filii Łódzkiej odbył się bezpośredni pokaz zajęć dydaktycznych z technologii komputerowych na wideokonferencji Targów Komputerowych INFOBT, 2000.

O jakości edukacyjnej decyduje również zapewnienie słuchaczom i nauczycielom odpowiednich i różnorodnych materiałów metodycznych: jak podręczniki, skrypty, materiały z konferencji, poradniki a nawet wzorcowe zajęcia na kasetach wideo.

W ofercie wydawniczej CEBID znajduje się ponad 240 wydawnictw fachowych, adresowanych do całego środowiska bibliotekarskiego. Rozpowszechnia je w ramach własnej dystrybucji, promuje na łamach czasopism zawodowych, ogólnopolskich konferencjach i giełdach dydaktycznych.

Zapewnienie jakości pracy szkoły odbywa się nie tylko w aspekcie organizacji i zarządzania działal-

nością szkolną, obejmuje sprzężenie szkoły ze środowiskiem oraz dwukierunkowy przepływ informacji.

Otoczenie systemowe CEBID tworzą:

- urzędy centralne: Ministerstwo Kultury, Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, które sprawują nadzór, opiniują, wydają decyzję o organizowaniu różnych form kształcenia i doskonalenia bibliotekarzy,
- biblioteki, których wpływ na funkcjonowanie Centrum wynika z powodów zarówno merytorycznych, jak i organizacyjnych. Centrum dostosowuje programy oraz formy nauczania do potrzeb różnych bibliotek oraz upowszechnia ich osiągnięcia naukowe i doświadczenia praktyczne. CEBID ma również powiązania organizacyjne z siecią bibliotek publicznych, gdyż w wojewódzkich bibliotekach publicznych zlokalizowane są filie instytucji,
- szkoły bibliotekarskie (na obydwu poziomach kształcenia – pomaturalnym i wyższym). Współpraca opiera się na kontaktach z uniwersytecką kadrą naukową w celu wymiany doświadczeń, budowy programów oraz drożności kształcenia,
- instytucje społeczne, samorządowe i inne. Współpraca ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich pozwala na wykorzystywanie doświadczeń obu instytucji w zakresie kształcenia i doskonalenia zawodowego bibliotekarzy.

Współpraca z wyżej wymienionymi ogniwami systemu kształcenia i doskonalenia zawodowego jest więc implikowana potrzebami i zakresem działania Centrum.

Zakończenie

Nowa sytuacja społeczna, ekonomiczna i techniczna, w której funkcjonują biblioteki wpływa na zmiany w zakresie oferty usług informacyjno-bibliotecznych i ich jakości dla klientów (użytkowników) tych placówek. Fakt ten wiąże się ze zwiększonym zapotrzebowaniem na odpowiednio wykwalifikowanych pracowników do zawodu bibliotekarza.

O kompetentnym przygotowaniu bibliotekarzy decyduje jakość kształcenia. Szkoły bibliotekarskie, które postawiły sobie za cel poznawać filozofię zarządzania przez jakość – TQM oraz wdrażać normy ISO muszą włączyć do procesu kształcenia wszystkie osoby uczestniczące w procesie edukacji: kierownictwo placówki, kadrę nauczycieli i uczniów – słuchaczy, oraz wszystkie instytucje zainteresowane edukacją.

Ogólnopolski zakres działania Centrum obliuguje instytucję do zapewnienia jakości kształcenia poprzez:

- diagnozowanie i określanie potrzeb w zakresie kształcenia i doskonalenia pracowników związanych z obiegiem książki i dokumentów,
- inicjowanie i opracowywanie planów i programów nauczania,
- monitorowanie efektywności i skuteczności kształcenia zawodowego,
- upowszechnianie doświadczeń krajowych i zagranicznych.

Celem jakości kształcenia jest zaspokajanie potrzeb i oczekiwań klientów: (słuchaczy, nauczycieli, pracowników edukacji i instytucji współpracujących).

Zadaniem – jest nie tylko wyposażenie absolwenta szkoły w pewien zasób wiedzy i umiejętności umożliwiających podjęcie pracy w bibliotekach, ośrodkach informacji i innych instytucjach związanych z książką, ale również przygotowanie do ciągłego samodzielnego kształcenia i doskonalenia zawodowego.

CEBID stara się tak przygotować słuchaczy, aby nadążali za ciągłym postępem nauki i techniki, za zmianami w zakresie organizacji i zarządzania, marketingu i komunikacji społecznej, by umieli kreować i promować bibliotekę w jej otoczeniu społecznym.

Wymóg większej odpowiedzialności za jakość kształcenia, postrzegany przez reformatorów edukacji i społeczeństwo stawia przed Centrum zadania permanentnej analizy celów, treści kształcenia, doskonalenia praktyki pedagogicznej, stałego monitorowania efektywności kształcenia oraz tworzenia permanentnie doskonalonego, elastycznego i otwartego przedakademickiego systemu kształcenia bibliotekarzy.

W dążeniu ku jakości może pomóc sentencja tytułowej bohaterki książki Levisa Carrolla *Alicja w krainie czarów* – „jeśli ktoś chce zostać w tym samym miejscu musi bardzo się starać i szybko biec, a kto chce wyprzedzić musi biec dwa razy szybciej”. Żeby zostać w tym samym miejscu niezbędne jest wdrożenie nowoczesnego systemu zarządzania jakością, ale żeby wyprzedzać – trzeba ciągle doskonalić jakość — i to jest drugi bieg dla Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej.

BIBLIOGRAFIA

1. E. Głowacka: *Studium zastosowania kompleksowego zarządzania jakością (TQM) w bibliotekoznawstwie i informacji naukowej*. Toruń 2000.
2. R. Karaszewski: *TQM. Teoria i praktyka*. Toruń 2001.
3. M. Koszmider: *Budowanie systemu doskonalenia jakości pracy w szkole*. W: *Jakość kształcenia w perspektywie wejścia Polski do Unii Europejskiej*. Płock 2000.
4. M. Majewska: *Nowe wyzwania i możliwości edukacji bibliotekarskiej, edukacji ustawicznej*. W: *Biblioteki publiczne przed wejściem Polski do Unii Europejskiej*. Warszawa 1999.
5. *Poprawa jakości pracy szkoły*. Pod red. W. Kruszewskiego i K. Symeli. Warszawa 1999.
6. B. Sosińska-Kalata: *Zagadnienia informacji w programach szkół bibliotekarskich i dwustopniowych studiów w IINSB UW*. W: *Informacja naukowa a dydaktyka*. Warszawa 1999.
7. *Strategia rozwoju edukacji narodowej na lata 2001-2005*. Projekt. Warszawa 2001 (maszynopis).
8. *Systemy jakości i standardy kształcenia zawodowego*. Pod red. M. Bednarczyka. Radaom 1997.
9. E. Zysek: *O potrzebie kształcenia na poziomie średnim*. <http://www.oss.wroc.pl/biuletyn/ebib05/e-zysek.html>

Mirosława Majewska jest wicedyrektorem Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej w Warszawie

Czy skomputeryzowanym bibliotekom zagrażają hakerzy?

LUCJAN BILIŃSKI

Zachęcony zycziwym przyjęciem artykułu *Od Gutenberga do książki w wydaniu komputerowym*¹, chciałbym kontynuować rozważania futurologiczne, aby z jednej strony zachęcić bibliotekarzy do szerszego korzystania z dobrodziejstw końca XX wieku jakimi są komputer i Internet, z drugiej przestrzec przed niebezpieczeństwem, które przynosi nam elektronika. Z góry zakładam, że czytelnicy „Poradnika Bibliotekarza” nie są „bojaźliwi” – jak pan Cieślak z „Zakazanych piosenek”, a tylko „ostrożni”. Sądzę, że przeczytanie niniejszego artykułu ostrożność tę jeszcze wzmochni.

Informatyka jest dziedziną nauki i techniki o największych wskaźnikach rozwoju. Przynosi nie tylko wiele nowości technologicznych, ale także terminologicznych. Niektórych pojęć z tej dziedziny nie znajdujemy w żadnym słowniku wyrazów obcych, a nawet technicznym. Przykładem może tu być słowo *hacker*, które już zdążyło się spolszczyć na haker, chociaż wywodzi się od czasownika angielskiego *hack* – ciąć, rąbać, krajać.

Pisząc o czekających nas zagrożeniach ze strony hakerów, wyjaśnijmy następujące pojęcia:

Haker – to osoba, która dzięki swojej wiedzy komputerowej uzyskuje nielegalny dostęp do zabezpieczonego lub zamkniętego systemu komputerowego.

Cracker – to haker, który po wejściu do systemu dokonał w nim zniszczeń, manipulował zawartymi tam danymi itp.

Wśród hakerów są osoby bardzo zdolne i inteligentne, często genialne. Przyłapani na „gorącym uczynku” zamiast zasłużonej kary, otrzymują ofertę bardzo dobrze płatnej pracy w firmie, w której w systemie informatycznym już byli, jako intruzi. Ich dokonania w ostatnim okresie są imponujące. Podczas Światowego Forum Ekonomicznego w Davos hakerzy wykradli z bazy danych m.in. numery telefonów i kart kredytowych Billa Gatesa, George’a Sorosa, Billa Clintona i Jasera Arafata. Włamywacze wdarli się do komputerów Białego Domu, Pentagonu, organizacji Greenpeace, NASA, Ku-Klux-Klanu oraz Yahoo. W bieżącym roku, czerwcowy atak hakerów sprawił, że sponsorowana przez Unię Europejską strona promująca ideę bezpiecznego Internetu SaferInternet, zniknęła na 10 dni z sieci. Gdy ponownie ją uruchomiono, już po minucie nastąpił kolejny atak hakerski, tym razem bezskuteczny. Strona ta miała przekonać indywidualnych użytkowników, że Internet jest medium bezpiecz-

nym, odpowiednim np. do robienia interesów czy zakupów. Hakerzy udowodnili, że tak nie jest. Chociaż ich ostatni atak na tę stronę się nie udał, to jednak jej administratorzy chcąc uniknąć dalszych kłopotów przenieśli ją z serwera w Wielkiej Brytanii na lepiej zabezpieczony serwer w Holandii.

Hakerzy „sprawdzili się” także w szpiegostwie na terenie sił zbrojnych. Podczas testów w USA hakerom, działającym na zlecenie Pentagonu, udało się przejąć kontrolę nad komputerem okrętu marynarki wojennej USA.

Jeden ze strategów amerykańskiej armii już kilka lat temu stwierdził, że wojna o sieć jest przegrana i należy się przenieść na linię obrony – na indywidualne komputery.

Polscy hakerzy, jak dotąd, znani są przede wszystkim z demonstrowania swoich możliwości intelektualnych i profesjonalnych oraz ośmieszania systemów informatycznych różnych poważnych instytucji, a oto przykłady: przerobili oni stronę internetową Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej, zmieniając jej nazwę na Niezwykłe Aktywną Siatkę Kretynów; Telekomunikację Polską „zareklamowali” hasłem *disconnecting people* (rozłączanie ludzi). Słynne było włamanie do komputera Biura Informatycznego Rządu i zmiana jego witryny internetowej na „Hackpospolita Polska – Centrum Dezinformacyjne Rządu”, a kiedy w telewizji dyrektor Centrum Informacji Gospodarczej zapewnił, że rządowe komputery są całkowicie bezpieczne i odporne na próby włamania, hakerzy udowodnili mu natychmiast, że się myli i sforsowali dostęp do jednego z „dobrze strzeżonych” serwerów.

Hakerzy są nieobliczalni, włamują się do systemów komputerowych nie tylko dla żartów, ich działania mogą przynieść ogromne straty. Tymczasem w Polsce jeszcze wiele instytucji nie dostrzega tego niebezpieczeństwa.

W miarę rozwoju komputeryzacji wzrastać będzie zagrożenie dla działających systemów informatycznych. Mówi się obecnie o cyberterroryzmie, przejawiającym się w zakłócaniu lub całkowitym zablokowaniu działania sieci, kradzieży bądź usunięciu danych, modyfikowaniu aplikacji (niekiedy w sposób tak subtelny, że niemal niewykrywalny).

Przewiduje się, że liczba przestępstw komputerowych będzie wzrastać, bo są one coraz bardziej opłacalne (japońska jakuba zarabia więcej na przestępstwach komputerowych niż handlu narkotykami) i bardzo trudno je wykryć.

Faktem jest, że nie ma stuprocentowo pewnych zabezpieczeń przed atakami hakerów czy wirusami komputerowymi. Te ostatnie przesyłane są często w poczcie elektronicznej. Sam przyjął kiedyś nieświadomie taką „przesyłkę”, narażając się na utratę wielu plików, które dopiero po mozolnych próbach udało się odtworzyć.

¹ Lucjan Biliński: *Od Gutenberga do książki w wydaniu komputerowym*. „Poradnik Bibliotekarza” 2000 nr 11 s. 3-9.

Przestępczość komputerowa stanowi szczególnie duże zagrożenie dla małych i średnich instytucji, które nie dysponują np. specjalnymi serwerami o wielokrotnym poziomie zabezpieczeń. Ponadto zabezpieczenie nie może być środkiem do jednorazowego użytku. Nikt rozsądny nie instaluje programu antywirusowego bez cyklicznych uaktualnień, wiedząc, że miesięcznie powstaje ok. 1500 nowych wirusów.

Skomputeryzowane biblioteki nie mają większych doświadczeń z działaniem w ich sieciach hakerów. Powinniśmy jednak być świadomi, że zagrożenie jest bardzo duże, bowiem nie tylko hakerzy są sprawcami kłopotów. Wyrażam pogląd, że największym zagrożeniem dla skomputeryzowanej biblioteki są stanowiska informatyka i administratora sieci. Istnieje sporo przypadków pozostawienia przez odchodzących z pracy administratorów i informatyków w systemie komputerowym instytucji tzw. koni trojańskich, które powodują niszczenie danych, przesyłanie ich na zewnątrz czy zablokowanie aplikacji. Za inne podstawowe zagrożenia uznajemy modyfikację danych.

Jeszcze inne niebezpieczeństwo tkwi w szerokim dostępie użytkowników biblioteki do Internetu. Połączenie biblioteki z Internetem jest dziś koniecznością, ale rozważyć należy, czy wszyscy pracownicy powinni mieć do niego dostęp? Należy pamiętać, że hakerzy często wykorzystują „niewinne” strony internetowe lub gry dostępne w Internecie (a jak się okazuje 80% z nich jest zarażonych) do przesyłania do komputera odbiorcy np. niewielkiego programu, który o jakiś czas może przekazywać pod niepożądanym adresem informacje o zawartości tego komputera, a nawet ją kopiować na inny serwer.

Do najczęstszych przewinień użytkowników sieci komputerowych należy otwieranie nieznanych załączników e-mailowych, zaniechanie instalacji łat zabezpieczeń do „dziurawych” dziś programów typu Microsoft Outlook, brak kopii zapasowych czy włączenie modemu i łączenie się z Internetem, będąc jednocześnie podłączonym do lokalnej sieci.

Pocieszyć się tylko należy tym, że internetowe usługi biblioteczne nie są w takim stopniu narażone na różnorodne zagrożenia, jak usługi finansowe.

W Polsce rozwój internetowych usług finansowych wyprzedził stanowienie prawa, mającego regulować zasady przepływu wiarygodnych dokumentów przez Internet. Chodzi tu głównie o ustawę o podpisie elektronicznym². W związku z tym parapodpisy elektroniczne nadawane w bankach klientom – nawet te 128-bitowe – generowane są w sposób niezgodny z wymogami projektu ustawy o podpisie elektro-

nicznym. Przede wszystkim nie są zachowane zasady tajemnicy.

W ostatnich miesiącach hakerzy, zwani komputerowymi piratami, umożliwiają kradzież książek znajdujących się w Internecie. Polega to na tym, że treść książek zdobywana jest z najczęściej zabezpieczonych elektronicznie plików komputerowych (tzw. e-books), przeznaczonych do odtwarzania w specjalnych programach. Po zdjęciu zabezpieczeń, są one wprowadzane do Internetu i rozdawane zainteresowanym za darmo. Jeszcze prostsze rozwiązanie, przy użyciu skanera, stosują piraci w stosunku do książek, które nie posiadają jeszcze wersji elektronicznej³. Nie trzeba dodawać, że takimi kradzieżami dotknięte są książki najbardziej poszukiwane.

Z podanych przykładów wynika, że elektrownicy mogą kulturę wspomagać, ale także potrafią wyrządzić jej krzywdę, a ponadto ich wynalazki mogą nas również zabawić. Ostatnio rosyjski elektronik D. Zurin znając dobrze rosyjski obyczaj wygłaszania toastów w czasie biesiad alkoholowych, umieścił wynaleziony przez siebie układ elektroniczny w nakrętce butelki, który w momencie odkręcania wygłasza jeden z 14 zarejestrowanych toastów lub odtwarza fragment odpowiedniej muzyki albo stosownego, w czasie biesiady, komentarza. Można mieć nadzieję, że wynalazek ten będzie miał powodzenie, oczywiście jeżeli zbytnio nie podniesie ceny zawartego w „elektronicznej butelce” alkoholu.



Wracając do hakerów, przedstawione zagrożenia i ostrzeżenia chciałbym ubarwić pozytywnym akcentem. Skłania mnie do tego przypadająca w dniu, kiedy piszę ten tekst – 12 sierpnia 2001 r. – dwudziesta rocznica pojawienia się pierwszego komputera PC (*Personal Computer*) firmy IBM. Chociaż jego pojawienie poprzedzone zostało sprzedażą komputerów Apple, zaprojektowanych przez Steva Wozniaka i Steva Jobsa, to jednak przełomową, trzecią falę komputeryzacji zapoczątkował IBM PC. O tym wydarzeniu przed 20 laty przypomniała nam „Rzeczpospolita” z dnia 16 sierpnia 2001 r.⁴ Popu-

² Ostateczny kształt naszej ustawy o podpisie elektronicznym jest już prawie przesądzony. W dniu 27 lipca 2001 r. Sejm RP uchwalił tę ustawę, jednak na euforie jeszcze za wcześnie. Po pracach Senatu i podpisie prezydenta zacznie obowiązywać po półrocznym *vacatio legis*, czyli ok. połowy 2002 r. Pomimo zrównania wirtualnej parafki z odręczną, nie zastosujemy jej w następujących okolicznościach: w akcie zawarcia związku małżeńskiego, w umowie sprzedaży nieruchomości, w testamentie.

³ P. Kościelniak: *Książki jak płyty*. „Rzeczpospolita” 2001 nr 197.

⁴ Z. Zwierchowski: *Świat (nie tylko komputerów) stał się inny*. „Rzeczpospolita” 2001 nr 160.

larny dziś pecet podbił cały świat, o czym świadczą następujące liczby: w pierwszym roku jego pojawienia się sprzedano 130 tys. pecetów, a w 2000 r. 140 mln.

Przez całe dwudziestolecie pecety były modernizowane i jest to proces ciągły. Wyraźną cenzurę stanowi rok 2000, kiedy to Intel wprowadza Pentium 4, pracujący z częstotliwością zegara 1,5 GHz (1,5 miliarda cykli na sekundę). Aby zauważyć gigantyczny postęp w zwiększeniu tej częstotliwości wystarczy przypomnieć, że pierwszy procesor Intela z 1971 r. pracował z częstotliwością 108 kiloherców (108 tys. cykli na sekundę).

Dziś pecety stały się podstawowym narzędziem pracy wielu ludzi, narzędziem dodajmy w miejscu zatrudnienia, w gospodarstwie, w mieszkaniu pry-

watnym, a w przypadku laptopów, także w podróży pociągiem, statkiem, samolotem. Wykonują wiele zadań związanych z pracą – do edytorów tekstu, arkuszy kalkulacyjnych i baz danych. Pecety umożliwiają dostęp do globalnej sieci komputerowej – Internetu.

Rozszerzają się i wzbogacają funkcje pecetów, zmienia się także ich wygląd. W niedalekiej przyszłości komputer będzie lekki, z płaskim wyświetlaczem, bezprzewodową klawiaturą i myszą. W niedalekiej przyszłości PC firmy Compaq będzie wyglądał tak, jak widać na poprzedniej stronie.

Lucjan Biliński jest pracownikiem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Co zrobić z nadmiarem bibliotek w wielkich miastach?

RYSZARD TURKIEWICZ

Tak postawione w tytule pytanie wielu czytelnikom wyda się niestosowne, niektórym bezsensowne. Lecz odpowiedź na tak postawione pytanie stała się podłożem działań wrocławskiego samorządu w 1992 r.¹

Czy warto stawiać ponownie to pytanie po dziesięciu latach, kiedy wrocławska burza dawno już przebrzmiała?

W 1992 r. ekonomia wdarła się do wielu dziedzin naszego życia niespodziewanie i brutalnie. Wrocławski pomysł na finansowanie zbyt dużej według władz liczby filii bibliotecznych był prostym przełożeniem faktu, że w państwach o rozwiniętej gospodarce rynkowej bibliotek było dużo mniej. Formalna likwidacja bibliotek i oddanie lokali wraz z wyposażeniem na preferencyjnych warunkach zatrudnionym w nich bibliotekarzom, tak jak np. rzemieślnikom była podyktowana naiwną wiarą, że wolny rynek sprawdza się w każdej dziedzinie, a zdecydowane postawienie sprawy odciążą znacząco budżet miasta. Jednak w 1992 r. czytelnicy i różne autorytety nie byli tak zmęczeni i sfrustrowani jak obecnie i po wielkiej burzy prasowej władze odstąpiły od nowatorskiego pomysłu, zlikwidowano w każdej dzielnicy po kilka wypożyczalni – to była konieczna danina na rzecz nowych czasów.

Pomysł w pierwotnej wersji upadł, ale chęć zmniejszenia wydatków na nieefektywne, istniejące w nadmiarze wypożyczalnie spodobał się nowym samorządowcom w całej Polsce i w różnym stopniu jest realizowany praktycznie do dzisiaj. Dobry klimat dla działalności likwidacyjnej stwarza niedofinansowanie całej sfery budżetowej. Propagowana jako

¹ Patrz „Książka i Czytelnik. Kwartalnik Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu”. Dodatek do numeru 3 z 1992 r.

logiczny przejaw wolnego rynku kultura masowa spycha czytelników bibliotek publicznych na obrzeża zainteresowania społecznego.

Bibliotekarze nie dzierżący już jak dawniej wraz z nauczycielami kaganka oświaty, raczej niosący w drżących dłoniach świeczkę szlachetnych przyzwyczajęń burzają się oczywiście na likwidację pod byle pozorem (najczęściej mówi się oczywiście o złych warunkach technicznych pomieszczeń zajmowanych przez biblioteki) kolejnych placówek. Dzięki interwencji bibliotekarzy i organizacji zawodowych doprowadzono nawet do nowelizacji ustawy o bibliotekach mającej zahamować znikanie bibliotek publicznych w strukturach innych placówek kulturalnych i edukacyjnych.

Jednak problem stosunkowo dużej liczby wypożyczalni, szczególnie w większych miastach istnieje i nie można uważać, że nie będą rodziły się nowe pomysły na ich redukcję.

Liczenie kosztów prowadzenia jakiegokolwiek działalności będzie miało miejsce już zawsze w systemie gospodarki rynkowej.

Ostatnie dziesięciolecie przyniosło nowe zjawiska związane z książką. Olbrzymia liczba tytułów wydawanych przy jednoczesnym spadku nakładów, pojawienie się na rynku polskim książki uwarunkowane praktycznie tylko koniecznym okresem pracy tłumacza, relatywnie wysoka cena książki, zmiana kanałów dystrybucyjnych, nowe, elektroniczne formy wydawnictw, możliwość docierania do informacji poprzez Internet. W mnogości tych czynników i innych jeszcze, tu nie wymienionych, czytelnictwo po kilku wahaniach utrzymuje się na ogół na podobnym jak dawniej poziomie, lecz tu zastrzeżenie – w środowisku wielkomiejskim. Wieś pozbawiona teraz praktycznie punktów bibliotecznych i księgarń znajduje się w sytuacji bardzo niekorzystnej.

Publikowane wyniki badań na temat czytelnictwa informują co prawda o wciąż zmniejszającej się grupie osób czytających więcej niż 7 książek rocznie, maleje także liczba książek kupowanych, ale z punktu widzenia bibliotekarzy w wielkim mieście liczba czytelników utrzymuje się na dość stabilnym poziomie.

Powoli, ale wyraźnie zmienia się jednak charakter czytelnictwa. Coraz częściej duża grupa czytelników, zwłaszcza młodszych poszukuje w bibliotekach różnego typu informacji. Coraz więcej bibliotek w udostępnianiu informacji korzysta z baz elektronicznych lub Internetu. Ilościowo przodują jednak tradycyjne grupy czytelników sięgających po klasyczną beletrystykę czy literaturę wspomnieniową. Poszukiwane są przede wszystkim nowości popularyzowane przez media, jednak zainteresowanie tymi pozycjami wygasa dość szybko. Nie zawsze jest to beletrystyka. Czasami poszukuje się nagrodzonego zbioru wierszy, czasami modnej pozycji z pogranicza socjologii i psychologii.

Bibliotekarze dobrze wiedzą, że w każdej bibliotece aktywny księgozbiór to 20-30% całości. Reszta to wcale nie bezwartościowa makulatura (o ile selekcje prowadzone są odpowiednio często), ale po te książki sięga się bardzo rzadko.

W dużych miastach, takich jak np. Wrocław, sieć bibliotek jest stosunkowo gęsta, chociaż wielkość poszczególnych placówek wykazuje znaczną rozpiętość. Są biblioteki małe, prawie punkty biblioteczne, są w miarę przyzwoite co do wielkości i zasobności księgozbioru, są też całkiem duże i całkowicie skomputeryzowane jak wrocławska Biblioteka Ikara. Biblioteka Ikara (jedna z 67 filii MBP) to 600-metrowa placówka², pierwsza z kilkunastu projektowanych, dużych bibliotek o pełnym zakresie usług bibliotecznych. Wkrótce powstanie kolejna biblioteka, potem w miarę możliwości miasta, kolejne.

Każdy chciałby mieć swoją wypożyczalnię książek jak najbliższej miejsca zamieszkania. Bibliotekę, sklep, wypożyczalnię kaset wideo, szkołę, kościół, kino, kawiarnię. Większość wymienionych placówek nie będzie jednak dostępna, nawet szkoły oddalają się coraz bardziej od uczniów.

Nie należy więc ludzię się, że niewielkie filie osiedlowe, z małą i wciąż zmniejszającą się liczbą czytelników, nie tylko nie będą mogły zaspokoić wymagań informacyjnych młodzieży i studentów, ale obdzielane coraz skromniejszym zestawem nowości nie zadowolą też czytelników literatury popularnej. Będzie więc istniała naturalna dążność do likwidacji takich małych bibliotek.

Czy nie dałoby się pogodzić wymogów ekonomii, nowoczesnych technik informacyjnych i łatwej dostępności do poszukiwanej książki?

Według szacunkowych obliczeń ok. 1/3 sieci bibliotek publicznych w dużych miastach to właśnie małe, peryferyjne biblioteki osiedlowe. Im biblio-

teka bardziej odległa od centrum, tym mniejsza powierzchnia, mniej zasobny księgozbiór i mniejsza liczba korzystających czytelników. Utrzymanie takiej biblioteki to przede wszystkim koszty pracy bibliotekarza, czynszu i zbiorów. Ze względu na niewielką liczbę nowości pieniądze związane z odświeżaniem księgozbioru są stosunkowo niewielkie.

Pomyślemy o małych bibliotekach osiedlowych inaczej.

Ostatnie wybory do rad i zarządów osiedli przyniosły duże zmiany w składzie tych najniższych przedstawicielstw mieszkańców. Zmieniły się nie tylko przynależności polityczne członków rad, ale znacznie obniżyła się granica wieku i wykształcenia. Miejsce starszych, wielokadencyjnych działaczy osiedlowych zajęli często młodzi, aktywni mieszkańcy, zazwyczaj z wykształceniem wyższym. Czy będą tak samo ofiarni (choćby trochę staroświeccy), jak ich poprzednicy – czas pokaże. Z pewnością jest to inne pokolenie, wychowane już w obecności nowych technologii i mediów. Być może właśnie nowi radni, podobnie jak ich koledy w wyższych strukturach władzy łatwiej podejmą proponowany model biblioteki osiedlowej.

Różne kraje różnie realizują dostępność do książki w rejonach peryferyjnych. Najczęściej przywołuje się przykład bibliobusu, funkcjonujący niekiedy w jakimś zakątku Polski, a tradycyjnie w niektórych krajach Europy. Nie wydaje się, aby był on możliwy do zastosowania na większą skalę w naszych warunkach, szczególnie w wielkich miastach.

Realniejsza i nowocześniejsza jest propozycja będąca pewną modyfikacją umierających (a prowadzonych społecznie) punktów bibliotecznych. W porównaniu do istniejących bibliotek osiedlowych jest w perspektywie dużo tańsza.

Proponowana placówka biblioteczna, nazywajmy ją dalej filią biblioteki centralnej, istniałaby w stosunkowo niewielkim pomieszczeniu, miałaby do dyspozycji kilkadziesiąt książek dobranych wedle wspomnianych wyżej kategorii aktualności. Byłyby to właśnie różnego typu nowości i „książki chwili”. Wszystkie książki wypożyczane byłyby w systemie rejestracji komputerowej. Z tak pomyślanego zbioru wyłączona byłaby literatura popularnonaukowa, czy księgozbiór podręczny. Książki popularnonaukowe znajdowałyby się w zbiorze, o ile posiadałyby cechę poszukiwanej i modnej aktualności. Czytelnicy dysponowaliby głównie księgozbiorem o walorach rekreacyjnych, wypożyczając książki dające im się odprężyć, lub pozwalające zapoznać się z modnymi hitami. Ten księgozbiór musiałby być częściowo uzupełniany i wymieniany, podobnie jak działo się to w punktach bibliotecznych.

Drugim ważnym elementem tak pomyślanej filii bibliotecznej byłby komputer wyposażony w modem, lub tam gdzie to jest możliwe (albo w przyszłości) jako część sieci, połączony z jednostką centralną. Zamiast tradycyjnych encyklopedii i słowników filia biblioteczna dysponowałaby kilkoma lub kil-

² „Poradnik Bibliotekarza” 1999 nr 7-8 s. 28.

kunastoma programami tego typu na CD, używanymi według potrzeby. Poprzez Internet czytelnik mógłby dowiadywać się o pozycjach, jakie posiada biblioteka szczebla centralnego, możliwe też byłoby przeglądanie katalogów dużych bibliotek. Cała informacja odbywałaby się na drodze elektronicznej. Oczywiście w dalszym ciągu istniałaby możliwość wypożyczeń bibliotecznych, a raczej możliwość zamówienia książki z innych placówek sieci biblioteki centralnej.

Placówka udostępniałaby czytelnikom zbiory i udzielała informacji 2-3 razy w tygodniu, po kilka godzin, w porze dogodnej dla czytelników danego rejonu.

Istnienie takiej biblioteki, a przede wszystkim koszt jej funkcjonowania byłby związany z wolą rady osiedla będącej przecież przedstawicielstwem społeczności lokalnej. Właśnie jednorazowy wydatek na zakup komputera i jego oprogramowania mógłby leżeć po stronie rady. Na pewno wykwalifikowany bibliotekarz, wymiana księgozbioru i opłaty czynszowe, teraz dość skromne, należałyby do biblioteki centralnej. Istnienie placówki i podział kosztów mógłby być formą umowy między dyrekcją biblioteki centralnej, a samorządem lokalnym. Istnieje wiele możliwości podziału kosztów utrzymania. Powstanie, a czasem likwidacja filii byłyby dużo prostsze niż w przypadku tradycyjnej placówki.

Niewielkie osiedle ma przy tak pomyślanym typie bibliotek dostęp do literatury, a do aktualnej informacji, często w stopniu większym niż dotychczas. Ta koncepcja nie jest cudownym środkiem na krzewienie czytelnictwa dla niewielkiej grupy mieszkańców,

głębokie jest jednak przeświadczenie autora, że w wyniku procesów ekonomicznych i zmian w charakterze czytelnictwa, bibliotek na małych osiedlach może nie być wcale.

Co tracą czytelnicy? Na pewno niepowtarzalną atmosferę obcowania z księgozbiorem, nawet w najmniejszej bibliotece, rozmowy z bibliotekarką, udział w różnych formach pracy biblioteki. A co z lekturami? W te trzeba po prostu zaopatrzyć się w bibliotece szkolnej³, albo też w większej filii.

Niewątpliwie zaproponowany model biblioteki jest skierowany głównie do czytelników starszych i potrzebujących szybkiej informacji.

Rasowi bibliotekarze, bibliotekarze z dziada pradziada (a raczej z babki prababki) z pewnością oburzą się na wyjawiony pomysł zmniejszania sieci bibliotek. Obawiam się, że oburzenie to wypływa z faktu, że nie możemy pogodzić się z tym, iż bezpowrotnie minęły cudowne lata czytelnictwa, kiedy w chędogich bibliotekach stały długie kolejki po książki. Skierujmy raczej wysiłki na tworzenie nowoczesnych, pięknych i dużych bibliotek, a małym środowiskom dajmy szansę na czytanie nie tak już intensywne, ale w najbliższej bliskości miejsca zamieszkania.

³ Wraz z reformą szkolnictwa musi zaistnieć sytuacja, w której biblioteki szkół podstawowych, gimnazjów, szkół średnich i wyższych będą mieć oparcie dla pracy dydaktycznej w dobrze prowadzonej bibliotece szkolnej.

Ryszard Turkiewicz jest starszym kustoszem, wicedyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu



RELACJE

Świat bibliotek

12. Europejska Konferencja Czytelnicza w Irlandii

W dniach 1-4 lipca 2001 r. odbyła się w Dublinie 12. Europejska Konferencja Czytelnicza, która została zorganizowana przez Irlandzkie Towarzystwo Czytelnicze i Komitet Europejski Międzynarodowego Towarzystwa Czytelniczego (Development in Europe Committee of the International Reading Association). Komitet Europejski skupia blisko 30 narodowych towarzystw czytelniczych z Europy, a także m.in. z Izraela i Azerbejdżanu. Tak więc słowo „europejski”, „europejska” ma inne niż tylko geograficzne znaczenie. Konferencja zgromadziła ok. 500 uczestników z całego świata, głównie z USA, także Kanady, Australii, Nowej Zelandii, Afryki Południowej. W trakcie obrad wygłoszono ponad 300 referatów i komunikatów. Główny temat spotkania to, w tłumaczeniu: **Inne sposoby widzenia:**

różnorodność w języku i piśmienności (Other Ways of Seeing: Diversity in Language and Literacy). Irlandia, kraj dwujęzyczny, gdzie w szkołach wprowadzono język irlandzki, napisy na ulicach i w urzędach są podwójne, a językiem szerokiej komunikacji pozostaje angielski będący językiem zaborcy – doskonale nadawała się na organizatora tego spotkania. Obrady toczyły się w 14 grupach tematycznych takich, jak m.in.: literatura dla dzieci, biblioteki i piśmienność, piśmienność i edukacja, trudności w czytaniu, nowe technologie, piśmienność i demokracja. Miały one bardzo różny charakter: od wykładów na sesjach plenarnych, wystąpienie w sekcjach tematycznych po obrady okrągłych stołów, dyskusje panelowe czy tzw. postery. Głównymi uczestnikami byli nauczyciele, którzy prezentowali swoje osiągnięcia i doświadczenia w nauce czytania

i pisania, badania nad czytaniem ze zrozumieniem, umiejętności krytycznego czytania tekstu. Spora grupa referatów dotyczyła szerszej się dysleksji i sposobów radzenia sobie z tym problemem. Znaczna część wypowiedzi podejmowała sprawy szkolnej dydaktyki, však uczestnikami w znakomitej większości byli przedstawiciele tej grupy zawodowej. Drugi nurt wypowiedzi bardzo mocno akcentowały to problemy w nauce czytania mniejszości etnicznych (cyganie, aborygeni). Prezentowano też programy narodowe i międzynarodowe finansowane przez Unię Europejską, jak np. program „Obrazkowa książka dziecięca bez granic” (www.ncrcl.ac.uk/epbc/). W programie bierze udział 15 krajów Unii. Jego celem jest pokazanie różnorodności kulturowej poszczególnych krajów. Wybrano 20 książek obrazkowych dla dzieci, po jednej z każdego kraju (tylko Wielką Brytanię reprezentowały 4 pozycje, a Belgię dwie). Jedyłą książką dziecięcą z tej listy jaką znamy w Polsce jest utwór Tove Jansson *Kto pocieszy Maciupka*. Program ten został w tym roku nominowany do międzynarodowej nagrody Asahi przyznawanej przez IBBY (International Board on Books for Young People – Międzynarodowe Porozumienie poprzez Książkę dla Młodych). Konferencji towarzyszyło spotkanie z irlandzkimi pisarzami dziecięcymi zorganizowane przez irlandzką Sekcję IBBY.

Tradycją tego typu spotkań, z tak bogatym, ułożonym symultanicznie programem jest możliwość swobodnego wyboru tematu referatów, dlatego, zgodnie z profilem moich zainteresowań zawodowych, przysłuchiwałam się wystąpieniom, które dotyczyły literatury i bibliotek dla dzieci. Było to m.in. spotkanie prezentujące wspomniany już program „Obrazkowa książka dziecięca bez granic”, a także aborygeni w australijskiej literaturze dla dzieci, irlandzka literatura dla dzieci, rola bibliotek publicznych dla dzieci w rozwoju czytelnictwa najmłodszych.

Polskę reprezentowały trzy osoby: prof. Jadwiga Kołodziejska z Biblioteki Narodowej, która mówiła o roli bibliotek publicznych w promowaniu literatury, prof. Janusz Dunin z Uniwersytetu Łódzkiego, który mówił o konsekwencjach zniesienia cenzury w Polsce i niżej podpisana, która mówiła o adaptacjach Biblii dla dzieci w Polsce. Był to jeden z niewielu referatów podejmujących wątek religijny, jak też jeden z dwóch referatów wygłoszonych w języku francuskim. Moje wystąpienie spotkało się z zainteresowaniem i towarzyszyła mu ożywiona dyskusja. Uczestników interesowało m.in. kto korzysta z adaptacji biblijnych w Polsce, czy istnieją tego typu publikacje przeznaczone dla dzieci żydowskich.

Po raz pierwszy brałam udział w tak ogromnej konferencji zarówno pod względem liczby referatów, jak i liczby samych uczestników. Miałam okazję podziwiać znakomitą i sprawną organizację tak ogromnego przedsięwzięcia. Orientacja co wybrać, czego posłuchać była dość prosta dzięki precyzyjnie i przejrzysto ułożonemu programowi, natomiast podjęcie decyzji, na który z referatów się wybrać już nie, gdyż wiele interesujących tematów prezentowano równolegle. Ciekawym doświadczeniem było również przyjrzenie się samej technice prowadzenia wykładów z wykorzystaniem materiałów audiowizualnych, szczególnie folii, oraz perfekcyjne przygotowanie prelegentów i dyscyplinę czasową ich wypowiedzi.

Organizatorzy planują wydanie materiałów z konferencji w postaci odrębnej publikacji.

Moje sprawozdanie jest trzecim, które Państwo mogą poznać. Ukazały się pokonferencyjne refleksje Janusza Dunina *O czytaniu w Dublinie* („Nowe Książki” 2001 nr 9) i Jadwigi Kołodziejskiej *Zwycięstwo bajki* („Notes Wydawniczy” 2001 nr 9).

GRAŻYNA LEWANDOWICZ

ABDOS, czyli spotkajmy się znów za rok

Trzydzieści lat temu powstała w Niemczech nieformalna Wspólnota Robocza Bibliotek i Ośrodków Dokumentacji ds. Badań Europy Wschodniej, Środkowo-Wschodniej i Południowo-Wschodniej, znana pod akronimem ABDOS, od jej niemieckiej nazwy – *Arbeitsgemeinschaft der Bibliotheken und Dokumentationsstellen der Ost-, Ostmittel- und Südosteuropaforschung*. W latach siedemdziesiątych skupiała przede wszystkim przedstawicieli instytucji niemieckich (bibliotek, ośrodków informacji, instytutów naukowych), które zajmowały się badaniami krajów Europy Wschodniej, bądź gromadziły i opracowywały piśmiennictwo sławistyczne. Z czasem w corocznych spotkaniach ABDOS zaczęli uczestniczyć także przedstawiciele innych krajów europejskich, Kanady, St. Zjednoczonych, a po 1989 r. dołączyli bibliotekarze z krajów Europy Środkowo-



Od lewej: Elżbieta Zielińska-Suráné, Szandor Komáromi – z Narodowej Biblioteki Literatury Zagranicznej w Budapeszcie, Hanna Łaskarzewska

Wschodniej¹. W 1980 r. kierowanie Wspólnotą powierzono dr. Franzowi Görnerowi z Biblioteki Państwowej w Berlinie – Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego (Staatsbibliothek zu Berlin – Preußischer Kulturbesitz), który prowadził ją nieprzerwanie przez 21 lat².

Doroczne konferencje ABDOS odbywają się w różnych krajach Europy³, bądź ważnych ośrodkach bibliotekarskich w Niemczech.

Tematyka cyklicznych spotkań ABDOS jest różnorodna – współczesne zagadnienia bibliotekarskie, historia bibliotek i zbiorów, przemieszczenia i straty wojenne europejskich zasobów bibliotecznych, piśmiennictwo i księgozbiory slawistyczne. Wielu uczestników obrad z krajów Europy Zachodniej włada językami polskim i rosyjskim. Od 1981 r. Wspólnota wydaje także własny periodyk pt. „ABDOS-Mitteilungen”, który ukazuje się jako kwartalnik⁴.

Rocznica, 30. sesja ABDOS odbyła się w dniach 4-7 czerwca w Toruniu. Tematem jej była „Współpraca międzynarodowa w nowym tysiącleciu”. Około 100 uczestników z 14 krajów (Bośnia i Hercegowina, Chorwacja, Czechy, Jugosławia, Kanada, Litwa, Niemcy, Polska, Rosja, Słowacja, St. Zjednoczone, Szwajcaria, Ukraina, Węgry) obradowało w Dworze Artusa i Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej i Książnicy Miejskiej im. Mikołaja Kopernika, która była współorganizatorem sesji ze strony polskiej. Wykład inauguracyjny na temat mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce wygłosił dyrektor Biblioteki Narodowej w Warszawie

Michał Jagiello. Dalszy program obejmował 37 referatów i komunikatów (wygłaszano je w językach: angielskim, niemieckim i rosyjskim). Tematyka obrad obejmowała następujące zagadnienia: Międzynarodowe kontakty instytucji naukowych, bibliotek i archiwów; Literatura mniejszości narodowych i językowych oraz grup etnicznych w Polsce i innych krajach Europy Środkowowschodniej: formy i zasięg, badania bibliograficzne, księgozbiory (Kaszubi, Rusini, Karaimowie, Tatarzy Krymscy, Polacy, Niemcy, Słowacy i Serbowie); Sposoby udostępniania kolekcji specjalnych; Problemy związane z transformacją krajów Europy Wschodniej, Środkowej i Południowo-Wschodniej w aspekcie członkostwa w Unii Europejskiej; Międzynarodowe projekty bibliograficzne w badaniach nad Europą Środkowo-Wschodnią. Referaty z zakresu bibliotekoznawstwa dotyczyły współpracy (dwustronnej i wielostronnej) w zakresie badań naukowych, bibliografii, dostępu do zbiorów i informacji oraz ich wymiany. Konferencji towarzyszył panel na temat „Międzynarodowe projekty bibliograficzne w badaniach nad Europą Środkowo-Wschodnią” z udziałem bibliotekarzy z Niemiec i Szwajcarii. Polscy uczestnicy⁵ wygłosili 8 referatów o różnorodnej problematyce, np.: międzynarodowa współpraca towarzystw czytelnich jako droga do społeczeństwa otwartego, bibliotekarska współpraca polsko-niemiecka na przykładzie bibliotek Collegium Polonicum w Słubicach i Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą, Żydowski Instytut Historyczny w Polsce, programy dotyczące zarządzania biblioteką, itd.

Goście mieli okazję zwiedzić biblioteki, archiwa i muzea toruńskie, odbyli też wycieczkę do Malborka.

Na koniec ustalono kalendarium następnych spotkań – w 2002 r. będzie to Liberec (Czechy), a w 2003 r. Moskwa. W Toruniu wybrano również nowego przewodniczącego ABDOS – został nim dr Jürgen Warmbrunn z Biblioteki Instytutu J. G. Herdera w Marburgu.

HANNA ŁASKARZEWSKA

¹ ⁵ Od lat uczestnikami konferencji są prof. dr hab. Zbigniew Żmigrodzki i dr Zdzisław Gębolyś z Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego, autorka tych słów prezentowała Bibliotekę Narodową na sesjach Wspólnoty cztery razy, sporadycznie pojawiają się także inni polscy bibliotekarze.

¹ O genezie i historii ABDOS zob. Wolfgang Kessler: *20 Jahrgänge ABDOS(D) – Mitteilungen 1981-2000. 30 Jahre ABDOS(D) 1971-2001. „ABDOS-Mitteilungen” 2000* nr 4 s. 1-8.

² Przewodniczący ABDOS wybierani są na 4-letnie kadencje. O wieloletnim przewodniczącym Wspólnoty pisze Walter Andreasen: *Dr. Franz Görner aus dem aktiven Dienst der Staatsbibliothek zu Berlin – Preußischer Kulturbesitz ausgeschieden. „ABDOS-Mitteilungen” 2000* nr 3 s. 2-7.

³ Do tej pory Wspólnota gościła w: Wiedniu (1984), Ljubljanie (1987), Budapeszcie (1990), Bratysławie i Martinie (1992), Hadze (1993), Tallinie (1994), Pradze (1997), Zagrzebiu (1999), Toruniu (2001).

⁴ W Bibliotece Narodowej prawie kompletny zasób tego czasopisma posiada Pracownia Dokumentacji Księgozbiorów Historycznych, z większymi brakami jest on także dostępny w Zakładzie Dokumentacji Księgoznawczej. W rocznicowym numerze kwartalnika (2000/4), jego redaktor Wolfgang Kessler zamieścił opracowaną przez siebie bibliografię zawartości dotychczasowych 20 lat periodyku (1981-2000).

Biblioteka jako centrum szkoły w dobie reformy edukacji

Reforma bibliotek szkolnych i pedagogicznych była tematem konferencji metodycznej, która odbyła się 24.10.2001 r. w gmachu Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Warszawie. Organizatorem tego przedsięwzięcia była filia PBW Mokotów. Podstawą dyskusji był referat Elżbiety Bursztyki – konsultantki w Zespole Doradczym ds. Bibliotek Szkolnych przy

MEN, dotyczący funkcji, kierunków działania oraz zadań, jakie pełnić ma biblioteka w zreformowanej szkole. Prelegentka w swoim referacie podkreśliła, że biblioteka w dobie reformy przestaje pełnić swoje dotychczasowe tradycyjne zadania: gromadzenia, opracowania i udostępniania zbiorów, a przejmuje funkcje gromadzenia, przetwarzania i upowszechniania in-

formacji. Biblioteka powinna pełnić rolę centrum informacyjnego szkoły, a zwłaszcza pracowni ogólnopodmiotowej, gdzie spotykają się nauczyciele, aby wspólnie organizować ścieżkę edukacyjną oraz gdzie uczniowie nabierają umiejętności samodzielnego zdobywania wiedzy i opanowania technik poszukiwania informacji.

Bibliotekarz w zreformowanej szkole musi posiadać szereg umiejętności, m.in. z zakresu komunikacji społecznej, znajomości sprzętu i oprogramowania komputerowego, korzystania z Internetu, a także wykazać się znajomością języków obcych.

Biblioteka szkolna jest pierwszą biblioteką, z której korzysta człowiek w swoim życiu i to jak zostanie w niej potraktowany będzie rzutować na jego dalsze kontakty z tego typu placówkami. Specyfika biblioteki szkolnej polega również na tym, że w przeci-

wieństwie do innych bibliotek ma ona dostęp do wszystkich uczniów, także tych nie czytających w ogóle. Bibliotekarz ma więc niepowtarzalną szansę dotarcia do takich uczniów, aby we współpracy z nauczycielami objąć ich opieką i spróbować zachęcić do czytania. Bibliotekarz w zreformowanej szkole to osoba dbająca o ciągle podnoszenie swoich kwalifikacji zawodowych, i tym samym podnosząca poziom działalności biblioteki szkolnej i szkoły.

Konferencję zakończyła dyskusja, w trakcie której bibliotekarze podzielili się własnymi spostrzeżeniami i uwagami odnośnie do poruszanego tematu.

Najistotniejsze informacje dotyczące reformy w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych można znaleźć w Internecie na stronie www.biblioteka.edu.pl

JOANNA TYSZKA



RECENZJE

Moje lektury

Jaka biblioteka publiczna?

Pytanie to stawia Jan Wołosz w tytule swojej ostatniej książki wydanej przez SBP w serii «Propozycje i Materiały» (nr 47)¹. Publikacja stanowi zaktualizowaną wersję wcześniejszych (z ostatnich trzech lat) artykułów i referatów autora. Problemy, które porusza autor w 13 rozdziałach są ciągle aktualne, a nawet, rzec można, są coraz bardziej aktualne, zwłaszcza w kontekście integracji polskiego bibliotekarstwa z europejskim. Zakres poruszanych przez autora problemów dobrze widać w tytułach poszczególnych rozdziałów:

1. Bibliotekarstwo publiczne wobec zmian i wyzwań.
2. Co powinna znaczyć biblioteka publiczna dziś.
3. Co po reformie?
4. Model biblioteki publicznej.
5. Biblioteka publiczna w systemie informacji.
6. Biblioteki publiczne – media – decydenci.
7. Biblioteki publiczne w świetle standardów zagranicznych.
8. Biblioteka Narodowa na rzecz bibliotek publicznych.
9. Kto jest kreatorem karier bibliotekarskich?
10. Czy jest możliwe kształcenie i doskonalenie kadry kierowniczej bibliotek?
11. Uwagi o prawie bibliotecznym w krajach Unii Europejskiej.
12. Polityka biblioteczna państwa – oczekiwania i nadzieje.



13. Perspektywy przekształceń sieci bibliotek publicznych.

Poruszane przez autora sprawy polskiego bibliotekarstwa publicznego rozpatrywane są w zasadzie w dwóch aspektach – ostatniej reformy samorządowej i akcesu Polski do struktur Unii Europejskiej, co w efekcie daje obraz porównawczy. Niestety nie wypada ono dobrze dla nas. Wygląda to trochę tak, jak gdybyśmy niepełnie wiedzieli, czym dzisiaj powinna być biblioteka publiczna, jak gdyby to, co się dzieje w bibliotekarstwie europejskim nie całkiem nas dotyczyło, bo jesteśmy biedniejsi, bo mamy ważniejsze sprawy do rozwiązania w kraju. Fakty są jednak nieublagane, a dotyczą one tzw. norm ilościowych (wskaźnik zakupu nowości, liczba książek na 100 mieszkańców, liczba czytelników, powierzchnia bibliotek, wyposażenie itp.). Zagadnieniom

¹ J. Wołosz: *Jaka biblioteka publiczna?* Warszawa: Wydaw. SBP, 2001 s. 152.

tym poświęcony jest interesujący rozdział o standardach zagranicznych. Ten nie najlepszy obraz faktograficzny uzupełnia niska aktywność bibliotekarzy polskich w programach Unii Europejskiej. Wynika to w części z naszej słabej wiedzy dotyczącej starań o granty, ze słabej znajomości języka angielskiego wśród bibliotekarzy, ale też chyba z niezbyt dużego zainteresowania kadry kierowniczej tymi sprawami.

Wielokrotnie przywoływanym przez autora dokumentem jest *Manifest bibliotek publicznych UNESCO* z 1994 r., bo też jest to dokument bardzo istotny dla polityki bibliotecznej każdego cywilizowanego kraju. Otóż zgodnie z jego zapisami biblioteka publiczna powinna zapewnić dostęp lokalnej społeczności do wiedzy, a do jej zasadniczych zadań zalicza się m.in. wspomaganie edukacji indywidualnej i samokształcenia, stymulowanie wyobraźni i kreatywności dzieci i młodzieży oraz rozbudzanie i umacnianie nawyków czytelniczych, ułatwianie rozwoju informacji i umiejętności posługiwania się technologiami komputerowymi, promowanie świadomości dziedzictwa kulturowego, dostarczanie odpowiednich serwisów informacyjnych lokalnym instytucjom, przedsiębiorstwom, stowarzyszeniom.

Czy nasze biblioteki są przygotowane do realizacji tych zadań? Autor wskazuje wiele przykładów bibliotek, które próbują to robić, choć skutecznie je powstrzymuje brak pieniędzy, konieczność ograniczania zakupów nowości wydawniczych, trudności w dostępie do Internetu, czy wręcz likwidacja placówki. Czy 3,5% skomputeryzowanych bibliotek publicznych jest w stanie realizować jakąkolwiek umiejętność posługiwania się komputerem? Co można myśleć o poziomie nauki i oświaty w kraju, gdy zaopatrzenie w nowe książki według standardów światowych wynosi 25-30 wol. na 100 mieszkańców, a w Polsce – 5,7 wol. (w 1999 r.). Jakie jest wyjście z tej dramatycznej sytuacji? Odpowiedzią autora, wielokrotnie przewijającą się w publikacji jest apel o pewnego rodzaju lobbing prowadzący do odpowiedniego programu rządowego. W krajach, w których takie programy rządowe wprowadzono (kraje skandynawskie, Wielka Brytania) efekty są widoczne. Niestety w Polsce takie propozycje nie spotykają się z żadnym zrozumieniem.

Warto zwrócić uwagę na dwa rozdziały wychodzące pozornie poza sprawy bibliotek publicznych. W tytułach rozdziałów autor stawia pytania: kto jest kreatorem karier bibliotekarskich? Czy jest możliwe kształcenie i doskonalenie kadry kierowniczej bibliotek? Przedstawienie tych problemów jest wynikiem wnikliwej obserwacji autora, który miał okazję z bliska przyjrzeć się i zawodowi, i ludziom trafiającym przypadkowo i nieprzypadkowo do tego zawodu, a zwłaszcza kadrze kierowniczej. Spostrzeżenia autora są wyjątkowo trafne i wydaje się, że mogłyby być cenne dla decydentów, mających wpływ na

obsadę dyrektorów oraz dla tych ostatnich, mających wpływ na obsadę stanowisk kierowniczych w swoich placówkach. Ale czy lektura ta do nich trafi? Czy może ich zainteresować? Raczej wątpię, a jeśli nawet, to okazuje się, że rzeczywistość biblioteczna rządzi się jednak swoimi prawami. Nic raczej nie wskazuje, że do bibliotek polskich będą trafiali przede wszystkim absolwenci szkół bibliotekarskich, że ukończenie studiów specjalistycznych lub studiów podyplomowych bibliotekarskich będzie jakoś premiowane w zawodzie. Nic też nie wskazuje, że prestiż zawodu, jak też prestiż studiów bibliotekarskich wzrośnie. Przeciwnie, maleje on wraz ze zmniejszającym się zrozumieniem istoty bibliotekarstwa publicznego i pomniejszaniem funduszy przeznaczanych na działalność bibliotekarską. Przedstawione problemy zawodu i zarządzania bibliotekami nie dotyczą tylko bibliotek publicznych, ale także innych, w tym również Biblioteki Narodowej.

Cenną cechą tej publikacji jest faktografia. Autor podaje wiele liczb, które ułatwiają porównanie polskich bibliotek z bibliotekami w Europie Zachodniej. Drugą istotną cechą są stawiane pytania. Jest ich wiele i choć nie zawsze autor daje wyczerpującą odpowiedź (czasem trudno jest znaleźć jednoznaczną lub racjonalną odpowiedź), to jednak pytania te mają charakter inspirujący i dają wiele do myślenia każdemu, komu sprawy bibliotekarstwa polskiego są bliskie. Trzecią cechą publikacji jest próba wyraźnego sformułowania wniosków. Odrębną sprawą jest to, czy z wniosków tych zechcą skorzystać władze samorządowe oraz kadra kierownicza bibliotek. Niewątpliwie poruszane w publikacji problemy powinny być przedmiotem zainteresowania i dyskusji na zajęciach ze studentami.

Książka napisana jest lekkim językiem, miejscami mającym charakter publicystyczny. Sądzę, że jest to dobra lektura, która uświadamia wielość i złożoność problemów polskiego bibliotekarstwa, zwłaszcza publicznego.

JADWIGA SADOWSKA

Instytut Bibliograficzny
Biblioteki Narodowej

SPROSTOWANIE

W artykule pt. „Polskie Towarzystwo Bibliologiczne. Dotychczasowe dokonania i perspektywy” („Poradnik Bibliotekarza” 2001 nr 10 przyp. 3) błędnie podałam, iż prezesem Oddziału Wrocławskiego PTB jest Małgorzata Komza. Faktycznie funkcję prezesa pełni Maria Pidtyczak-Majerowicz.

Hanna Łaskarzewska

KALENDARIUM ROCZNIC W 2002 ROKU

- 430 rocznica śmierci **Andrzeja Frycza Modrzewskiego** (1503-1572) – pisarza politycznego i publicysty
- 255 rocznica powstania **Biblioteki Załuskich** w Warszawie (1747)
- 185 rocznica powstania **Zakładu Narodowego im. Ossolińskich** (1817)
- 95 rocznica powstania **Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego** (1907)

STYCZEŃ

- 2.01 urodził się **Franciszek Zabłocki** (1752-1821) – komediopisarz i poeta
250 rocznica urodzin
- 3.01 urodził się **John Ronald Reuel Tolkien** (1892-1973) – pisarz angielski, autor powieści – baśni
110 rocznica urodzin
- 9.01 urodził się **Józef Andrzej Załuski** (1702-1774) – historyk, bibliograf, edytor, współtwórca Biblioteki Załuskich
300 rocznica urodzin
- 10.01 urodził się **Melchior Wańkowicz** (1892-1974) – powieściopisarz, publicysta, autor reportaży i opowieści dokumentalnych, monografii i gawęd
110 rocznica urodzin
- 10.01 zmarł **Samuel Dashiell Hammett** (1894-1967) – pisarz amerykański, twórca tzw. czarnego kryminału
35 rocznica śmierci
- 18.01 urodził się **Alan Alexander Milne** (1882-1956) – pisarz, dramaturg i eseista angielski, autor książek dla dzieci
120 rocznica urodzin
- 21.01 urodził się **Alfred Szklarski** (1912-1992) – pisarz, autor powieści przygodowych
90 rocznica urodzin; 10 rocznica śmierci (9.04)
- 24.01 urodził się **Pierre Augustin Caron de Beaumarchais** (1732-1799) – pisarz francuski
270 rocznica urodzin
- 26.01 zmarła **Antonina Domańska** (1853-1917) – powieściopisarka, autorka książek dla dzieci
85 rocznica śmierci
- 27.01 urodził się **Lewis Carroll** (1832-1898) – pisarz angielski, matematyk, autor książek dla dzieci
170 rocznica urodzin

LUTY

- 2.02 urodził się **James Joyce** (1882-1941) – powieściopisarz i poeta angielski
120 rocznica urodzin
- 2.02 zmarł **Alistair Stuart MacLean** (1922-1987) – pisarz angielski
15 rocznica śmierci; 80 rocznica urodzin (21.04)
- 7.02 urodził się **Charles Dickens** (1812-1870) – powieściopisarz angielski
190 rocznica urodzin
- 8.02 urodził się **Jan Żabiński** (1897-1974) – zoolog i hodowca, organizator i dyrektor Ogrodu Zoologicznego w Warszawie, autor książek z dziedziny zoologii
105 rocznica urodzin
- 8.02 urodził się **Tadeusz Gajcy** (1922-1944) – poeta i prozaik
80 rocznica urodzin
- 10.02 zmarł **Aleksander Puszkין** (1799-1837) – poeta rosyjski
165 rocznica śmierci
- 10.02 zmarł **Edgar Wallace** (1875-1932) – pisarz angielski
70 rocznica śmierci
- 10.02 zmarł **Władysław Broniewski** (1897-1962) – poeta i tłumacz
40 rocznica śmierci; 105 rocznica urodzin (17.12)
- 14.02 urodziła się **Astrid Lindgren** (1907) – pisarka szwedzka, autorka powieści dla dzieci
95 rocznica urodzin
- 18.02 urodziła się **Hedwig Courths-Mahler** (1867-1950) – pisarka niemiecka
135 rocznica urodzin

- 19.02** urodził się **Zygmunt Krasziński** (1812-1859) – poeta, dramaturg i filozof
190 rocznica urodzin
- 19.02** zmarł **Knut Hamsun** właśc. Knut Pedersen (1859-1952) – powieściopisarz i dramaturg norweski, laureat Literackiej Nagrody Nobla (1920)
50 rocznica śmierci
- 21.02** zmarł **Mikołaj Gogol** (1805-1852) – pisarz, nowelista i dramaturg rosyjski
150 rocznica śmierci
- 22.02** zmarł **Stefan Zweig** (1881-1942) – pisarz austriacki
60 rocznica śmierci
- 22.02** urodziła się **Elżbieta Jackiewiczowa** (1902-1976) – powieściopisarka, publicystka i pedagog
100 rocznica urodzin
- 25.02** urodził się **Karol May** (1842-1912) – powieściopisarz niemiecki, autor powieści podróżniczo-przygodowych
160 rocznica urodzin; **90** rocznica śmierci (30.03)
- 25.02** urodził się **Antoni Gołubiew** (1907-1979) – powieściopisarz i eseista
95 rocznica urodzin
- 26.02** urodził się **Victor Hugo** (1802-1885) – poeta, dramaturg, powieściopisarz i polityk francuski
200 rocznica urodzin
- 26.02** urodził się **Julian Ejsmond** (1892-1930) – poeta i bajkopisarz
110 rocznica urodzin
- 27.02** urodził się **Teofil Lenartowicz** (1822-1893) – poeta i rzeźbiarz
180 rocznica urodzin
- 27.02** zmarła **Maria Kownacka** (1894-1982) – pisarka, autorka książek dla dzieci i młodzieży
20 rocznica śmierci
- 27.02** urodził się **John Steinbeck** (1902-1968) – powieściopisarz i nowelista amerykański, laureat Literackiej Nagrody Nobla (1962)
100 rocznica urodzin

MARZEC

- 2.03** zmarł **Philip Kindred Dick** (1928-1982) – pisarz amerykański, autor powieści z pogranicza fantastyki i literatury fantastyczno-naukowej
20 rocznica śmierci
- 8.03** zmarł **Paul Henri Corentin Féval** (1817-1887) – pisarz i dramaturg francuski, autor powieści historyczno-przygodowych
115 rocznica śmierci; **185** rocznica urodzin (27.09)
- 10.03** urodził się **Stanisław Dobrzański** (1847-1880) – komediopisarz, aktor i reżyser
155 rocznica urodzin
- 14.03** urodził się **Stanisław Ryszard Dobrowolski** (1907-1985) – poeta i prozaik
95 rocznica urodzin
- 10.03** zmarł **Józef Wybicki** (1747-1822) – działacz polityczny, publicysta, dramatopisarz i poeta
180 rocznica śmierci; **255** rocznica urodzin
205 rocznica powstania „Pieśni Legionów” Józefa Wybickiego

- 13.03** urodziła się **Daphne du Maurier** (1907-1989) – pisarka angielska
95 rocznica urodzin
- 16.03** urodził się **Jan Antoni Grabowski** (1882-1950) – pisarz i pedagog, autor książek dla dzieci
120 rocznica urodzin
- 19.03** zmarł **Józef Ignacy Kraszewski** (1812-1887) – pisarz, krytyk i teoretyk literatury, historyk oraz wydawca
115 rocznica śmierci; **190** rocznica urodzin (28.07)
- 22.03** zmarł **Johann Wolfgang Goethe** (1749-1832) – pisarz niemiecki
170 rocznica śmierci
- 23.03** zmarł **Stendhal**, właśc. Marie Henri Beyle (1783-1842) – pisarz francuski
160 rocznica śmierci
- 23.03** urodził się **Roman Pisarski** (1912-1969) – pisarz, autor książek dla dzieci
90 rocznica urodzin
- 25.03** urodził się **Gabriel Korbut** (1862-1936) – historyk literatury, bibliograf
140 rocznica śmierci
- 30.03** urodziła się **Gabriela Zapolska** (1857-1921) – pisarka i publicystka, komediopisarka
145 rocznica urodzin

KWIECIEŃ

- 2.04** zmarł **Ferenc Molnar** (1878-1952) – dramaturg i prozaik węgierski
50 rocznica śmierci
- 10.04** urodził się **Lewis Wallace** (1827-1905) – powieściopisarz amerykański
175 rocznica urodzin
- 10.04** urodził się **Eric Knight** (1897-1943) – pisarz amerykański, autor książek dla dzieci
105 rocznica urodzin
- 12.04** urodził się **Wincenty Pol** (1807-1872) – poeta i etnograf
195 rocznica urodzin; **130** rocznica śmierci (2.12)
- 15.04** zmarł **Gaston Leroux** (1868-1927) – pisarz i publicysta francuski
75 rocznica śmierci
- 19.04** urodził się **Wojciech Bogusławski** (1757-1829) – dyrektor teatru, aktor, dramatopisarz i pedagog
245 rocznica urodzin
- 21.04** zmarła **Halina Rudnicka** (1909-1982) – prozaik i pedagog
20 rocznica śmierci
- 24.04** zmarła **Lucy Maud Montgomery** (1874-1942) – powieściopisarka kanadyjska, autorka książek dla dzieci
60 rocznica śmierci

MAJ

- 2.05** zmarł **Alfred de Musset** (1810-1857) – poeta i pisarz francuski
145 rocznica śmierci

- 6.05** urodził się **Władysław Stanisław Reymont** właśc. Rejment (1867-1925) – pisarz i publicysta, laureat Literackiej Nagrody Nobla (1924)
135 rocznica urodzin
- 9.05** zmarł **James Jones** (1921-1977) – pisarz amerykański
25 rocznica śmierci
- 11.05** urodziła się **Lucyna Krzemieniecka** (1907-1955) – poetka, autorka książek dla dzieci
95 rocznica urodzin
- 14.05** zmarł **August Strindberg** (1849-1912) – pisarz i dramaturg szwedzki
90 rocznica śmierci
- 16.05** zmarł **Jerzy Krzysztoń** (1931-1982) – prozaik i dramatopisarz
20 rocznica śmierci
- 19.05** zmarł **Bolesław Prus**, właśc. Aleksander Głowacki (1847-1912) – pisarz i publicysta
90 rocznica śmierci; 155 rocznica urodzin (20.08)
- 20.05** urodziła się **Singrid Undset** (1882-1949) – pisarka norweska, laureatka Literackiej Nagrody Nobla (1928)
120 rocznica urodzin
- 23.05** urodziła się **Maria Konopnicka** (1842-1910) – poetka, nowelistka, autorka poematów, baśni i wierszy dla dzieci
160 rocznica urodzin
- 24.05** zmarł **Michał Choromański** (1904-1972) – prozaik i dramaturg
30 rocznica śmierci
- 29.05** urodził się **Max Brand** właśc. Frederick Schiller Faust (1892-1944) – powieściopisarz, nowelista, scenarzysta i poeta amerykański
110 rocznica urodzin
- 31.05** zmarł **Leopold Staff** (1878-1957) – poeta
45 rocznica śmierci

CZERWIEC

- 3.06** zmarł **Adolf Dygasiński** (1839-1902) – nowelista, publicysta i pedagog
100 rocznica śmierci
- 6.06** urodził się **Jerzy Broszkiewicz** (1922-1951) – prozaik, dramaturg i publicysta
80 rocznica urodzin
- 7.06** urodził się **Benedykt Hertz** (1872-1952) – bajkopisarz, satyryk, powieściopisarz, dramaturg, tłumacz i publicysta
130 rocznica urodzin; 50 rocznica śmierci (31.10)
- 13.06** zmarła **Maria Buyno-Arctowa** (1877-1952) – powieściopisarka, redaktorka pism dziecięcych
50 rocznica śmierci; 125 rocznica urodzin
- 14.06** zmarł **Jerome Klapka Jerome** (1859-1927) – prozaik humorysta, dramaturg angielski
75 rocznica śmierci
- 19.06** zmarł **James Mathew Barrie** (1860-1937) – pisarz, dramaturg i dziennikarz angielski, autor książek dla dzieci
65 rocznica śmierci
- 25.06** zmarł **Ernst Theodor Amadeus Hoffmann** (1776-1822) – pisarz, kompozytor i rysownik niemiecki
180 rocznica śmierci
- 26.06** urodziła się **Pearl Buck** (1892-1973) – powieściopisarka i nowelistka angielska, laureatka Literackiej Nagrody Nobla (1938)
110 rocznica urodzin
- 28.06** urodził się **Jean Jacques Rousseau** (1712-1778) – pisarz francuski
290 rocznica urodzin
- 30.06** urodził się **Miron Białoszewski** (1922-1983) – prozaik i dramatopisarz
80 rocznica urodzin

LIPIEC

- 2.07** urodził się **Hermann Hesse** (1877-1962) – pisarz niemiecki, laureat Literackiej Nagrody Nobla (1946)
125 rocznica urodzin; 40 rocznica śmierci (8.08)
- 3.07** urodził się **Jan Paweł Woronicz** (1757-1829) – poeta, kaznodzieja, współzałożyciel Towarzystwa Przyjaciół Nauk
245 rocznica urodzin
- 4.07** urodził się **Julian Krzyżanowski** (1892-1976) – historyk literatury polskiej
110 rocznica urodzin
- 6.07** zmarł **Keneth Grahame** (1859-1932) – pisarz angielski
70 rocznica śmierci
- 6.07** urodził się **Włodzimierz Perzyński** (1877-1930) – dramaturg i nowelista
125 rocznica urodzin
- 10.07** zmarł **Marcel Proust** (1871-1922) – powieściopisarz francuski
80 rocznica śmierci
- 12.07** urodził się **Bruno Schulz** (1892-1942) – prozaik, krytyk literatury, grafik
110 rocznica urodzin; 60 rocznica śmierci (19.11)
- 18.07** zmarła **Jane Austen** (1775-1817) – powieściopisarka angielska
185 rocznica śmierci
- 21.07** urodził się **Kazimierz Moczarski** (1907-1975) – prozaik i publicysta
95 rocznica urodzin
- 22.07** zmarł **Bolesław Mrówczyński** (1910-1982) – prozaik, autor powieści dla dzieci
20 rocznica śmierci
- 24.07** urodził się **Aleksander Dumas** (ojciec) (1802-1870) – powieściopisarz i dramaturg francuski
200 rocznica urodzin
- 29.07** zmarł **Aleksander Wat**, właśc. A. Chwat (1900-1967) – poeta, prozaik i tłumacz
35 rocznica śmierci

SIERPIEŃ

- 1.08** zmarł **Leon Kruczkowski** (1900-1962) – prozaik i dramaturg
40 rocznica śmierci
- 2.08** zmarł **Adam Asnyk** (1838-1897) – poeta
105 rocznica śmierci
- 6.08** urodziła się **Kazimiera Iłkiewiczówna** (1892-1983) – poetka, prozaik i tłumacz
110 rocznica urodzin

- 6.08** zmarł **William Faulkner** (1897-1962) – powieściopisarz i nowelista amerykański, laureat Literackiej Nagrody Nobla (1949)
40 rocznica śmierci; 105 rocznica urodzin (25.09)
- 8.08** zmarł **Samuel Bogumił Linde** (1771-1847) – leksykograf i pedagog
155 rocznica śmierci
- 8.08** zmarł **Adam Ważyk** (1905-1982) – poeta, prozaik i eseista
20 rocznica śmierci
- ok. 10.08** zmarł **Janusz Korczak** właśc. Henryk Goldszmit (1879-1942) – powieściopisarz, nowelista, publicysta i pedagog
60 rocznica śmierci
- 13.08** zmarł **James Oliver Curwood** (1878-1927) – pisarz i dziennikarz amerykański
75 rocznica śmierci
- 14.08** urodził się **Artur Oppman** (1867-1931) – poeta
135 rocznica urodzin
- 14.08** urodził się **John Galsworthy** (1867-1933) – powieściopisarz i dramaturg angielski, laureat Literackiej Nagrody Nobla (1932)
135 rocznica urodzin
- 18.08** urodził się **Edward Stachura** (1937-1979) – poeta, prozaik, tłumacz
65 rocznica urodzin
- 26.08** zmarł **Marian Walentynowicz** (1896-1967) – grafik, architekt, autor ilustracji książek dla dzieci
35 rocznica śmierci
- 29.08** zmarł **Sebastian Fabian Klonowic** (1545-1602) – poeta i satyryk
400 rocznica śmierci
- 29.08** urodził się **Maurice Maeterlinck** (1862-1949) – pisarz belgijski, laureat Literackiej Nagrody Nobla (1911)
140 rocznica urodzin
- 31.08** zmarł **Charles Baudelaire** (1821-1867) – poeta francuski
135 rocznica śmierci

LISTOPAD

- 5.11** zmarł **Bolesław Leśmian** właśc. Lesman (1877 lub 1878-1937) – poeta, autor powieści baśniowych
65 rocznica śmierci
- 12.11** urodził się **Jan Marcin Szancer** (1902-1973) – grafik, scenograf, malarz, autor wielu ilustracji w książkach dla dzieci
100 rocznica urodzin
- 12.11** urodził się **Zbigniew Unitowski** (1909-1937) – powieściopisarz, autor powieści i reportaży
65 rocznica urodzin
- 12.11** urodził się **Tadeusz Borowski** (1922-1951) – prozaik, poeta i publicysta
80 rocznica urodzin
- 14.11** urodził się **Władysław Kopaliński** (1907-1990) – dziennikarz, eseista, tłumacz, językoznawca
95 rocznica urodzin

WRZESIEŃ

- 9.09** zmarła **Karen Blixen** (1885-1962) – powieściopisarka duńska
40 rocznica śmierci
- 21.09** zmarł **Walter Scott** (1771-1832) – poeta i powieściopisarz angielski, autor powieści historycznych dla młodzieży
170 rocznica śmierci
- 26.09** zmarł **Jones Hugh Lofting** (1886-1947) – pisarz i ilustrator amerykański, autor książek dla dzieci
55 rocznica śmierci
- 29.09** zmarł **Michał Bałucki** (1837-1901) – komediopisarz, prozaik, poeta i publicysta
165 rocznica śmierci
- 29.09** zmarł **Emil Zola** (1840-1902) – pisarz francuski
100 rocznica śmierci

PAŹDZIERNIK

- urodził się **Miguel de Cervantes Saavedra** (1547-1616) – pisarz hiszpański
455 rocznica urodzin
- 29.11** urodziła się **Louisa May Alcott** (1832-1888) – pisarka amerykańska
170 rocznica urodzin

- 29.11 zmarł **Stanisław Szencik** (1907-1987) – pisarz
15 rocznica śmierci; 95 rocznica urodzin
- 30.11 urodził się **Jonathan Swift** (1667-1745) – pisarz
angielski, autor powieści, wierszy, poematów
335 rocznica urodzin
- 30.11 zmarł **James Baldwin** (1924-1987) – pisarz amerykański
15 rocznica śmierci

GRUDZIEŃ

- 3.12 urodził się **Joseph Conrad**, właśc. Józef Konrad
Korzeniowski (1857-1924) – powieściopisarz angielski
pochodzenia polskiego
145 rocznica urodzin
- 4.12 urodził się **Ksawery Pruszyński** (1907-1950) – publicysta,
prozaik i dyplomata
95 rocznica urodzin
- 8.12 urodził się **Björnsterne Björnson** (1832-1910) – powieściopisarz,
dramaturg, poeta, publicysta i polityk norweski;
laureat Literackiej Nagrody Nobla (1903)
170 rocznica urodzin
- 9.12 zmarł **Andrzej Strug** właśc. Tadeusz Galecki (1871-1937) – pisarz
65 rocznica śmierci
- 24.12 zmarł **Stanisław Jachowicz** (1796-1857) – bajkopisarz i pedagog
145 rocznica śmierci

INNE ROCZNICE

- 6.01 zmarł **Ludwik Braille** (1809-1852) – twórca pisma dla niewidomych, nauczyciel
150 rocznica śmierci

- 8.01 zmarł **Galileusz** (1564-1642) – fizyk, astronom i filozof włoski
360 rocznica śmierci
- 15.04 urodził się **Leonardo da Vinci** (1452-1519) – włoski malarz,
architekt rzeźbiarz i filozof
550 rocznica urodzin
- 21.04 zmarł **Artur Rubinstein** (1886-1982) – pianista
20 rocznica śmierci
- 4.06 zmarł **Stanisław Moniuszko** (1819-1872) – kompozytor
130 rocznica śmierci
- 1.09 zmarł **Pierre de Coubertin** (1863-1937) – pedagog i historyk francuski,
inicjator i organizator pierwszych nowożytnych igrzysk olimpijskich
65 rocznica śmierci
- 7.09 urodziła się **Maria Skłodowska-Curie** (1867-1934) – fizyk i chemik,
laureatka Nagrody Nobla (1903, 1911)
135 rocznica urodzin
- 5.10 zmarł **Tadeusz Kościuszko** (1746-1817) – generał, Najwyższy Naczelnik Sił Zbrojnych Narodowych w Powstaniu (1794)
185 rocznica śmierci
- 5.12 urodził się **Józef Piłsudski** (1867-1935) – marszałek Polski, Naczelnik Państwa
135 rocznica urodzin

BEATA JAROSIŃSKA

Dział Instrukcyjno-Metodyczny
Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy
Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego

Folia samoprzylepna do oprawy książek

Wymiary rolki (m x cm)	Cena rolki
25 x 24	71,00
25 x 26	75,00
25 x 28	79,20
25 x 30	83,00
25 x 35	98,00
25 x 40	109,80
25 x 45	123,00

PROWADZIMY SPRZEDAŻ WYSYŁKOWĄ
Ceny brutto w PLN, nie zawierają kosztu przesyłki

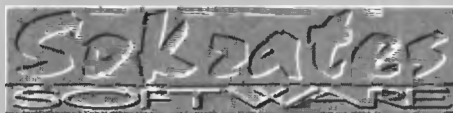
DANTEKS

Zamówienia:

60-195 Poznań, ul. Szeherazady 32
tel. (0-61) 861-87-67, fax (0-61) 861-88-31
E-mail: afrackowiak@post.pl



www.sokrates.pl



60-587 POZNAŃ, ul. Cienista 3
tel./fax 847-57-49, 847-46-90, 841-00-13,
adres do korespondencji: 60-969 POZNAŃ 60, skr. 40

Oferujemy dwa zintegrowane systemy biblioteczne: SOWA oraz SOWA2.

Oba systemy różnią się obszarem zastosowań.

System SOWA przeznaczony jest do obsługi zasobów bibliotek: książek, czasopism (wolumenów), zbiorów specjalnych, w tym m.in. zbiorów muzycznych. System automatyzuje takie procesy biblioteczne jak: katalogowanie, wyszukiwanie informacji, gromadzenie, prowadzenie inwentarzy, udostępnianie (ze statystykami), inwentaryzacja (skontrum). System charakteryzuje się własnym prostym i czytelnym formatem danych oraz umożliwia import i eksport opisów katalogowych w formacie USMARC, MARC-BN i in.

System SOWA2 przeznaczony jest przede wszystkim dla katalogów informacyjno-bibliograficznych, faktograficznych, biograficznych oraz nietypowych. System automatyzuje wydruki bibliograficzne np. wydruk bibliografii regionalnej poprzez edytor Word. System umożliwia wybranie formatu danych indywidualnie dla każdej instalacji. Oferujemy formaty USMARC, MARC-BN (BZCZ) oraz własne, stosowane w bibliografiach regionalnych. W ramach jednego katalogu można zastosować różne formaty rekordów i w ten sposób połączyć dane przygotowane w różnych formatach (katalog centralny).

Systemy SOWA i SOWA2 zawierają oprogramowanie w wersji graficznej (dla Windows) oraz na życzenie również oprogramowanie w wersji tekstowej. Obie wersje mogą współpracować w jednej sieci komputerowej, co pozwala na wykorzystanie każdego z systemów równocześnie na starszym (DOS) i nowszym (Windows) sprzęcie komputerowym.

Dla obu systemów przewidziano możliwość współpracy z Internetem poprzez specjalne oprogramowanie SOWA-WWW działające w technice klient/serwer. Oprogramowanie umożliwia wyszukiwanie informacji oraz zamawianie i rezerwowanie pozycji poprzez Internet. Specjalny program klienta umożliwia pobieranie gotowych rekordów ze zdalnego katalogu.

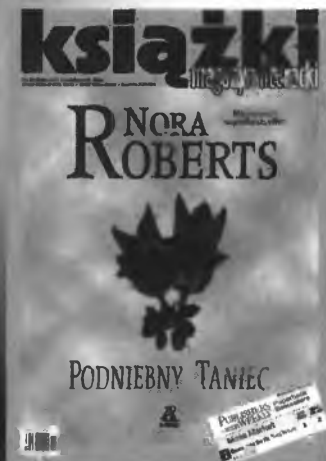
Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony internetowej

<http://www.sokrates.pl>

Adres poczty elektronicznej: sokrates@ram.poznan.pl

Biblioteka Analiz

to najszybszy sposób uzyskania informacji o sytuacji na rynku książki. Prowadzimy stałe badania rynku. Dysponujemy obszernym archiwum informacji o wydawnictwach i firmach dystrybucyjnych. Wydajemy dwa czasopisma – dwutygodnik „Biblioteka Analiz” i miesięcznik „Magazyn Literacki KSIĄŻKI”. Publikujemy książki branżowe – w serii „Raporty” ukazało się już 15 tytułów. Prowadzimy sprzedaż wysyłkową publikacji własnych i innych wydawnictw – w ofercie mamy kilkadziesiąt tytułów poświęconych edytorstwu.



12 numerów dwutygodnik 12 numerów miesięcznik 12 numerów dwutygodnik 12 numerów miesięcznik 12 numerów dwutygodnik 12 numerów miesięcznik

Biblioteka Analiz

12 numerów dwutygodnik 12 numerów miesięcznik 12 numerów dwutygodnik 12 numerów miesięcznik 12 numerów dwutygodnik 12 numerów miesięcznik

Polskie Towarzystwo Edukacyjne kupiło 85 proc. akcji Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych za 334,5 mln zł

12 numerów dwutygodnik 12 numerów miesięcznik 12 numerów dwutygodnik 12 numerów miesięcznik 12 numerów dwutygodnik 12 numerów miesięcznik

Imię i nazwisko	Stanowisko	Imię i nazwisko	Stanowisko
Andrzej Szwarc	Prezident	Lech Gajburek	Prezident
Andrzej Szwarc	Prezident	Lech Gajburek	Prezident
Andrzej Szwarc	Prezident	Lech Gajburek	Prezident
Andrzej Szwarc	Prezident	Lech Gajburek	Prezident
Andrzej Szwarc	Prezident	Lech Gajburek	Prezident

WKRA Wskaźnik Książki

książki dla każdego i na każdą okazję

www.wkra.pl

Pełna oferta naszych książek można znaleźć na stronie internetowej: www.biblioteka-analiz.pl

Biblioteka Analiz

01-217 Warszawa, ul. Kolejowa 15/17 pok. 125
tel./fax (022) 6327606, 6327291
biblioteka@wp.poczta.onet.pl
www.biblioteka-analiz.pl



CZYTAJCIE



PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich z ponad 50-letnią tradycją (wychodzi od października 1949 r.) adresowany do bibliotekarzy różnych placówek bibliotecznych, a zwłaszcza bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych oraz wszystkich zainteresowanych problemami książki, biblioteki i informacji. **Pismo ma zasięg ogólnopolski.**

PORADNIK BIBLIOTEKARZA oferuje:

- Aktualne i przydatne w praktyce problemy i informacje o przemianach polskiego bibliotekarstwa w kontekście transformacji społecznej, ekonomicznej oraz automatyzacji i komputeryzacji
- Artykuły metodyczne nt. działalności bibliotek w zakresie gromadzenia i selekcji zbiorów, ich opracowania, przechowywania i udostępniania
- Artykuły na temat rynku wydawniczego, księgarstwa, biblioterapii, kształcenia bibliotekarzy
- Konkretnie przykłady działalności bibliotek w środowisku
- Propozycje różnorodnych form pracy z czytelnikiem: prezentacje ciekawych lekcji bibliotecznych, scenariusze wystaw, imprez, konkursów, zestawienia bibliograficzne
- Informacje o nowościach wydawniczych; recenzje książek fachowych
- Porady prawne, wymiana doświadczeń
- Informacje, komunikaty i doniesienia (co, kto, gdzie i kiedy)
- **Stale cykle:** *Kalejdoskop*, *Świat książki dziecięcej*, *Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!*

Jak zaprenumerować PORADNIK...?

- w Ruchu, na Poczcie Polskiej
- także u nas w Dziale Promocji i Kolportażu SBP
02-086 Warszawa, Aleje Niepodległości 213
tel. 825-50-24, faks 825-53-49
Tam też można nabyć numery bieżące i archiwalne

Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!

Biblioteki jutra. Nowa perspektywa organizacji przestrzennej i funkcjonalnej. Red. meryt. Jadwiga Chruścińska, Ewa Kubisz. Warszawa: Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, 2001 – 106 s.; il. «Biblioteka. Informacja. Komunikacja».

Niniejsza pozycja zawiera materiały z konferencji nt. budownictwa bibliotecznego, która odbyła się w katowickiej Bibliotece Śląskiej w grudniu 2000 r. Naradę zorganizowały Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej w Warszawie oraz Biblioteka Śląska w Katowicach.

Przemiany w bibliotekarstwie (nowa organizacja pracy, nowe technologie informacyjne i nowe formy zbiorów) decydują o powstaniu nowych form architektonicznych i przestrzennych współczesnych obiektów bibliotecznych. W nowoczesnych bibliotekach odchodzi się od sztywnych i tradycyjnych podziałów na rzecz wielofunkcyjnej, przyjaznej czytelnikom przestrzeni. Ta publikacja przybliży bibliotekarzom przemiany współczesnego budownictwa bibliotecznego: koncepcje architektoniczne nowych budynków bibliotecznych, rozwiązania funkcjonalne i techniczne, które wynikają z różnorodnych funkcji pełnionych przez biblioteki. Czytelnik znajdzie w tej książce również odpowiedź na pytanie dotyczące kierunków rozwoju budownictwa bibliotecznego w ostatnich dwóch dekadach XX w., a także próbę wyjaśnienia: jak będą wyglądały biblioteki przyszłości. Książka – zaopatrzona w liczne barwne ilustracje przedstawiające nowe obiekty biblioteczne – adresowana jest do szerokiego ogółu bibliotekarzy, nie tylko bibliotek publicznych.



Małgorzata Kisilowska: Już nie wiem jak mam do ciebie mówić, czyli komunikacja w bibliotece. Warszawa: Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, 2001 – 130 s. «Biblioteka. Informacja. Komunikacja».

Zawód bibliotekarza należy do profesji typowo społecznych. Jego działania polegają na częstych kontaktach z czytelnikiem i z instytucjami, wchodzącymi w skład otoczenia społecznego biblioteki. Zatem komunikowanie należy do podstawowych zadań i sposobów pracy współczesnego bibliotekarza, jest warunkiem jego kompetencji zawodowych i rozwoju osobistego.

Publikacja w oparciu o syntetyczny wykład z teorii komunikacji społecznej – omawia w sposób praktyczny zachowania komunikacyjne bibliotekarza w stosunku do czytelnika i społeczności lokalnej, zasady sprawnej organizacji pracy w bibliotekach, prezentacji osobistej, efektywnego reagowania na potrzeby środowiska. Jest to książka potrzebna każdemu bibliotekarzowi, któremu zależy na kreowaniu własnego wizerunku zawodowego i doskonaleniu swojego warsztatu pracy w bibliotece.

Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917-2000. Praca zbiorowa pod red. Andrzeja Kempy. Warszawa: Wydaw. SBP, 2001 – 282 s.; il.

Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich – przedsięwzięcie autorskie i wydawnicze o dużym znaczeniu – dokumentuje bogatą historię, działalność i organizację najważniejszej w środowisku bibliotekarskim organizacji zawodowej. Publikacja obejmuje opracowanie Józefa Zająca: *Organizacja jako sposób skutecznych działań. Historyczny rozwój stowarzyszeniowego ruchu bibliotekarskiego*, wykaz przewodniczących SBP, kronikę za lata 1917-2000, liczne aneksy oraz indeks osobowy. Przygotowane szybko, ale z dużą troską faktograficzną, wydawnictwo wypełnia lukę w zakresie publikacji przedstawiającej w sposób syntetyczny dzieje Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Ta pozycja powinna wzbogacić zbiory fachowe każdej biblioteki.



JADWIGA CHRUŚCIŃSKA

Europejska Sieć Doskonalenia PULMAN dla bibliotek, muzeów i archiwów

W maju 2001 r. zainicjowano Sieć Doskonalenia PULMAN, działającą w ramach 5 PR Unii Europejskiej w Programie Tematycznym „Tworzenie społeczeństwa informacyjnego przyjaznego użytkownikowi” (IST).

Europejskie biblioteki publiczne, a także instytucje kulturalne mogą odegrać żywotną rolę w rozwijaniu inicjatywy e-Europe. Sieć PULMAN będzie stymulować i promować politykę oraz najlepsze przykłady rozwiązań charakterystycznych dla ery cyfrowej w bibliotekach publicznych, jak również w instytucjach kultury funkcjonujących na poziomie regionalnym i lokalnym.

Aktualnie Sieć PULMAN obejmuje reprezentantów 26 państw europejskich i planowane jest włączenie do niej kolejnych uczestników. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie jest partnerem w projekcie oraz koordynatorem na Polskę. Współkoordynatorem jest Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy.

Zakres działania i plany sieci PULMAN to:

- opracowanie i opublikowanie Podręcznych Poradników Cyfrowych (Digital Guidelines Manuals – DGM), obejmujących wszystkie zagadnienia związane z dostarczaniem przez biblioteki publiczne usług takich, jak: dostęp online do kultury, nauczanie ustawiczne, komunikacja społeczna, umiejętność posługiwania się technikami cyfrowymi czy dostarczanie elektronicznej, interaktywnej informacji rządowej. Poradniki te będą przetłumaczone na główne języki europejskie oraz promowane wśród polityków i specjalistów,
- organizowanie konferencji wspomagających budowanie konsensusu dla promowania współpracy oraz wniesienia wkładu do Podręcznych Poradników Cyfrowych,
- wspieranie na skalę europejską świadomości, współpracy i dialogu, związanych z inicjatywami cyfrowymi i przykładami najlepszych rozwiązań w tym zakresie dzięki określeniu czołowych uczestników programu w poszczególnych krajach, lobbingsowi i działalności komunikacyjnej oraz organizowaniu narodowych, międzysektorowych konferencji,
- zorganizowanie konferencji strategicznej, najwcześniej w 2003 r., skierowanej do starszych strategów, specjalistów oraz krajowych reprezentantów bibliotek publicznych, muzeów i archiwów. Celem konferencji będzie opracowanie scenariusza dla przyszłej współpracy, a także strategii międzysektorowych,

- ogłoszenie strategicznego manifestu (lub deklaracji) zaprojektowanego w celu zaktywizowania współpracy pomiędzy lokalnymi, publicznymi instytucjami kulturalnymi,
- promowanie agendy współpracy międzynarodowej w celu upowszechnienia informacji o pracy Sieci PULMAN, a także w celu rozciągnięcia wzajemnego oddziaływania Sieci na inne części świata,
- sponsorowanie warsztatów szkoleniowych dla kadry kierowniczej bibliotek publicznych, tematycznie związanych z innowacjami w bibliotekach publicznych, realizowanych w Centrach Doskonalenia na terenie całej Europy,
- opublikowanie i aktualizacja Rejestru Nauczania na Odległość (*Distance Learning Registry*) w celu ułatwienia profesjonalistom pracującym w bibliotekach publicznych, muzeach oraz archiwach dostępu do wysokiej jakości materiałów niezbędnych w procesie nauczania na odległość.

Jak skontaktować się z Siecią Doskonalenia PULMAN:

Aby uzyskać informacje odwiedź stronę <http://www.pulmanweb.org>

W ciągu najbliższych miesięcy na stronie będzie można znaleźć:

- adresy poczty elektronicznej
- informacje o Sieci Doskonalenia PULMAN
- dane adresowe uczestników Sieci PULMAN
- linki do organizacji członkowskich oraz profile poszczególnych krajów
- formularz rejestracyjny dla tych, którzy chcą regularnie otrzymywać biuletyn elektroniczny *PULMAN Express*

Koordynator Sieci PULMAN: Jan van Vaerenbergh, Biblioteka Miejska w Antwerpii, Belgia, e-mail: jan.vanvaerenbergh@cs.antwerpen.be

Menedżer projektu: Rob Davies, MDR Partners, Wielka Brytania, e-mail: rob.davies@mdrpartners.com

Administrator Sieci: Mary Gianoli, MDR Partners, Wielka Brytania, e-mail: mary.gianoli@mdrpartners.com

Koordynator polski:
Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie, e-mail: wbp@wbp.olsztyn.pl

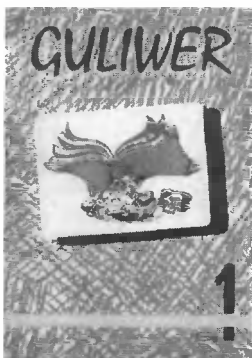
Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, e-mail: fachowy@sun1.biblpubl.waw.pl



Świat książki dziecięcej

■ Jubileusze, nagrody...

Najpierw 16 października 2001 r. w Czeskim Centrum w Warszawie odbyła się bogata w treści uroczystość. Świątowaliśmy jednocześnie: dziesięciolecie „Guliwera”, wręczenie Marcie Tomaszewskiej Nagrody im. Kornela Makuszyńskiego za rok 2000 oraz promocje 3/2001 numeru „Guliwera”, poświęconego w znacznej części literaturze czeskiej.



Jubileusz „Guliwera” to zaiste niecodzienne święto. W końcu nikt tak do końca nie wierzy, nawet redakcja, że pismo wciąż się ukazuje. Przez blisko czterdzieści powojennych lat zdążyliśmy się już prawie (prawie!) przy-

zwyczać, że nie ma pisma poświęconego książce dla dzieci i do dobrego tonu należy ubolewanie nad tym faktem. Wydawanie pisma, najpierw metodą na poly chałupniczą i wciąż za niewielkie pieniądze, to coś zupełnie nowego, jakaś dziwna reakcja na brak, może nie do końca zaakceptowany, ale za to wręcz uświęcony tradycją! Ot, kilkoro

szałeńców (przepraszam Panią Profesor Joannę Papuzińską i pierwszą Redakcję) zaczyna tak po prostu – tworzy strukturę pisma, która przetrwała do dziś, tworzy redakcję, zaprasza współpracowników – pisarzy, krytyków, recenzentów oraz plastyków. Ci ostatni za darmo opracowują koncepcję graficzną pisma. Zresztą – na tym etapie – wszystko jest za darmo. Pierwsze pieniądze na wydanie pisma pochodzą z subskrypcji... Tak było dziesięć lat temu. Jeszcze niedawno „Guliwerowi” groził upadek. Ale ma on ten rodzaj szczęścia, który sprzyja słabym, delikatnym dzieciom – zawsze jakoś się wykaraska. Od dwóch lat wydawcą pisma jest „Ossolineum”. Oby ta oficyna zapewniła pismu spokojny (i dostatni) byt.



W Czeskim Centrum świątowali twórcy, sympatycy, odbiorcy, wydawcy i dobroczyńcy „Guliwera”. Padaly najcieplejsze słowa.

Nastroj serdecznego wzruszenia utrzymał się również podczas następnego punktu programu, jakim było **uhonorowanie Marty Tomaszewskiej Nagrodą im. Kornela Makuszyńskiego**. Tym razem statuetkę Koziolka Matolka otrzymała pełna humoru i głęboka zarazem opowieść wakacyjna *Tego lata w Burbelkowie*, wydana przez „Naszą Księgarnię”. Pani Marta Tomaszewska przyjmując statuetkę powiedziała, że spośród tych nagród, które otrzymała w życiu, najwyższej ceni sobie dwie: Order Uśmiechu i właśnie „Koziolka”. Trudno się temu dziwić – oba wyróżnienia wiążą się z dziecięcym uśmiechem.

Kiedy przeglądałam pierwszy, historyczny numer „Guliwera” z 1991 r., znalazłam w nim wywiad z Anną Węgrzyn – ówczesną dyrektorką „Naszej Księgarni”. Oficyna ta obchodziła wtedy siedemdziesięciolecie istnienia. Jak łatwo obliczyć, teraz **świętuje swoje osiemdziesięciolecie**. Z tej okazji, w pięknych wnętrzach zażytkowego gmachu im. Stanisławów Kierbedziów Biblioteki Głównej w Warszawie, zorganizowano, siłami Jubilatki i Muzeum Książki Dziecięcej, wystawę obejmującą cały dorobek oficyny, będącej od niedawna głównym wydawcą literatury dziecięcej w Polsce.

Umieszczono na niej starannie wyselekcjonowane książki z zasobów Wydawnictwa oraz ze zbiorów Muzeum Książki Dziecięcej i innych działów Biblioteki Głównej. Kilka cennych eksponatów do historycznej części wystawy udostępniła organizatorem Biblioteka Narodowa.

Wprowadzenie do wystawy stanowił fragment poświęcony czasopismom oraz książkom edukacyjnym. Już przy wejściu do gmachu goście byli zauroczni feerią barw. Ten kolorowy świat stworzyły dziecięce rysunki z konkursów organizowanych przez „Świerszczyk” (czyli galeria „Sarabanda”), barwne okładki najnowszych numerów „Świerszczyka” – jedynego pisma dla dzieci wydawanego obecnie przez „Naszą Księgarnię” oraz utrzymane w jaskrawej kolorystyce okładki książek wspomagających najwcześniejszą edukację szkolną. Ten fragment wystawy zachęcał także do wspomnień, niestety z nutką żalu. Można tu było zobaczyć czasopisma, które przez wiele lat ukazywały się w „Naszej Księgarni”, takie jak: „Płomyczek”, „Płomyk”, „Miś”, „Mówią Wieki”, „Młody Technik”. Większość z nich szczęśliwie istnieje, ale poza „Naszą Księgarnią”; jedynie „Płomyk” – czasopismo dla dzieci starszych – przestał się ukazywać w ogóle.

Przechodzimy do wnętrza gmachu – dokładniej: do miejsca, gdzie zwykle odbywają się uroczystości otwarcia wystaw. Tu zgromadzono produkcję wy-



Książki wydane w 1921 r. – pierwszym roku istnienia „Naszej Księgarni”



„Świerszczyk” «gra» dzieciom już 56 lat



Ulubione książki, wspaniałe polskie ilustracje...
Było co zwiedzać!

dawniczą z ostatnich dziesięciu lat, a więc z okresu, kiedy wydawnictwo podlegało różnorodnym przekształceniom organizacyjnym i w konsekwencji stało się firmą prywatną o statusie prawnym spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmienił się nieco profil wydawnictwa, niektóre produkty z tego okresu słusznie nie zyskują aprobaty odbiorców, lecz nie można też zarzucić oficy nie jakiegoś zdecydowanego odcięcia się od tradycji, czego dowodem mogą być książki eksponowane w tym właśnie miejscu. Mamy więc lektury szkolne, mamy utwory Astrid Lindgren, Lucy Maud Montgomery, cykl o Mumin-kach Tove Jansson, utwory A. A. Milne’a, Nie

kończącą się historię Michaela Endego ze wspaniałymi ilustracjami Antoniego Boratyńskiego, cykl o Mikolajku spółki autorsko-illustratorskiej Sempé i Goscinny i wiele innych utworów należących do klasyki literatury dziecięcej, także autorów polskich, m.in. Ireny Jurgielewiczowej, Kornela Makuszyńskiego, Czesława Janczarskiego, Ewy Nowackiej, Doroty Terakowskiej, Marty Tomaszewskiej (z nagrodzoną: *Tego lata w Burbelkowie* na honorowym miejscu).

Tradycyjnie, w otoczeniu tej części ekspozycji, odbyło się w dniu 19 października 2001 r. otwarcie wystawy, którego dokonała dyrektor Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego, Pani Janina Jagielska. W uroczystości uczestniczyło wiele osób od lat związanych z „Naszą Księgarnią”: redaktorzy, pisarze, plastycy, drukarze. Była obecna Agnieszka Tokarczyk – prezes Wydawnictwa oraz Mirosław Tokarczyk – przewodniczący Rady Nadzorczej Spółki.

Niewątpliwie najciekawszym fragmentem Wystawy Jubileuszowej była jej część historyczna. Tu znalazły się książki wydane w pierwszym roku istnienia „Naszej Księgarni” (1921), kiedy to głównym celem wydawnictwa było zaopatrywanie dzieci i nauczycieli w czasopisma, podręczniki i książki metodyczne. Tu znalazła się Biblioteka Dziel Pedagogicznych z tak sławnymi autorami, jak Bertrand Russell, Edward Claparède, Jan Władysław Dawid, Bogdan Nawroczyński. Tu także mogliśmy obejrzeć wydawnictwa konspiracyjne, na których, dla zmylenia niemieckiego okupanta, umieszczano przedwojenne lata wydania bądź zmienione nieco tytuły. Były to m.in.: Krzysztofa Czertwana (pseud.) *Historia Polski. Cz. 1-2* (ze zbiorów Biblioteki Narodowej), St. W. Kota (pseud.) *Elementarz dla szkół miejskich i wiejskich* (ze zbiorów Biblioteki Narodowej), czy Stefani Baczyńskiej *Wacek i sześć jego siostrzynek* (ze zbiorów Muzeum Książki Dziecięcej).

Lata 1945-1990 to okres najwspanialszego rozkwitu „Naszej Księgarni”. Czterdziestopięcioletniemu dorobkowi Wydawnictwa poświęcono najokazalszy fragment ekspozycji. Było to miejsce wspomnień – powrót do dzieciństwa wielu osób zwiedzających wystawę. To jakby wizyta w rodzinnym domu po latach nieobecności, czy odnalezienie na strychu starych zabawek. Niejednemu z gości teżka zakręciła się w oku na widok *Baśni Andersena* ilustrowanych przez J. M. Szancera, *Baśni Grimmów* z ilustracjami Bożeny Truchanowskiej i Wiesława Majchrzaka, albo też *Kłopotów Kacperka górceckiego skrzata* Zofii Kossak z ilustracjami Adama Kiliana. W tej części wystawy znalazły się takie znane serie, jak «Złoty Liść», «Klub 7 Przygód», czy seria «Z Różą», czyli książki polskich autorów wpisane na Listę Honorową im. H. Ch. Andersena. Mieliśmy też okazję podziwiać twórczość jedynego, jak dotąd polskiego artysty uhonorowanego Medalem im. H. Ch. Andersena. Nagrodę tę, zwaną Małym Noblem, otrzymał w 1982 r. Zbigniew Rychlicki – za

calokształt twórczości ilustratorskiej dla dzieci. W dniu wernisażu zwiedzający mogli podziwiać Medal, wypożyczony na tę okazję przez wdowę po zmarłym w 1989 r. artyście.

Wartościowym i pięknym uzupełnieniem ekspozycyjnych książek były ilustracje wybitnych artystów współpracujących przez lata z „Naszą Księgarnią”. Było wśród nich sporo prac oryginalnych, dostarczonych specjalnie na wystawę przez artystów bądź ich spadkobierców. Zwiedzający mogli nacieszyć oczy dziełami polskich ilustratorów tej klasy co: Jan Marcin Szancer, Olga Siemaszkowa, Janusz Grabiński, Zbigniew Rychlicki, Zdzisław Witwicki, Antoni Boratyński, Wanda i Bogusław Orliński, Krystyna Michałowska, Teresa Wilbik, Ewa Salamon, Jak Wilkoń, Janusz Stanny i inni.

Na koniec pozwolę sobie przytoczyć słowa Jerzego Wojciecha Martina, wieloletniego redaktora „Naszej Księgarni” i zarazem autora scenariusza wystawy, zamieszczone w jej katalogu:

W długiej historii naszego Wydawnictwa istniał zwyczaj prezentowania Czytelnikom i Przyjaciółom Naszej Księgarni okolicznościowych publikacji z okazji kolejnych jubileuszy. Tym razem postanowiliśmy uczcić rocznicę 80-lecia w zgoła odmienny sposób. Uznaliśmy, że zamiast czytać o dorobku Naszej Księgarni i oglądać go w najpiękniejszym nawet albumie, prościej i naturalniej będzie poznać lub przypomnieć go sobie podczas zwiedzania Wystawy Jubileuszowej. (...)

Warto jeszcze dodać, że autorką oprawy plastycznej wystawy była Monika Duliasz. Ekspozycją dzieł artystów artystów zajęła się Magdalena Król, której zawdzięczamy również barwny kącik „Świerszczyka” i galerię „Sarabanda”.

Wystawę Jubileuszową 80 lat Naszej Księgarni 1921-2001 można było zwiedzać w dniach 19 października – 9 listopada br. w gmachu im. Stanisławów Kierbedziów, należącym do Biblioteki Głównej w Warszawie.

EWA GRUDA

■ Bardzo ważny klucz

Gdy zastanawiam się, jakie zdolności są najbardziej potrzebne człowiekowi, dochodzę do wniosku, że jedna z ważniejszych to wyobraźnia. Mały człowiek, podobnie jak i ten całkiem duży, bez wyobraźni jest intelektualnym i emocjonalnym kaleką. Bez wyobraźni nie można przede wszystkim poznać siebie, dotrzeć do istoty swoich problemów. Bez niej nie sposób też postawić się w sytuacji drugiej osoby, by zrozumieć jej uczucia i wynikające z nich postępowanie. Osoba pozbawiona wyobraźni nie potrafi też odczytać języka przedmiotów, ukrytych znaczeń wypowiedzianych słów; nie jest w stanie dostrzec pod powierzchnią zdarzeń ich „drugiego dna”. Nie widzi przyczyn, z których wynikają określone skutki.

Takie, między innymi, refleksje wywołała we mnie książka *Klucz w małe ręce: podróże do krainy*

fantazji, opowiadania i ćwiczenia wyobraźni autorstwa Volkera Friebła, zaprezentowana polskiemu czytelnikowi przez wydawnictwo „Jedność” w Kielcach w 2000 r. Książka owa wyszła w serii «Opowieści dla Duszy Dziecięcej». Oprócz niej zauważyłam jeszcze cztery pozycje autorstwa Linde von Keyserling: *Opowieści przeciwko lękom*, *Nowe Kersele dla małych ludzi: o rozstaniach i nowych początkach*, *I nagle zrobiło się cicho: opowiadania o śmierci i pożegnaniach* i *Opowieści dla duszy dziecięcej*, które najwyraźniej dały tytuł całej serii.

Pragnęłabym skupić się na książce Volkera Friebła, polecając jednocześnie pozostałe pozycje serii. Nasze czasy nie bez racji zwane są epoką cywilizacji obrazkowej. Niejedno dziecko wcześniej uczy się obsługiwać komputer niż czytać. A już programy telewizyjne towarzyszą najmłodszym niemalże od pierwszych miesięcy życia.

Czy jest w tym coś złego? Teoretycznie nie, ponieważ zarówno książka, jak i komputer to w końcu tylko narzędzia. Ważna jest treść, jaką chcemy za ich pomocą przekazać. Ale forma również ma swoje znaczenie – jeśli w porę nie zasmakujemy w słowie drukowanym i zamiast słuchać opowieści (a potem je czytać), będziemy tylko wpatrywać się w obrazki migające na ekranie, to pewien typ wyobraźni się nam po prostu nie rozwinie. W każdym zaś razie będzie trudno skupić się nad książką, bo łatwiej przecież przyjmować gotowy świat z ekranu, niż wyobrażać sobie własny na podstawie lektury.

A wszelkie dobre przyzwyczajenia, w tym i zamiłowanie do książek, najlepiej wyrabiać sobie w dzieciństwie. Dziecko czytające ma po prostu więcej możliwości stwarzania sobie innych światów. Książka może być nie tylko źródłem wiedzy czy rozrywki; pomaga również lepiej orientować się w otaczającym nas świecie. Uczy mianowicie umiejętności czytania znaków, także niewerbalnych, których – pozbawieni pewnego typu wyobraźni i wrażliwości – nawet nie zauważylibyśmy.

Dlatego właśnie zainteresowała mnie książka *Klucz w małe ręce*.

Podzielono ją na pięć rozdziałów:

1. Podróże do krainy fantazji. W tym rozdziale zawarte są krótkie teksty opracowane na podstawie ćwiczeń odprężających dla najmłodszych. Dzieci mogą przez kilka chwil wyobrazić sobie np., że idą przez las, siedzą pod jabłonią, albo przegladają się w polnej studni. Dzieci przenosząc się w inny świat wyobrażają sobie kolor nieba, barwę i zapach kwiatów i ziół, ciepło słońca...

2. Tematyczne ćwiczenia wyobraźni. W tym rozdziale zawarto z kolei ćwiczenia wyobraźni uporządkowane tematycznie. Przy pomocy wyobrażeń np. góry czy burzy dzieci próbują nazwać, określić jakiś problem, uczucie, stan (np. agresję) i w ten sposób, rozpoznając je, uczą się, jak przezwyciężać odczucia negatywne, a umacniać pozytywne.

3. Opowiadania z zeszytu opowieści. To z kolei rodzaj zabawy. Dzieci słuchają historii opowiada-

nych przez matkę jednej z dziewczynek, bohaterkę książki, a potem zapisują je w specjalnych, wyłącz- nie do tego celu przeznaczonych zeszytach, a także robią do nich ilustracje. Niekiedy, jeśli nie od- powiada im zakończenie jakiejś historii, wymyślają nowe i zastanawiają się, jak różne zmiany w opowie- ści mogą wpłynąć na losy jej bohaterów.

4. Opowiadania o aniele, który chciał się do- wiedzieć, co to strach. Ten rozdział z kolei po- święcony jest różnym rodzajom lęków dziecięcych. Krótkie opowiadania o przygodach Anioła Stróża pewnego chłopca przedstawiają najrozmaitsze stre- sujące i budzące lęk sytuacje i sposoby radzenia sobie z nimi.

5. Słowa. W tym rozdziale krótkie historyjki pomagają dzieciom zrozumieć, jak można za pomo- cą słów zmienić nastrój, a także nastawienie do spraw uważanych przez nie za nieprzyjemne. Jak łagodzić nieporozumienia, a nawet przewycięzać czyjąś wro- gość.

Ćwiczenia zawarte w książce *Klucz w małe ręce* nie tylko rozwijają wyobraźnię, ale – jak widać – uczą również sztuki życia. Nie opanowało jej, niestety, wielu dorosłych, łatwiej nauczyć się tego w dzieciństwie. Być może niektóre z powyższych porad wydadzą się dorosłemu czytelnikowi oczywi- ste. Jednak dla dziecka, które dopiero przecież po- znaje świat, mogą okazać się one niezwykle cenne i pomocne. Bo problemy małych ludzi, tak często bagatelizowane przez opiekunów, zazwyczaj prze- cięć małe nie są.

Toteż wszystkie pozycje z serii «Opowieści dla Duszy Dziecięcej» wydały mi się godne przeczytania i przemyślenia. Mogą stanowić dużą pomoc dla rodziców i wychowawców.

LIDIA BŁASZCZYK

Volker Friebel: *Klucz w małe ręce. Podróże do krainy fantazji, opowiadania i ćwiczenia wyobraźni.* Kielce: Wydaw. „Jedność”, 2000.



Krajowe Targi Książki Akademickiej ATENA 2001



Targami książki akademickiej w coraz większym stopniu zainteresowani są biblio- tekarze z innych „poza naukowymi” bibliotek. Uczący się studenci i pracownicy doskonalący swoje umiejętności w ramach różnych profesji poszukują wydawnictw akademickich również w bibliotekach publicznych, które niejednokrotnie pełnią funkcję zaplecza dydaktycznego wielu wyższych szkół, w tym zwłaszcza uczelni prywatnych.

Ósma edycja Krajowych Targów Książki Akademickiej ATENA 2001 odbywała się w trudnym dla rozwoju edukacji polskiej okresie. Przygotowywana reforma edukacji została na razie „zamrożona”, co znajduje swoje odzwierciedlenie w pewnym zawieszeniu korelacji programowej liceum i pierwszego roku studiów. Wydawcy podręczników akademickich stanęli w obliczu nowej, niezbyt jasnej sytuacji odnośnie zakresu produkcji wydawniczej i planów na przyszłość. Poważnym problemem oficyn akademickich jest ustalenie odpowiednio niskich kosztów wydawniczych i uzyskanie dotacji na druk podręczników i innych materiałów dydaktycznych. Książka nie może bowiem być droga. Rosnąca lawinowo liczba osób studiujących wcale nie decyduje o zwiększonym popycie na nowe podręczniki i skrypty akademickie. Studenci zamiast kupować drukowane dla nich książki wolą je kopiować (jest to dla nich bardziej ekonomiczne). Wydawnictwa akademickie są dostępne tylko w wybranych księgarniach dużych miast, dlatego też warto było wiedzieć stoiska targowe, aby mieć ogólną orientację w aktualnej produkcji wydawniczej. W tegorocznych Targach wzięło udział 75 wystawców, w tym rekordowa liczba 42 oficyn uczelnianych. Wydawcy eksponowali swoje publikacje w 63 stoiskach – na ogólnej powierzchni – 360 m² – w pięknej, dużej Auli Politechniki Warszawskiej. Podczas uroczystości otwarcia Targów, z udziałem m.in. przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, Ministerstwa Nauki – Komitetu Badań Naukowych, Ministerstwa Kultury, Polskiej Izby Książki, Towarzystwa Wydawców Książki, Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych, ogłoszono wyniki Konkursu na Najlepszą Książkę Akademicką ATENA 2001. Nagrodę Ministra Edukacji Narodowej i Sportu dla wydawnictwa uczelnianego otrzymało Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie za książkę pt. *Współczesny język polski*. W ramach imprez towarzyszących warto odnotować wykład Michała Hilchena z Akademii Sztuk Pięknych pt. „Dobra książka a książka współczesna”, dr. Andrzeja Nowakowskiego i dr. Anieli Topulus z Polskiej Izby Książki pt. „Reprografia a publikacje naukowe” oraz prezentacje wydawnictw elektronicznych takich firm jak Garamond, Epublica, LogoScript.

Głównym organizatorem Targów były Wydawnictwa Naukowo-techniczne, a współorganizatorami: „Biblioteka Analiz – Magazyn Literacki Książki”, Polskie Towarzystwo Wydawców Książek, Stowarzysze- nie Wydawców Szkół Wyższych, Fundacja „Książka Naukowo-techniczna”.

J. Ch.

BOGDAN KLUKOWSKI

Zawsze warto

Muszę wyznać, że ciągle odczuwam niedostatek poznawania życia kraju, szczególnie w jego segmencie książkowym. Nie chodzi przy tym o poznawanie przy pomocy książki, ale o poznawanie, jak książka żyje i jak się ma w naszym kraju. Na każde zaproszenie reaguję jak koń, który tylko czeka na spięcie ostrogami i lekkie szarpnięcie za uzdę. Mam bowiem dogłębne przekonanie, że to tam, w niedoinwestowanych bibliotekach i kułykających księgarniach rozgrywa się najważniejsza batalia o książkę, jej obecność i recepcję. I że tam, w Polsce, można znacznie więcej dowiedzieć się o aktualnych trendach czytelniczych, niż w metropoliach, że tam spotykają się ludzie, którym na książce najbardziej zależy.

Tymi ludźmi są głównie bibliotekarze, zawód z natury rzeczy sfeminizowany, gdyż tylko kobiety stać na cierpliwość wobec obietnic władz, od których zależy stopień wyposażenia bibliotek w nowości książkowe i nowinki techniczne, które stają się codziennością. Tylko kobiety stać na wyrozumiałość wobec mężczyzn, usadowionych na różnych szczeblach władzy, która obiecuje i rzadko dotrzymuje słowa. One to wiedzą tak, jak doświadczeni kochankowie z piosenek Agnieszki Osieckiej, ale ciągle dają szansę swoim mężczyznom. Niech więc sobie ci duzi chłopcy dalej oszukują, niech żyją w przekonaniu, że dalej imponują „biednym bibliotekarkom”. To wyrozumiałość wynikająca z doświadczeń już kilku pokoleń.

One wszak wiedzą, że trzeba działać w każdych warunkach, że książka, słowo drukowane, jest szczególnie potrzebne ludziom młodym, że słowo to musi być ważnym elementem wyposażenia intelektualnego człowieka i nie można jego gustów i duszy oddać we władanie środkom elektronicznym i odbiorowi, który spłaszcza obcowanie z kulturą do poziomu *reality shows*. Tak bowiem powstają zbiorowiska czytelników tzw. opornych, którym wystarczą wygodne, bo nowoczesne multimedia.

Tak też było w Boguchwale koło Rzeszowa *, gdzie w październiku 2001 r. spotkało się kil-

* „Społeczna funkcja książki – wybory czytelnice”. Rzeszów 15-16.10.2001 r. Konferencja zorganizowana przez Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej oraz Wojewódzka i Miejską Bibliotekę Publiczną w Rzeszowie.

kadziesiąt pań i kilku (!) zaledwie panów, pracujących w bibliotekach lub w ich okolicach. Po raz kolejny okazało się, że są to ludzie, którym zależy na właściwym funkcjonowaniu bibliotek, do czego, to żadne odkrycie, potrzeba trochę pieniędzy i jeszcze więcej pomysłu. Spotkały się tu dwie na pozór różne perspektywy i punkty widzenia: z jednej strony ludzi osadzonych w realiach bibliotek w małych i dużych miastach, z drugiej punkt widzenia obserwatorów i w jakiejś części opisywaczy zjawisk związanych z książką i przekazem elektronicznym o wymiarze krajowym i globalnym. Jedni i drudzy dowiedzieli się czegoś nowego, gdyż to jest głównym celem takich spotkań.

Ale nie daj Boże, gdy między uczestnikami takich potrzebnych spotkań, czy konferencji pojawi się niechcący jakiś przedstawiciel władzy. Dlatego dostało się i ambitnemu wójtowi Boguchwały to, co powinno dostać się przedstawicielom władzy znacznie wyższego szczebla. Szczególnie drażliwi są bowiem bibliotekarze sieci publicznej na ciągle łączenie ich bibliotek z bibliotekami szkolnymi lub z domami (ośrodkami) kultury. Zjawisko to stało się modne szczególnie w ostatnim trzyleciu, gdy rozpoczęto realizację reformy samorządowej. Wszystkie te instytucje są zagrożone w swojej egzystencji z przyczyn od dziesięcioleci wiadomych, czyli z powodu niedostatku finansów publicznych – tak państwowych, jak i samorządowych. Zatem od trzech lat znalazł się nowy włodarz w postaci gminy, która dokonuje salomonowych podziałów posiadanych środków i robi to samo, co władza wyższego szczebla w epoce zamierzchłego samodziśwania – czyli zmniejsza środki na kulturę, przedkładając nad nią zdrowie, komunikację i utrzymanie szkół. Te ostatnie zresztą są również w sytuacji nie do pozazdroszczenia. Co by więc nie mówić, wójt nie przekonał zebranych.

Nie można mu zresztą zazdrościć, gdyż będący w potrzebie bibliotekarze uciekają się do poszukiwania mniejszego zła. Wpadają przy tym we własne sieci i naruszają zasady ogólnie uznane w obrocie książką. No bo jak wytłumaczyć chęć omijania księgarstwa hurtowego i detalicznego i dążyć do kupna książek bezpośrednio u wydawcy? To, że makę czy dżem kupujemy w sklepie, jest czymś oczywistym i niepodważalnym.

Przytoczono także narzekania na wydawców książek, iż nie szukają wspólnoty interesów z bibliotekarzami, że uważają biblioteki za klienta, który jest swego rodzaju zagrożeniem, gdyż kupuje książki w niewielkiej liczbie egzemplarzy by potem, o zgrozo, wypożyczać je nieodpłatnie czytelnikom.

Przywołałem te przykłady dla zobrazowania tezy, że w sprawach szczegółowych trudno o *modus vivendi*, że zgadzając się w generaliach (chroniczny brak środków finansowych powoduje niedoinwestowanie sfery uzupełniania zbiorów i elementów wyposażenia technicznego bibliotek, a także niskie

uposażenia bibliotekarzy) należy zwracać uwagę na problemy innych grup zawodowych żyjących z książki. To także pożytki, które wynosimy z konferencji. Do zobaczenia zatem w przyszłym roku, bo na ten cel środki na konferencje już na pewno zostały skonsumowane. ■



BIBLIOTEKA • ŚRODOWISKO

Nie dzielmy tego, co jest niepodzielne

Pomysł podziału z dniem 1 stycznia 2002 r. Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie na dwie samodzielne i odrębne instytucje podporządkowane właściwej władzy samorządowej (jedna samorządowi województwa, druga miastu Lublinowi) jest z merytorycznego punktu widzenia szokujący. Przy tego rodzaju operacji powinno się najpierw odpowiedzieć na pytanie: jaką korzyść z takiego podziału mogą mieć czytelnicy oraz Biblioteka? Odpowiedź może być tylko jedna: tej propozycji nie można rozpatrywać w kategorii korzyści, ale znaczących strat: dla kultury, nauki i bogatej tradycji Lublina. Kogo dziś w Polsce stać na powoływanie nowych instytucji zwiększających obciążenie budżetu samorządów, tylko dlatego, żeby precyzyjniej wyważyć zaangażowanie finansowe i kadrowe w prowadzeniu biblioteki ze strony miasta i województwa. Pomysł ten może zgłosić tylko osoba, która nie zna funkcji jaką powinna spełniać Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego oraz jej tradycji.

Darowałbym nawet nieznajomość zadań, jakie ma spełniać tego rodzaju księżnica dla miasta i województwa, bo nie wszyscy muszą się znać na bibliotekarstwie, ale nie mogę usprawiedliwić braku wiedzy o jej tradycji ze strony osób, które posiadają status stałego mieszkańca Lublina. Do tradycji jeszcze powrócę, ale przed tym chciałbym przypomnieć podobną sprawę podziału, na szczęście zaniechanego, Biblioteki PAN w Krakowie. Jak wiadomo ustawą z dnia 30 października 1951 r. powołana została Polska Akademia Nauk, która przejęła cały majątek zlikwidowanej wówczas Polskiej Akademii Umiejętności. Stąd dawna Biblioteka PAU stała się od 1951 r. – Biblioteką PAN.

W 1989 r. Polska Akademia Umiejętności reaktywowała swoją działalność przyjmując status stowarzyszenia. Od tej daty zaczęły się negocjacje na temat podziału tej biblioteki na dwie, jedna miała pozostać w strukturze PAN, druga w PAU. Zwyciężył rozsądek, wybrano najlepsze rozwiązanie dla biblioteki, jej organizatorów, no i przede wszystkim czytelników. Jest to od 1 stycznia 2000 r. wspólna biblioteka o nazwie: Biblioteka Naukowa PAU i PAN.

Takie rozwiązanie było najbardziej racjonalne, chociaż tradycja wskazywałaby na podział biblioteki. W przypadku Lublina właśnie tradycja jest dodatkowym argumentem za

pozostawienie niepodzielnej biblioteki. O narodzinach tej Biblioteki pisał rok przed swoją śmiercią Bolesław Brus następująco:

Gdy zgąst zasłużony badacz rzeczy polskich, Hieronim Łopaciński, znalazło się grono osób, które postanowiły nie dopuścić, ażeby zmarowała się biblioteka zmarłego, a nawet – zrobić ją zawiązką biblioteki publicznej. Utworzył się więc komitet... Komitet wystarał się o pozwolenie rządu i wezwał do składek publiczność.

Dzięki też ofiarom i pracy wielu osób, których nazwisk nie mam możności cytować, Lublin posiada dziś w gmachu podominańskim bibliotekę, złożoną z 13 700 dzieł w 21 000 tomach, którą np. w 1900 r. popierało pieniądze 295 osób.

Czyli: w mieście liczącem kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców, środki do wyższej oświaty podtrzymuje tylko praca i ofiarność garsteczki ludzi, którzy, czując swoją niemoc, wiedzą jednocześnie, że nie wolno im rąk opuszczać. Z ich czcigodnych wysiłków może dopiero dzień jutrzejszy odnieść korzyść¹.

Pierwszą korzyścią dla Biblioteki było przekazanie w 1914 r. części księgozbioru Bolesława Prusa, przez żonę pisarza, Oktawie Głowacką. W Bibliotece im. Łopacińskiego znalazło się 191 dzieł w 237 wol., najwięcej z zakresu nauk ścisłych i społecznych będących przedmiotem zainteresowań Bolesława Prusa.

Gdyby twórca *Lalki* wiedział przed śmiercią, że jego rodzinie miast liczyć będzie w 2001 r. nie kilkadziesiąt tys. mieszkańców, a 355 803, a ukochana przez niego Biblioteka nie 21 tys. wol. a ponad 200 tys., bardzo by się ucieszył, natomiast pomysł podziału tej Biblioteki na dwie spotkałby się na pewno z ostrym, właściwym dla jego stylu, felietonem, ośmieszającym tę koncepcję.

Dodajmy, że przeciwko podziałowi Biblioteki wypowiedziały się już wcześniej Minister Kultury i Krajowa Rada Biblioteczna oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

Uszanujmy więc testament Bolesława Prusa i nie dzielmy Biblioteki z ponad stuletnią tradycją, zadbajmy wspólnie o jej rozwój, z czego ucieszą się czytelnicy Lublina i województwa lubelskiego.

LUCJAN BILIŃSKI

¹ Bolesław Prus: *Notatki z Lublina*. „Tygodnik Ilustrowany” 1911 nr 5 s. 87.

Inowrocławska „Wielka Gra”

W numerze 11/12 „Poradnika Bibliotekarza” z 1991 r. opublikowana została propozycja imprezy czytelnicznej pod nazwą „Wielka Gra” autorstwa Marianny Gocek z Zespołu Szkół Mechanicznych w Miastku. Całość wzorowana była na popularnym teleturnieju telewizyjnym. Uczniowie mogli sobie wybrać temat z zakresu którego odpowiadali później w teleturnieju. Do każdego tematu podany był zestaw lektur. Specyfika „Wielkiej Gry” z Miastka polegała przede wszystkim na zawężeniu tematyki do literatury pięknej i zagadnień z nią związanych.

Pomysł ten tak bardzo spodobał się dyrektor Biblioteki Miejskiej im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu (woj. kujawsko-pomorskie) – Marii Henke, że już 16 maja 1992 r. młodzi inowrocławianie (uczniowie szkół podstawowych, od 2000 r. – szkół podstawowych i gimnazjów) mogli przystąpić do konkursowych zmagania. Nikt się pewnie wówczas nie spodziewał, że konkurs doczeka się aż dziesiątej

(miesiącu książki) odbywają się eliminacje (I etap). Każdy z uczestników odpowiada pisemnie na dwa-dzieścia pytań związanych z wybranym tematem. Osoby, które uzyskają największą liczbę punktów, przechodzą do drugiego etapu (finał), organizowanego w maju (w tym roku była to druga sobota maja). Każdy z uczestników finałowych zmagania odpowiada – już ustnie – na 5 pytań ze swojego tematu wybranych drogą losowania. Finałiści otrzymują – dzięki hojności Wydziału Oświaty i Kultury Urzędu Miasta – cenne książki oraz piękne dyplomy przygotowane przez pracowników BM. Ponadto nazwiska zwycięzców ogłaszane są na łamach lokalnej prasy. Zgodnie ze zwyczajem dyplomy i podziękowania kierowane są również do szkół, do których uczęszczają laureaci. Podczas tegorocznej, jubileuszowej edycji na dzieci odpowiadające z tematu: „Przeżycia młodych bohaterów w książkach Aleksandra Minkowskiego” czekała dodatkowa niespodzianka. Otóż, otrzymali oni adres pisarza z zaproszeniem do przekazania mu listownie wrażeń z konkursu oraz obietnicą odpowiedzi na każdy otrzymany list.



„Sąd nad mediami” występ dzieci z aktywu bibliotecznego

edycji, ciesząc się w dodatku wśród dzieci dużym zainteresowaniem. Dotychczas wzięło w nim udział łącznie 666 uczniów.

„Wielka Gra” ma już swoje stałe miejsce w bogatym kalendarium imprez inowrocławskiej Biblioteki. Rokrocznie w lutym ogłaszane są tematy dla danej edycji. Począwszy od drugiej edycji dzieci mają do wyboru zawsze trzy tematy. Tylko w pierwszej były cztery. Tradycyjnie już jeden z tematów przygotowywany jest z myślą o najmłodszych uczniach klas I-IV. Informacje o konkursie rozpowszechnia się przede wszystkim na terenie Biblioteki Miejskiej i jej filii. Młodzi czytelnicy znaleźć ją mogą również w swoich szkołach, czy też w lokalnej prasie. Wyboru tematu dzieci dokonują samodzielnie. Ze względu na dużą liczbę chętnych zdecydowano o podziale konkursu na dwa etapy. W kwietniu

W przypadku inowrocławskiej imprezy śmiało można mówić o sukcesie. „Wielka Gra” znakomicie służy popularyzacji literatury, czytelnictwa. Tematy przygotowuje się tak, by obejmowały zarówno dziecięce, młodzieżowe bestsellery, jak i utwory mniej znane, mniej popularne. Największym powodzeniem cieszyły się dotychczas następujące tematy: „Zabawne perypetie bohaterów książek Marii Kownackiej”, „Bez troski humor w powieściach Kornela Makuszyńskiego”, „Uroki życia rodzinnego w twórczości Małgorzaty Musierowicz”.



Pełna napięcia chwila – odczytanie wylosowanego pytania z tematu „Nieziemskie przygody profesora Kleksa i jego uczniów”
Fot. L. Partyka

Każdy finał uatrakcyjnają zawsze występy dzieci z aktywu bibliotecznego. W roku bieżącym przygotowano one pod okiem pań bibliotekarek inscenizację pt. „Sąd nad mediami” w oparciu o scenariusz zamieszczony w czasopiśmie „Biblioteka w Szkole” (nr 1/2001). Poza tym rokrocznie towarzyszą finałowi okolicznościowe wystawki. Tego roku np. udało się sprowadzić z warszawskiego Muzeum Literatury kopie interesujących materiałów dotyczących Jana Brzechwy (jeden z tematów tegorocznej edycji nawiązywał bowiem do jego cyklu powieściowego o panu Kleksie). Z innych atrakcji wymienić można chociażby zeszlorzeczny pomysł, by uczestnicy II etapu wystąpili przebrani za bohatera literackiego – postać związaną oczywiście z wybranym tematem.

Poniżej zamieszczone zostały tematy wszystkich dziesięciu edycji inowrocławskiej „Wielkiej Gry”. Być może zainspirują one innych bibliotekarzy. Organizatorom natomiast wypada życzyć z okazji jubileuszu powodzenia i sukcesów w dalszej pracy!

Lp.	Rok	Temat
1.	1992	<ul style="list-style-type: none"> ■ Ania Shirley – bohaterka cyklu powieściowego L. M. Montgomery. ■ Alfred Szklarski – przygody Tomka Wilmowskiego. ■ Przygody Pana Samochodzika Zbigniewa Nienackiego ■ Powieści obyczajowe i baśniowe Astrid Lindgren.
2.	1993	<ul style="list-style-type: none"> ■ Humorystyczne powieści obyczajowe Hanny Ożogowskiej. ■ Przygoda i fantazja w książkach Adama Bahdaja. ■ Sympatyczny dziwak doktor Dolittle w książkach Hugh'a Loftinga.
3.	1994	<ul style="list-style-type: none"> ■ Czarodziejskie przygody Mary Poppins w książkach Pamelii Travers. ■ Beztroski humor w powieściach Kornela Makuszyńskiego. ■ Osobliwe przypadki bohaterów w twórczości Edmunda Niziurskiego.

4.	1995	<ul style="list-style-type: none"> ■ Uroki życia rodzinnego w twórczości Małgorzaty Musierowicz. ■ Świat Indian i kowbojów w powieściach Karola Maya. ■ Zabawne perypetie bohaterów książek Marii Kownackiej.
5.	1996	<ul style="list-style-type: none"> ■ Niezwykłe przygody rodziny Muminków oraz ich przyjaciół w utworach Tove Jansson. ■ Historia i przygoda w powieściach Ewy Nowackiej. ■ Współżycie ludzi i zwierząt wśród dzieł przyrody w twórczości Jamesa Olivera Curwooda.
6.	1997	<ul style="list-style-type: none"> ■ Świat dziecka w książkach Mariana Ortonia. ■ Egzotyczne podróże i przygody w twórczości Arkadego Fiedlera. ■ Przygody bohaterów powieści Antoniny Domańskiej i Saturniny Wadeckiej w dawnej Polsce.
7.	1998	<ul style="list-style-type: none"> ■ Niezwykłe perypetie bohaterów w utworach Edith Nesbit. ■ Niesamowite przygody i wyprawy w nieznane w powieściach Juliusza Verne. ■ Humor i zabawa w książkach Ewy Lach.
8.	1999	<ul style="list-style-type: none"> ■ Codzienne perypetie małego Magnusa w utworach Hansa Petersona. ■ Awantura i zabawa w książkach Marty Tomaszewskiej. ■ Trudne losy bohaterów w powieściach Jerzego Szczygła.
9.	2000	<ul style="list-style-type: none"> ■ Dziecięcy świat w powieściach Ewy Marii Letki. ■ Życie wcale nie zwyczajne w książkach Joanny Chmielewskiej. ■ Przygody na Dzikim Zachodzie w twórczości Wiesława Wernica.
10.	2001	<ul style="list-style-type: none"> ■ Nieziemskie przygody profesora Kleksa i jego uczniów. ■ Jak z czarować szarą rzeczywistość – powieści Frances Hodgson Burnett. ■ Przeżycia młodych bohaterów w książkach Aleksandra Minkowskiego.

LUCYNA PARTYKA
instruktor metodyczny Wojewódzkiej
i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy

Z twórczości bibliotekarzy

Irena Kaczmarczyk

Boże Narodzenie *

Ubrałam Ci choinkę
Panie Boże maleńki
który na stałe
zamieszkuje w gwiazdach

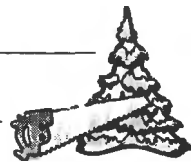
jest zielono
świętecznie
pachnie ciastem

jeszcze tylko
rozszrebrzę myśli
i zapalę w kominku
żeby Ci było ciepło
jak wpadniesz na chwilę

jestem tutaj
z tej strony franki
zawieszona między Ziemią i Niebem
w samym środku kołedy

Dotykam Cię
Pieśnią nad Pieśniami

* Wiersz z tomiku: *Srebrne niepokoje*. Kraków: Związek Literatów Polskich w Krakowie, 2001.



Wigilia szkolna

W przedstawieniu dużą rolę odgrywa scenografia. Można Wigilię urządzić na sali gimnastycznej lub w innym dużym pomieszczeniu szkoły lub biblioteki. Pośrodku sali należy ustawić prostokątny stół przykryty białym obrusem. Na stole wigilijnym powinny znajdować się charakterystyczne symbole: opłatek, stroik świąteczny, świece, zielone gałązki świerku itp. Widzowie siedzą nietypowo: krzesła powinny być ustawione prostokątnie wokół sali. Dobrze jest uzyskać wrażenie jakby przy wigilijnym stole zgromadziła się cała szkolna rodzina. Ważne jest wcześniejsze zaproszenie gości – ubranych odświętnie. Gospodarzem spotkania jest narrator, występujący uczniowie siedzą wśród publiczności. Kiedy przychodzi kolej ich występu, wolno podchodzą do wigilijnego stołu i tekst utworów recytują zwracając się do publiczności i nawiązując z nimi kontakt wzrokowy. Po skończonym wierszu recytatorzy siadają na swoje miejsca wśród kolegów.

Recytator I

jest czas
co swym powiewem
przywraca oddech
a zło stawia
pod ścianą miłości
świat
rzeczywiście jest
świat ma zapach
grzanego wina
i klusek z makiem
świat
śpiewa z aniołami
kiedy dzielimy się
opłatkiem

Narrator

Wigilia szkolna to uroczystość szczególna. Chcemy się wyciszyć, zadumać, wspólnie śpiewać kolędy, patrzeć na siebie z życzliwością i uśmiechem. Wkrótce rozejdziemy się do domów. Dziś świętujemy w szkolnej rodzinie. Chcemy przyłączyć nasz głos do wielkiej, polskiej rodziny. Głos, który brzmi: „Wśród nocnej ciszy”.

Chór

(śpiewa kolędę. Teksty kolęd mogą być rozdane publiczności, by wszyscy śpiewali wspólnie)
Wśród nocnej ciszy

Narrator

W naszym zabieganym życiu, w gonitwie codziennych spraw naprawdę warto zatrzymać się na chwilę, wyciszyć myśli, usłyszeć pukanie do drzwi...

Recytator II

Zatrzymajcie się chwilę
w gonitwie codziennych spraw.
Uciszczone Wasze myśli.
Jeśli uda Wam się wsłuchać w ciszę swej duszy,

to na pewno usłyszycie pukanie do drzwi.
To Bóg przynosi Wam swego Syna,
abyście Go przyjęli.
Zapalcie świecę,
usiadźcie przy wigilijnym stole,
podzielcie się opłatkiem
i świętujcie, świętujcie, świętujcie...

Recytator III

...i przychodzi czas
by zasiąść przy wigilijnym stole.
Wtedy – ubieramy odświętne stroje,
obdarzamy się życzliwością,
uśmiejemy się do siebie,
przebaczamy sobie nawzajem,
zapominamy urazy.
Stajemy się lepsi, piękniejsi.
Dlaczego dopiero wtedy?

Narrator

Przez chwilę pomyślmy o tych, którzy odeszli...
Jeszcze tak niedawno byli z nami. Nauczyli nas,
żebyśmy kochali ludzi, bo tak szybko odchodzą
i nigdy nie wiadomo, czy pierwsza miłość jest
ostatnią, czy ostatnia pierwszą.

Recytator IV

Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą,
zostaną po nich buty i telefon głuchy
tylko to co nieważne jak krowa się wlecze
najważniejsze tak prędkie że nagle się staje
potem cisza normalna że całkiem nieznośna
jak czystość urodzona najprędzej z rozpaczny
kiedy myślimy o kimś zostając bez niego.
Nie bądź pewny że czas masz bo pewność
niepewna
zabiera nam wrażliwość tak jak każde szczęście
Przychodzi jednocześnie jak patos i humor
jak dwie namiętności wciąż słabsze od jednej (...)
kochamy wciąż za mało i stale za późno
Nie pisz o tym za często lecz pisz raz na zawsze
a będziesz tak jak delfin łagodny i mocny
Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą
i ci co nie odchodzą nie zawsze powrócą
i nie wiadomo mówiąc o miłości
czy pierwsza jest ostatnią czy ostatnia pierwszą.

(Jan Twardowski: *Śpieszmy się... W: Który stwarzasz jagody*, WL 1990)

Narrator

Cicha noc, święta noc, noc Bożego Narodzenia
niesie pocieszenie i radość do wszystkich naszych
domów.

Chór

(śpiewa kolędę)
Cicha noc

Narrator

Nie zapomnijmy w święta o ludziach samotnych.
Może są wśród nich i nasi bliscy: babcie, ciocie,
jakieś stare kobiety, co usiadły przy stole, przy
białym obrusie i na gwiazdkę czekają.

(wersz mówią trzy recytatorki)

Trzy stare kobiety
Usiadły przy stole
Przy białym obrusie
Na gwiazdkę czekają

A jedna kobieta
Nad pustym nakryciem
To dla syna – mówi
Co uciekł od życia

A druga powiada
Mój syn w Ameryce
Przysłał piękną suknię
Późno dzisiaj wstalam

I łamią opłatek
Nad białym obrusem
Młodzi się po kątach
Śmieją ze starości

A one zdźbła siana
Spod płótna wyciągną
Wróżby sobie wróżą
Choć nic ich nie czeka.

To za nasze dzieci
Dzieci zbuntowane
Lub nienarodzone
Lub zamordowane

Trzy stare kobiety
Usiadłszy przy stole
Czarne wino piją
Na gwiazdkę czekają

(Jarosław Iwaszkiewicz: *Stare kobiety*, fragment, *Liryki*, PWN, 1980)

Narrator

Dzieciatko, które przyjdzie na świat pocieszy
wszystkich, ukoj bóle i zmartwienia, chociaż wydaje
się takie malutkie i bezbronne, że trzeba mu śpiewać
Lulajże Jezuniu.

Chór

(śpiewa koledę)

Lulajże Jezuniu

Narrator

W Święta Bożego Narodzenia składamy sobie
życzenia. Te najpiękniejsze i najdroższe są od mamy
– chociaż czasami mówi ona tak dziwnie i ma łzy
w oczach.

Recytator V

Kiedy mama się dzieliła
ze mną tym opłatkiem,
miała w oczach łzy, widziałem,
otarła ukradkiem.
Nie wiem, co też mama chciała
szepnąć mi do ucha:
bym na drzewach nie darł spodni,
pani w szkole słuchał...

Niedojrzałych jablek nie jadł,
butów tak nie brudził...

Nagle słyszę mama szepce:

– Bądź dobry dla ludzi.

(T. Kubiak: *Wieczór wigilijny*, fragm.)

Narrator

Czas świąt łatwo poznać po gwiazdkach w śniegu,
choinkach i różnych cudach, które się dzieją wokół
nas.

Recytator VI

Kiedy gwiazdka jest już blisko,
to się zwykle tak przydarza,
że wiem o tym bez pytania
i bez kalendarza.
Bo przedziwne rzeczy wtedy
Widać wokół bezustannie:
ryby zamiast pływać w stawie,
pluskają się w wannie!
Gwiazdki, zamiast świecić w niebie,
W płatkach śniegu w krąg migocą,
Jodły, zamiast rosnąć w lesie,
w mieście się zjawiają nocą.
Więc gdy widzę
ryby w wannie,
gwiazdki w śniegu,
jodły w mieście
to już wiem,
że lada chwila
święta zaczną się nareszcie!

(J. Ficowski: *Przed gwiazdką*)

Narrator

Jednym z ważniejszych i przyjemniejszych momentów
świątecznych są życzenia. Czego życzyć
nam wszystkim? Może zwykłego ludzkiego szczęś-
cia...

Recytator VII

Wesołych Świąt!
Bez zmartwień,
z barszczem, z grzybami, z karpiem,
z gościem, co niesie szczęście!
Czeka nań przecież miejsce.
Wesołych Świąt!
A w Święta
niech się snuje koleda.
I gałązki świerkowe
Niech Wam pachną na zdrowie.
Wesołych Świąt!
A z Gwiazdką –
pod świeczek luną jasną
życzenie sobie – najwięcej:
zwykłego, ludzkiego szczęścia.

(W. Melzacki: *Wesołych Świąt!*)

Uczniowie występujący w przedstawieniu biorą opłatek
ze stołu i powtarzając ostatnie dwa wersy wiersza odwracają
się do nauczycieli i kolegów, i składają życzenia, dzieląc się
opłatkiem. Przy drzwiach stoi święty Mikołaj, który częstuje
wychodzących cukierkami.

ELŻBIETA KMIECIŃSKA-PAWŁOWSKA

Gimnazjum nr 1
im. K. K. Baczyńskiego
w Warszawie



Przeczytaj i ty

Scenariusz imprezy czytelniczej dla klas I-V

czas trwania ok. 30 min.

Polska Izba Książki ogłosiła w bieżącym roku, dzień 29 września dniem głośnego czytania w całym kraju. Nie ulega wątpliwości, że zainteresowanie książką wśród dzieci spada. Przyczyn takiego stanu rzeczy można by wymienić wiele. Za jedną z nich należałoby uznać niedostarczanie dzieciom w tym względzie stosownych wzorców. W domach nie rozwija się kultury czytelniczej. Brakuje przekazu międzypokoleniowego. Zwróćmy uwagę na to, ile dzieci widzi w domu, na co dzień lub chociaż od święta, osobę czytającą, pochyloną nad książką, szczególnie taką, która zakończyła już edukację.

Czy w ogóle możliwe jest naklonienie dzieci do sięgania po książkę, a coś dopiero wyrobienie u nich nawyku czytania, skoro dorośli za podstawowy środek dostarczający rozrywki i informacji uznali telewizję i komputery. Przecież ten fakt znalazł swój wyraz również w telewizyjnej reklamie kampanii „Cała Polska czyta dzieciom”, zainaugurowanej w czerwcu br. przez Fundację „ABC XXI – Program Zdrowia Emocjonalnego”.

Może jednak jeszcze nie wszystko stracone? Zainspirowana wspomnianą kampanią postanowiłam włączyć się w obchody dnia głośnego czytania organizując w mojej szkole imprezę „Przeczytaj i Ty!”. Zadanie uczestniczących w niej rodziców (Mama, Tata), nauczyciela oraz uczennicy kl. VI polegało na przedstawieniu fragmentu ulubionej książki dzieciństwa. Występy poszczególnych osób przeplatane były krótkimi recytacjami i śpiewem dzieci. Krótkimi, bo z doświadczenia wiem, że dziecięca widownia wymaga w miarę wartkiej akcji. Czytane fragmenty obejmowały do 2 stron tekstu. Wszystko tworzyło harmonijną całość i trwało ok. 30 minut.

Jako pierwszy czytał Tata, prezentując dzieciom fragment *Czarnych Stóp* Seweryny Szmągiewskiej. Mama wybrała książkę Jerzego Broszkiewicza *Wielka, większa i największa*. Fragment *Lampy Alladyna* – jednej z baśni tysiąca i jednej nocy – zaproponowała dzieciom uczennica kl. VI. Natomiast zamykając czytanie pani wychowawczyni kl. I i jednocześnie mama trzecioklasistki przedstawiła jedną z przygód dzieci z Bullerbyn.

Wspaniały nastrój potęgowała odpowiednia scenografia. Wprawdzie miejscem akcji była świetlica szkolna, wystarczyło jednak parę zabiegów, by sprawiła ona wrażenie przytulnego domowego wnętrza. Tak więc nie zabrakło wygodnego



Uczennica kl. VI czytająca fragment *Lampy Alladyna*

fotela, stojącej lampy ze stoliczkiem, na którym leżały książki. Dzieci siedziały na kolorowych poduszkach, ułożonych na podłodze. Na ścianie wisiał plakat przedstawiający okno z kotkiem i doniczką z kwiatami na parapiecie. Obok znajdowały się plakaty informujące o ogólnopolskim dniu głośnego czytania.

Impreza bardzo się udała ku zadowoleniu dzieci i rodziców. To bardzo ważne, by dzieci widziały książkę w rękach osób od nich starszych, osób dorosłych, by oni sami czytali i swym przykładem zachęcali do czytania swoje pociechy, by książka była domownikiem równie ważnym, jak telewizor i komputer.



Dzieci z zainteresowaniem i w skupieniu słuchały czytanych fragmentów książek. Na zdjęciu wychowawczyni kl. I czytająca *Dzieci z Bullerbyn*
Fot. B. Partyka

Pragnę zachęcić innych nauczycieli bibliotekarzy, wychowawców w świetlicy do organizowania tego typu imprez. Załączam mój scenariusz. Może on posłużyć za wzór lub inspirację do jeszcze ciekawszych spotkań z książką. Na pewno warto! Frekwencja w bibliotece wyraźnie wzrosła!

Dziecko I

Nie trzeba wielkich mieć bibliotek,
by przyjacielem książki zostać.

(...)

Nie trzeba nigdy się obawiać,
że książka zmęczy nas i znuży.

Dziecko II

Bo ona z nami chce rozmawiać,
namówić nas do podróży,
pocieszyć chce, rozśmieszyć nieraz,
chce pogłównać, bawić, uczyć.

Dziecko I i II (razem):

i kolorowy świat otwierają
czarną literką: cennym kluczem.

Dziecko III

Dzień 29 września 2001 roku ogłoszony został dniem głośnego czytania w całym kraju. Chcąc włączyć się w długofalowy program „Cała Polska czyta dzieciom” zaprosiliśmy rodziców, panią wychowawczynię klasy pierwszej i starszą koleżankę, by przeczytali specjalnie dla was fragmenty swojej ulubionej książki z dzieciństwa. Książki, którą czytali im rodzice bądź lubili czytać sami. Chcieliby, byście też posłuchali, przeczytali i przenieśli się w świat baśni, poezji i pięknego słowa.

Piosenka

Z popielnika na Wojtusia
iskiereczka mruga.

Chodź, opowiem Ci bajeczkę,
Bajka będzie długa.

Była sobie raz królewna
Co kochała grajka.

Król wyprawił im wesele.
Cyt, skończona bajka.

Z popielnika na Wojtusia
iskiereczka mruga.

Chodź, opowiem Ci bajeczkę,
Bajka będzie długa.

FRAGMENT I – CZYTA TATA.

Dziecko IV

Kiedy byłem zupełnie mały,
znacznie niż teraz, mniejszy,
wtedy mi mama musiała
czytać bajki i wiersze
(...)

Potem sam już mogłem
z bohaterami książek
odkrywać nowe lądy,
po oceanach krążyć.

FRAGMENT II – CZYTA MAMA.

Piosenka

Z popielnika na Wojtusia
iskiereczka mruga.

Chodź, opowiem Ci bajeczkę,
Bajka będzie długa.

Za górami, za lasami,
hen, w dalekim kraju,
żyły sobie krasnoludki...

Bajże o nich baję.

Z popielnika na Wojtusia
iskiereczka mruga.

Chodź, opowiem Ci bajeczkę,
Bajka będzie długa.

FRAGMENT III – CZYTA UCZENNICA KL. VI

Dziecko V

Wiem, że marzenie niejedno
dzięki książkom się spełni.

Odkrywają przede mną
wiele pięknych tajemnic.

I gdybym chciał najwięcej,
czym jest książka – tłumaczyć,
powiedziałbym po prostu:
mądry, wierny przyjaciel.

FRAGMENT IV – CZYTA PRZEDSTAWICIEL GRONA PEDAGOGICZNEGO (TU: PANI WY- CHOWAWCZYNI KL. I).

Mowa końcowa organizatora

Mam nadzieję, że dzisiejsze spotkanie zachęciło Was do lektury zaprezentowanych książek. Ale książek jest wiele. Przedstawiają świat pełen przygód, słońca i fantazji. Książki zawsze czekają w bibliotece, wystarczy przyjść i poszukać. A każda przeczytana książka staje się kluczem do następnej i następnej... Czytanie staje się coraz łatwiejsze, przyjemniejsze, daje coraz więcej radości.

Serdecznie dziękuję rodzicom, pani wychowawczyni oraz uczennicy kl. VI – najstarszej klasy szkoły podstawowej. Szczególnie dziękuję mamie Agnieszki, Weroniki, Jędrka i Wawrusia oraz tacie Tomka i Adasia, że zechcieli poświęcić swój cenny czas i przeczytać Wam fragmenty swoich ulubionych książek z dzieciństwa. To bardzo ważne, by rodzice, dziadkowie i rodzeństwo pokazywali dzieciom świat ukryty za drobnymi literkami na stronach książek. To od nas zależy, czy książka nadal będzie bawić i uczyć. Jeszcze raz wszystkim dziękuję i do zobaczenia w bibliotece szkolnej.

BEATA PARTYKA

Wykorzystano fragmenty utworów:

- Jerzy Skokowski: *Książka – mój przyjaciel* (Dz. I i II),
- Hanna Łochowska: *Książka*,
- *Wybór wierszy okolicznościowych dla klas nauczania początkowego / wybór i oprac. H. Kruk, K. Lenkiewicz*.
Warszawa : WSiP, 1977.

Nowe regulacje dotyczące organizacji i wymiaru czasu pracy

Przepisy ustawy z dnia 1 marca 2001 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy (Dz. U. Nr 28, poz. 301), które obowiązują od 1 maja br. wprowadziły zasadnicze zmiany w zakresie regulacji czasu pracy.

Przepis art. 129 § 1 Kodeksu pracy w nowym brzmieniu ustalonym ustawą stanowi, że **czas pracy nie może przekroczyć 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin w pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym nie przekraczającym 3 miesięcy.**

Do końca bieżącego roku utrzymana została dotychczasowa norma czasu pracy, stanowi o tym przepis art. 2 ust. 1 przywołanej ustawy. W związku z powyższym, w okresie od dnia wejścia w życie ustawy do dnia 31 grudnia 2001 r. przeciętna norma czasu pracy w pięciodniowym tygodniu pracy nie może przekraczać 42 godzin w przyjętym okresie rozliczeniowym, a w okresie od dnia 1 stycznia 2002 r. do dnia 31 grudnia 2002 r. tygodniowa norma czasu pracy w pięciodniowym tygodniu pracy nie może przekraczać 41 godzin w przyjętym okresie rozliczeniowym.

Z powyższego wynika, że od dnia wejścia w życie ustawy obowiązuje **pięciodniowy tydzień pracy**, i że norma czasu pracy wskazana w art. 129 l k.p. będzie obowiązywać jako powszechnie obowiązująca od 1 stycznia 2003 r. **Jednakże, jeżeli obecnie u danego pracodawcy obowiązują niższa norma tygodniowa, tak jak w bibliotekach publicznych obowiązują 40-godzinny tygodniowy wymiar czasu pracy, to przepis art. 2 ustawy nie stanowi podstawy do jej zwiększenia.**

Praca w jednym tygodniu może być wykonywana przez 6 dni, ale musi zostać zrekompensowana w okresie rozliczeniowym zmniejszeniem liczby dni pracy w innym tygodniu. Pogląd, że praca musi być wykonywana w każdym tygodniu maksymalnie przez 5 dni, oznaczałby usztywnienie rozkładów czasu pracy i prowadziłyby do sprzeczności z normą tygodniową określoną w ustawie jako **przeciętną** w okresie rozliczeniowym. Usztywnienie oznaczałoby ograniczenie swobody w ustalaniu czasu pracy biblioteki (czy niektórych działów, np. czytelni) np. w soboty i niedziele. Przepisy Kodeksu pracy, w tym dotyczące czasu pracy, stosuje się do wszystkich pracodawców, bez względu na formę organizacyjną, sektor własności, czy liczbę zatrudnionych pracowników. Pracodawca zatrudniający mniej niż 5 pracowników nie ma obowiązku sporządzania regulaminu pracy, jednak wiąże go wszystkie regulacje czasu pracy zawarte w kodeksie.

Dyrektor (kierownik) biblioteki, w której obecnie obowiązuje norma czasu pracy nie przekraczająca przeciętnie 40 godzin tygodniowo w przyjętym okresie rozliczeniowym, ustalając wymiar czasu pracy mnoży pełne tygodnie przez 40 godzin, a za każde święto odejmuje się 8 godzin, dodając za dni wykraczające poza pełne tygodnie 8 godzin na każdy dzień roboczy.

Ustawa nie zmieniła obowiązku pracodawcy sporządzania rozkładów czasu pracy (harmonogramów) dla pracowników pracujących w różnych godzinach lub dniach. Obecnie nie ma potrzeby wskazywania dodatkowo wolnych dni pracy, natomiast niezbędne jest określenie dni pracy. Jeżeli biblioteka funkcjonuje przez 6 lub 7 dni w tygodniu, co dopuszczone jest w sytuacjach wskazanych w art. 129 Kodeksu pracy, to rozkłady czasu pracy poszczególnych pracowników muszą być różne. Pracodawca obowiązany jest sporządzić harmonogram pracy dla każdego pracownika, poza zatrudnionymi w systemie przewidującym pracę codzienną w ustalone pięć dni w każdym tygodniu.

Rozkład powinien być z góry ustalony i podany do wiadomości pracowników przed okresem rozliczeniowym. Jeżeli pracownik biblioteki pracuje w różnych godzinach, to harmonogram pracy powinien określać konkretne godziny w poszczególnych dniach. W prawidłowo opracowanym harmonogramie wskazana liczba dni pracy nie może przekroczyć pięciu przeciętnie dni w tygodniu. Harmonogramy pracy w bibliotece, która jest czynna w niedzielę, powinny określać dni wolne od pracy w zamian za pracę w niedzielę, z zastrzeżeniem, że co najmniej raz na trzy tygodnie pracownik powinien korzystać z niedzieli wolnej od pracy.

W przypadku, gdy w bibliotece pracuje się w niedzielę, to pięć dni pracy może przypadać w każdym dniu kalendarzowym, czyli również w niedzielę, pod warunkiem, o którym mowa wyżej. Jeżeli, z uwagi na „przeciętność” pięciodniowego tygodnia pracy, przewidziane jest w rozkładzie pracy, że pracownik pracuje nieprzerwanie 7 dni czy więcej (co ma miejsce w bibliotekach, w których jest dozwolona praca w niedziele i święta), pod warunkiem, że za przepracowaną niedzielę będzie przewidziany dzień wolny od pracy w najbliższym tygodniu, a liczba dni pracy nie przekroczy liczby wynikającej z prawidłowego ustalonego wymiaru czasu pracy.

Obowiązujące przepisy nie przewidują szczególnej formy rekompensaty za polecenie pracownikowi pracy w czasie przekraczającym przeciętnie 5 dni w tygodniu, takiej jaką przewidywały wcześniejsze przepisy za pracę w dniu dodatkowo wolnym od pracy. Bowiem ustawa z dnia 1 marca br. *odeszła od konstrukcji dni dodatkowo wolnych od pracy*, które w liczbie 39 przysługiwały wszystkim pracownikom objętym kodeksem pracy – do 30 kwietnia 2001 r. Poprzednie przepisy przewidywały możliwość polecenia pracownikowi pracy w tym dniu i równocześnie określały tryb oddawania innego wolnego dnia w zamian za przepracowany dzień dodatkowo wolny od pracy.

W związku z rezygnacją z określenia dni dodatkowo wolnych od pracy zmianie uległ także przepis art. 154 § 3 Kodeksu pracy. Zgodnie z nowym brzmieniem przepisu *dni wolnych od pracy*, wynikających z rozkładu czasu pracy w pięciodniowym tygodniu pracy, nie wlicza się do urlopu. W systemach przewidujących pięciodniowy tydzień pracy urlopy wypoczynkowe powinny być udzielane w dniach roboczych, w których zgodnie z harmonogramami przewidziano dni pracy.

W opracowaniu tej informacji wykorzystano artykuł Elżbiety Szemplińskiej z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej pt. *Zmiany w organizacji i wymiarze czasu pracy*, zamieszczony w „Służbie Pracowniczej” 2001 nr 8.

KRYSTYNA KUŹMIŃSKA



Ja i mój świat

● We wrześniu 2001 r. nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu literackiego pod hasłem „Ja i mój świat”, ogłoszonego przez Fundację Literacką im. Agnieszki Bartol i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Pantaleona Szumana w Piłce. Jury, w którym zasiadły następujące osoby: Ewa Nowacka, Ludwik Janion, Zuzanna Przeworska, Maria Bochan i Jan Arski przyznało następujące nagrody: Grand Prix – **Marii Kardel** z Nowego Sącza, za *dojrzałość intelektualną, oryginalność i refleksyjność w poetyckim widzeniu świata*; w kategorii A. do 15 lat: I nagroda – **Anna Kielczawa** z Piły, za *bogactwo poetyckiego języka, głębię przemyśleń i umiejętność budowania wiersza*, II nagroda – **Monika Siwiec** z Piły, za *lyryczne spojrzenie na świat*, III nagroda – **Katarzyna Szmyrska** ze Świeradowa Zdroju, za *refleksję nad sensem istnienia i twórczą wyobraźnię*, **Aleksandra Sobczyk** z Nowego Brzeska, za *sprawność narracji i nastrojowość opowiadania*, „Ten dom”. W kategorii B. powyżej 15 lat: I nagroda – **Dagmara Hajduk** z Łodzi, za *wszechstronną wyobraźnię literacką, precyzję i różnorodność form wypowiedzi*, II nagroda – **Magdalena Iwanicka** z Elku, za *wartości humanistyczne oraz niebanalne ukazanie rodziny w opowiadaniach „Szuflady”*, III nagroda – **Katarzyna Stomińska** ze Słupcy, za *obrazową prozę ukazującą złożoność ludzkiego losu i bólu istnienia*.

Wyróżnienia przyznano: **Dagmarze Nowak-Adamczyk** z Krakowa, za *walory poznawczo-psychologiczne reportażu literackiego pt. „Niedźwiedzia przysługa”*, **Mieszkowi Broniarkowi** ze Słupcy, za *wzorce humanistyczne w opowiadaniu o tematyce ekologicznej*, **Joannie Pakulniewicz** z Bielska Białej, za *poetycką prezentację lirycznego „ja”*.

Nagrodę specjalną otrzymała **Katarzyna Szmyrska** z Poznania, za *subtelną, wrażliwą analizę doznań emocjonalnych i filozoficzny ogląd świata*. **Maria Bochan**

Dzień czytania w Piasecznie

● W ramach obchodów Ogólnopolskiego Dnia Czytania w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Piaseczno 29 września 2001 r. dzieciom z grup „O” ze Szkoły Podstawowej Nr 1 bajeczki czytał burmistrz miasta, Pan Józef Zalewski. Nie tylko czytał, ale też rozmawiał z dziećmi i przekonywał o pożytkach płynących z czytania.

Anna Mokrzycka

Wystawa w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Tarnobrzegu

● W dniach 8.09-12.10.2001 r. w MBP w Tarnobrzegu prezentowano wystawę nt. „Polskie druki bibliofilskie”. Pokazano na niej eksponaty będące własnością Marka Czarnoty – znanego w województwie podkarpackim bibliofila z Rzeszowa. Na wystawie znalazło się ponad 100 druków bibliofilskich wydanych w XX w. – najstarsze były druki bibliofila lwowskiego M. Opalki – *W dzień Bożego Narodzenia* (Lwów 1908), *Na oswobodzenie Lwowa* (Oświęcim, Drukarnia A. Grossa 1915), *Bibliofile* (Lwów 1933), *Jak jedzą bibliofile* (Lwów 1939); ponadto można było podziwiać tomik wierszy K. K. Baczyńskiego, ilustrowany przez autora i dedykowany matce (wyd. 1943), Cz. Miłozza *Café Greco*, wydany w Krakowie w 1987 r. w serii z Białym Krukami. Do bardzo interesujących wydawnictw prezentowanych na wystawie należało wydanie z 1929 r.

Gołębi przy kościele – Jana Wiktora, *Zapomniane autografy Stanisława Wyspiańskiego* – J. Dürra, wydane w Krakowie w 1926 r. oraz *Molitewnik królewicza Aleksandra* (Kraków 1928). Szczególne miejsce zajęły też druki bibliofilskie wydane przez Muzeum Okręgowe w Sandomierzu, które wprowadziło pochodzą z ostatniego dziesięciolecia XX w., ale budziły zainteresowanie swoją formą wydawniczą, drukiem i papierem. *Stanisława Mazur*

Zajrzyj koniecznie na stronę IBBY

● Od niedawna polska sekcja IBBY (przypomnę niezorientowanym, że chodzi o Stowarzyszenie Przyjaciół Książki dla Młodych) ma swoją stronę w Internecie. Tym samym wypłynęliśmy na szerokie wody współczesnej komunikacji i informacji. Odwiedzając stronę dowiemy się czym jest IBBY jako organizacja międzynarodowa, czym zajmuje się jej polska sekcja. Z pewnością najwartościowsze są informacje dotyczące nagród literackich przyznawanych przez sekcję polską. Są to nagrody: „Książka Roku” (od 1988 r.), „Międzynarodowa Nagroda Literacka im. Janusza Korczaka” (od 1979 r.) i najmłodsza „Medal za całokształt twórczości dla dzieci i młodzieży” (od 2000 r.).

Jak zawsze ciekawe są linki odsyłające do różnych witryn internetowych związanych z literaturą i bibliotekarstwem dziecięcym. Nic tylko szukać, szperać, sufrować. Zajrzeć trzeba koniecznie! Polecam.

Adres: www.lis.uw.edu.pl/IBBY/

Grażyna Lewandowicz

„Krajobrazy słowa”

9. Konkurs literacki MBP w Kędzierzynie Koźlu

Przedmiotem konkursu jest:

● Poezja i proza o dowolnej tematyce.

Zasady uczestnictwa

Do konkursu zapraszamy:

● autorów niezrzeszonych w profesjonalnych związkach twórczych.

I. Prosimy o przesłanie prac nigdzie nie publikowanych, ani nie nagradzanych na innych konkursach, o następującej objętości:

– zestaw wierszy złożonych z pięciu tekstów,

– proza do 20 stron maszynopisu.

II. Prace konkursowe (4 egzemplarze maszynopisu) zaopatrzone w:

– godło wraz z zaklejoną kopertą zawierającą powtórzone godło, imię, nazwisko, adres, numer telefonu należy przesłać do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kędzierzynie-Koźlu, Rynek 3, w terminie do 31 grudnia 2001 r.

III. Uczestnik konkursu może występować tylko pod jednym godłem.

● Ogłoszenie wyników nastąpi w lutym 2002 r.

● Wręczenie nagród odbędzie się w kwietniu 2002 r.

● Nagrodzone utwory zostaną opublikowane w wydawnictwie okolicznościowym.

● Termin nadsyłania prac upływa 31 grudnia 2001 r.

Sekretariat konkursu
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek 3

47-200 Kędzierzyn-Koźle,

tel./fax (0-77) 482-37-42,

tel. (0-77) 482-37-80, 482-32-25

www.kedzierzynkozle.pl/informator/inf-nmiasto-jorg-mbp.html

mibpkozle@go2.pl

Ukazuje się od maja 1992 r.

Notes

wydawniczy

**MIESIĘCZNIK
WYDAWCÓW,
KSIĘGARZY,
BIBLIOTEKARZY,
HURTOWNIKÓW**

W każdym numerze:

- największy w kraju, liczący około 1000 tytułów zestaw nowości wydawniczych
- noty o nowych książkach
- bestsellery – cykliczna analiza wyników sprzedaży
- publicystyka poświęcona problemom ruchu wydawniczego
- kronika: co słychać w branży?
- problemy bibliotek
- nowe media

oferujemy prenumeratę i reklamę

Adres redakcji: ul. Pereca 13/19 m 713, 00-849 Warszawa
www.notes-wydawniczy.pl e-mail: redakcja@notes-wydawniczy.pl

tel./fax (0-22) 624 84 24

Poradnik BIBLIOTEKARZA

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
Ukazuje się od roku 1949

Komitet Redakcyjny: Elżbieta Barbara Zybert (przewodnicząca), Mirosława Majewska (sekretarz), Sylwia Błaszczyk, Wiesława Borkowska-Nichthausner, Andrzej Kempa, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz, Robert Miszczuk, Anna Skubisz, Barbara Stępniewska

Redaktor naczelny: Jadwiga CHRUŚCIŃSKA tel. (0-22) 822-43-49, 0606-269-116

Sekretarz redakcji: Marianna BANACKA tel. 0604-250-585

Redaktor techniczny i opracowanie graficzne: Elżbieta MATUSIAK tel. (0-22) 827-52-96

Projekt graficzny okładki i piktogramów: Agata LIPNICKA

Współpracują z redakcją: Jadwiga Andrzejewska, Lucjan Biliński, Grażyna Biliska, Lidia Błaszczyk, Ewa Gruda, Małgorzata Kisilowska, Bogdan Klukowski, Stefan Kubów, Krystyna Kuźmińska

WYDAWNICTWO
SBP



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7 tel./fax 827-52-96

Dyrektor Wydawnictwa — Janusz NOWICKI

Konto SBP: BIG Bank Gdański SA IV O/Warszawa Nr 11601120-4040-132

Skład i łamanie: Warszawska Drukarnia Naukowa PAN, 00-656 Warszawa, ul. Śniadeckich 8. Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki 17a, 05-825 Grodzisk Mazowiecki. ISSN 0032-4752. Indeks 369594.

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

poleca:

Max Weber

GOSPODARKA I SPOŁECZEŃSTWO**Zarys socjologii rozumiejącej***(Wirtschaft und Gesellschaft. Grundriss der verstehenden Soziologie)*

Tłum. Dorota Lachowska

Seria: *Biblioteka Socjologiczna*

Wyd. 1 ks. pom., ark. wyd. 110, tw.+ obw., 16,5x24 cm

ISBN 83-01-13216-7

Gospodarka i społeczeństwo należy do tych dzieł, których znaczenie historyczne i teoretyczna aktualność są niezmiennie poza jakąkolwiek dyskusją. Uznaje się je za najważniejsze na świecie dzieło socjologiczne. *Gospodarka i społeczeństwo* jest najogólniejszą i najpełniejszą prezentacją poglądów socjologicznych Webera. Objaśnia podstawowe założenia stworzonej przez niego „socjologii rozumiejącej”, pokazuje ważne aspekty jego teorii i metodologii. Zawiera systematyczno-teoretyczny wykład głównych działów socjologii: socjologii państwa, socjologii narodu, socjologii polityki, socjologii prawa, socjologii władzy, socjologii gospodarki, socjologii religii i socjologii miasta.

Eugeniusz Kwiatkowski

BEZROBOCIE

Podstawy teoretyczne

Analiza ekonomiczna w polskiej gospodarceSeria: *Ekonomia współczesna*

Wyd. 1, podr. ak., ark. wyd. 15,50, brosz., 12,3x19,3 cm

ISBN 83-01-13619-7

Bezrobocie stanowi integralną cechę współczesnych gospodarek rynkowych i jedno z dwóch – obok ubóstwa – większych zagrożeń społecznych, w związku z tym jest jednym z najważniejszych tematów badawczych. Problematyka ta jest także szeroko ujmowana w ramach studiów ekonomicznych. Praca profesora Kwiatkowskiego łączy podstawy teoretyczne bezrobocia z analizą ekonomiczną bezrobocia w Polsce. Wartość pracy wzbogacając wnioski dotyczące polityki przeciwdziałającej bezrobociu. Sądzymy, że książka stanie się wydarzeniem naukowym. Powinna też zainteresować decydentów politycznych i pracowników służb zatrudnienia.

Jan Głuchowski, Dariusz Handor, Jacek Patyk, Joanna Szymańska

FORMY ZMNIEJSZENIA WYSOKOŚCI PODATKÓW W POLSCE**Ulgi, zwolnienia, obniżki i inne**

Pod red. Jana Głuchowskiego

Seria: *Przedsiębiorczość*

Wyd. 1, podr. ak., ark. wyd. 35,50, brosz., 16,3x24 cm

ISBN 83-01-13583-2

Zmiany systemowe w Polsce i innych byłych państwach komunistycznych spowodowały głębokie przeobrażenia w ich systemach podatkowych. Podatki stały się równocześnie powszechnym zjawiskiem. Cel, jaki wytyczyli sobie autorzy niniejszej pracy, sprowadza się do ustalenia istnienia ulg i zwolnień podatkowych, ich prezentacji na rodzimym gruncie, oraz oceny. Zaprezentowano w sposób kompleksowy zachęty podatkowe na terenach specjalnych stref ekonomicznych oraz preferencje fiskalne, obowiązujące w zakładach pracy chronionej. I jedno i drugie są kwestiami dyskusyjnymi i kontrowersyjnymi. Spotyka się wręcz opinie, że mamy w tym przypadku do czynienia z oazami podatkowymi. Praca jest dziełem zbiorowym. Jej autorzy zajmują się zarówno działalnością akademicką, jak i polityką. W treści uwzględniono więc zarówno stronę teoretyczną, jak i praktyczną polskich ulg i zwolnień podatkowych.

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

00-251 WARSZAWA, ul. Miodowa 10

Dział Sprzedaży: tel. (0-22) 695-43-21, fax (0-22) 826-71-63

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN S.A.Dział Dystrybucji Wysyłkowej Prenumerat 00-251 WARSZAWA, ul. Miodowa 10
tel. 0-801-351-929 (od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰)Zapraszamy do naszych księgarni własnych i promocyjnych na terenie całego kraju,
w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa